

# Biuletyn Prawa Karnego nr 13/08

*Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:*

## 1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

*W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.*

## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

*W dziale tym zamieszczone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.*

## 3. Legislacja

*Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.*

## 4. Analizy

*W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.*

## 5. Informacja Międzynarodowa

*W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.*

## 6. Przegląd książek i czasopism

*W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.*

*Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego ([www.sn.pl](http://www.sn.pl)).*

*Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.*

*Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.*

Włodzimierz Wróbel  
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego  
[bsakww@sn.pl](mailto:bsakww@sn.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>1. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA .....</b>	<b>5</b>
<b>1.1. UCHWAŁY I POSTANOWIENIA – KZP .....</b>	<b>5</b>
1.1.1. Uchwała składu 7 sędziów SN z 17 grudnia 2008 r., I KZP 27/08.....	5
1.1.2. Postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 26/08 .....	5
<b>1.2. ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH .....</b>	<b>6</b>
1.2.1. Zmiana normatywna a współsprawstwo; Granice kontroli kasacyjnej; Zmiana kwalifikacji prawnej czynu .....	6
1.2.2. Wyrok skazujący a wyrok łączny; Treść wyroku łącznego; Środki karne orzekane wobec osób uzależnionych .....	10
1.2.3. Zasada informowania stron o ich sytuacji procesowej .....	14
1.2.4. Okoliczności popełnienia przestępstwa .....	16
1.2.5. Problem braku we wniosku żądania orzeczenia obligatoryjnego przepadku korzyści majątkowej .....	18
1.2.6. Oględziny dokonywane poza rozprawą; Charakter terminu do zgłaszania nowych dowodów; Protokół.....	19
1.2.7. Wykładnia systemowa przepisów o warunkowym umorzeniu postępowania karnego .....	22
1.2.8. Pomiar poziomu stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu.....	23
1.2.9. Znamiona przestępstwa poświadczenia nieprawdy .....	24
1.2.10. Niemożność ukształtowania przez sąd drugiej instancji nowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.....	27
1.2.11. Znamiona przestępstwa znieważenie funkcjonariusza publicznego a uniewinnienie.....	30
1.2.12. „Oczywistość” omyłki pisarskiej i tryb jej korygowania .....	32
1.2.13. Treść wyroku uniewinniającego .....	34
1.2.14. Treść uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego; Procedowanie w sprawie wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego.....	36
1.2.15. Uprawnienie strony do zapoznania się z aktami sprawy.....	39
1.2.16. Warunkowe zawieszenie wykonania kary – zagadnienia jego stosowania .....	40
1.2.17. Odpowiedzialność kierującego pojazdem pod wpływem alkoholu.....	41
1.2.18. Obowiązek powiadomienia obrońcy o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty kasacyjnej .....	43
1.2.19. Moment obciążania skazanego kosztami wynagrodzenia obrońcy z urzędu .....	44
1.2.20. Oczywista bezzasadność kasacji.....	45
1.2.21. Zasady wykładni przepisów prawa karnego materialnego; Kary ograniczenia wolności i pozbawienia wolności a kara grzywny.....	47

<b>1.3. ORZECZNICTWO IZBY WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO .....</b>	<b>49</b>
1.3.1. <i>Problem względności ustaw.....</i>	49
<b>1.4. ZAGADNIENIA PRAWNE.....</b>	<b>50</b>
1.4.1. <i>Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie.....</i>	50
1.4.2. <i>Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie.....</i>	51
1.4.3. <i>Postanowienie sądu rejonowego – wydziału grodzkiego w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego jako postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku.....</i>	51
1.4.4. <i>Odpowiedzialność współnika spółki cywilnej jako sprawcy za przestępstwa (wykroczenia) skarbowe określone w art. 56 § 2, art. 61 § 1 i 3 k.k.s. ....</i>	51
1.4.5. <i>Możliwość dookreślenia znamion w przepisach wykonawczych .....</i>	52
1.4.6. <i>Możliwość dostosowania kary orzeczonej w wyroku przejętym do wykonania w Polsce w trybie przepisów o europejskim nakazie aresztowania.....</i>	52
1.4.7. <i>Jedność a wielość czynów w sprawach dotyczących spowodowania wypadku komunikacyjnego przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości.....</i>	53
1.4.8. <i>Sposób obliczania łącznego okresu odroczenia (art. 151 § 3 k.k.w.).....</i>	54
1.4.9. <i>Możliwość zaliczenia na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okresu zatrzymania prawa jazdy przez prokuratora lub sąd w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierujący znajdował się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu, albo w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierowca popełnił przestępstwo lub wykroczenie, za które może być orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów.....</i>	54
1.4.10. <i>Możliwość zwolnienia z obowiązku umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, stosowanym jako środek zabezpieczający, zanim sprawca został umieszczony w tym zakładzie w celu wykonania środka zabezpieczającego .....</i>	55
1.4.11. <i>Zakres podmiotowy przestępstwa ujawnienia tajemnicy państwowej.....</i>	55
1.4.12. <i>Upośledzenie umysłowe jako przyczyna niezależna od strony w rozumieniu przepisu o przywracaniu terminu .....</i>	55
1.4.13. <i>Możliwość zarządzenia badania psychiatrycznego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym na okres do 6 tygodni po utracie mocy obowiązującej art. 203 § 1 i 2 k.p.k. w tym zakresie.....</i>	56
1.4.14. <i>Możliwość zarządzenia badania psychiatrycznego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym na okres do 6 tygodni po utracie mocy obowiązującej art. 203 § 1 i 2 k.p.k. w tym zakresie.....</i>	56

<b>2. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....</b>	<b>57</b>
<b>2.1. WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO .....</b>	<b>57</b>
2.1.1. <i>Wniosek Grupy posłów na Sejm dotyczący uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do spraw nacisków.....</i>	57
2.1.2. <i>Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad udostępniania dokumentów gromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej (sygn. akt P 48/07) .....</i>	59
2.1.3. <i>Połączone wnioski: Rady Miejskiej w Piasecznie, Rady Gminy w Dzierzgowie i Rady Miejskiej w Żelechowie dotyczące pozbawienia biernego prawa wyborczego (sygn. akt K 66/07) .....</i>	61
2.1.4. <i>Wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący zmiany przepisów ustawy o służbie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego (sygn. akt Kp 2/08).....</i>	62
2.1.5. <i>Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział II Karny dotyczące swobody orzekania przez sędziego o wymiarze kary za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu (art. 148 § 2 k.k.) (sygn. akt P 11/08) .....</i>	64
<b>2.2. WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO .....</b>	<b>64</b>
2.2.1. <i>Dnia 15 grudnia 2008 r. o godz. 9.00 Trybunał Konstytucyjny miał rozpoznać pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział II Karny dotyczące swobody orzekania przez sędziego o wymiarze kary za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu (art. 148 § 2 k.k.) (sygn. akt P 11/08). Rozprawa została odroczona do dnia 20 stycznia 2008 r.....</i>	64
<b>3. LEGISLACJA .....</b>	<b>66</b>
<b>3.1. AKTY NORMATYWNE DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....</b>	<b>66</b>
3.1.2. <i>Wchodzą w życie:.....</i>	66
<b>5.1. RADA EUROPY .....</b>	<b>67</b>
<b>5.2. ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA .....</b>	<b>67</b>
5.2.1. <i>Zbrodnie wojenne aliantów przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.....</i>	67
5.2.2. <i>Zasady prowadzenia kontroli i utrwalania rozmów .....</i>	73
5.2.3. <i>Domniemanie niewinności i zbyt długostrwale stosowanie tymczasowego aresztowania.....</i>	75
<b>5.3. UNIA EUROPEJSKA .....</b>	<b>77</b>
<b>6.1. PRZEGLĄD KSIĄŻEK.....</b>	<b>79</b>
<b>6.2. PRZEGLĄD CZASOPISM .....</b>	<b>80</b>

# 1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

## 1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

### 1.1.1. Uchwała składu 7 sędziów SN z 17 grudnia 2008 r., I KZP 27/08

**Teza:**

„Znaczenie normatywne określeń "przemoc wobec osoby", użytego w art. 280 § 1 k.k. oraz "gwalt na osobie", użytego w art. 130 § 3 k.w., jest tożsame.”

Sąd Najwyższy postanowił nadać powyższej uchwale moc zasady prawnej.

Tekst uchwały z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0027\\_08.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0027_08.pdf)

┌ ┌

### 1.1.2. Postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 26/08

Po rozpoznaniu zagadnienia prawnego:

*"1. Czy przedmiotem przestępstwa określonego w art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1995 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.) jest zwierzyna w znaczeniu określonym w art. 39 ust. 2 pkt 7 tej ustawy? 2. czy czynnością wykonawczą stanowiącą znamię przestępstwa określonego w art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1995 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.) polegającą na „zezwalaniu” na przekroczenie zatwierdzonego w planie łowieckim pozyskania zwierzyny jest każde działanie lub zaniechanie (w jakiejkolwiek formie – ustnej lub pisemnej) osoby sprawującej zarząd z ramienia dzierżawcy czy też wyłącznie pozytywne działanie tej osoby sprowadzające się do wyrażenia zgody na polowanie zbiorowe (art. 42 ust. 1 Prawa łowieckiego), jeżeli wydający je zezwala na przekroczenie liczby zwierząt przeznaczonych do pozyskania lub na pozyskanie innych gatunków, niż to wynika z planu łowieckiego?"*

Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały.

**Teza:**

**Strážnicy Państwowej Straży Łowieckiej mogą prowadzić dochodzenia oraz wnosić i popierać akty oskarżenia w postępowaniu uproszczonym o przestępstwo z art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.).**

Tekst postanowienia z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0026\\_08.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0026_08.pdf)

┌ ┌

## 1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

### 1.2.1. Zmiana normatywna a współsprawstwo; Granice kontroli kasacyjnej; Zmiana kwalifikacji prawnej czynu

**przepisy:** art. 299 § 1 k.k., art. 435 k.p.k., art. 442 § 3 k.p.k., art. 399 § 1 k.p.k.

**hasła:** Przesłęstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu – przęstęstwo „prania brudnych pieniędzy”; Kasacja granice; Kwalifikacja prawna czynu; Współsprawstwo

Wyrok z dnia 7 października 2008 r., II KK 62/08

**Teza:**

- 1. Przypisania danej osobie współsprawstwa do przęstęstwa źródłowego stoi na przeszkodzie przypisaniu mu przęstęstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej w 2001 r.*
- 2. W postępowaniu kasacyjnym przepis art. 435 k.p.k. stosowany jest jedynie odpowiednio, co nie tylko oznacza, że chodzi o skazanego, wobec którego nie wniesiono kasacji, ale także i o takiego skazanego, co do którego kasacja została wprawdzie wywiedziona, niemniej nie podniesiono w niej zarzutu, który otwiera drogę do uchylecia orzeczenia na jego korzyść, który to zarzut – podniesiony w kasacji dotyczącej innego skazanego, do takiego rezultatu w stosunku do niego doprowadził.*
- 3. Ponieważ z mocy art. 442 § 3 k.p.k. sąd rozpoznający sprawę ponownie związany jest zapatrywaniami prawnymi sądu odwoławczego, w tym także zapatrywaniami co do kwalifikacji prawnej, w postępowaniu ponownym nie ciąży na sędzie obowiązek uprzedzenia stron o możliwości przyjęcia odmiennej kwalifikacji prawnej niż przyjęta w akcie oskarżenia (art. 399 § 1 k.p.k.), jeśli przyjmuje kwalifikację prawną zgodnie z zapatrywaniem sądu odwoławczego.*

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadnym okazał się zarzut obrazy prawa materialnego podniesiony w kasacji obrońcy skazanego O. Z. Zarzutowi obrazy prawa materialnego, to jest art. 299 § 1 i 5 k.k. towarzyszy w tej kasacji zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 w związku z art. 440 k.p.k. Ta osobliwa koniunkcja zarzutów wynika zapewne z niesłusznego przekonania autora kasacji, iż sąd odwoławczy – co do zasady – nie jest uprawniony do wyjścia poza granice podniesionych zarzutów, a pozwala mu na to stwierdzenie, że wydane w pierwszej instancji orzeczenie jest oczywiście niesprawiedliwe. To zapatrywanie jest błędne, albowiem wynikające z art. 433 § 1 k.p.k. związanie sądu odwoławczego granicami środka odwoławczego wcale nie oznacza związania granicami podniesionych zarzutów (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r., V KK 381/03, R-OSNKW poz. 856 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2006 r., III KK 266/05, R-OSNKW 2006, poz. 47). Tego rodzaju związanie w postępowaniu apelacyjnym – poza wyjątkową sytuacją wskazaną w art. 434 § 1 *in fine* k.p.k. – nie występuje, w związku z czym nie podniesienie w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego nie jest przeszkodą dla podniesienia takiego zarzutu w kasacji. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżony został w całości w odniesieniu do oskarżonego O. Z., Sąd Apelacyjny w Ł. powinien był skontrolować także prawidłowość zastosowania prawa materialnego. Jeśli zaś tego nie uczynił, naruszył art. 433 § 1 k.p.k. Jego powinnością było bowiem dostrzec uchybienie, do jakiego doszło w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i wydać adekwatne do stwierdzonego uchybienia orzeczenie.

Rację ma natomiast obrońca O. Z., gdy twierdzi, iż przed zmianą normatywną, jaka miała miejsce wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do

obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowania terroryzmu (to jest przed dniem 23 czerwca 2001 r.) kryminalizacją objęte było jedynie zachowanie polegające na przyjmowaniu, przekazywaniu, wywożeniu za granicę, pomaganiu do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmowaniu innych czynności mogących udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie albo orzeczenie przepadku, przy czym środki płatnicze, papiery wartościowe lub inne wartości dewizowe, prawa majątkowe albo mienie ruchome lub nieruchome, których owe sposoby zachowania miały dotyczyć, musiały pochodzić z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa przez inne osoby. Zmiana, do jakiej doszło z dniem 23 czerwca 2001 r., poza niebudzącą wątpliwości zamianą sformułowania „popełnieniem przestępstwa” na „popełnieniem czynu zabronionego” oraz rezygnacją z egzemplifikacji źródłowych czynów zabronionych, polega na odstąpieniu od wymagania, aby wskazane w przepisie wartości majątkowe pochodziły z czynów popełnionych przez inne osoby. Nie sposób dziś zgłębić rzeczywiste powody, które kierowały ustawodawcą w zakresie dokonania tej ostatniej zmiany. Podobnego rozwiązania nie zawiera wniesiony do Sejmu projekt ustawy o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowania terroryzmu (Druk sejmowy nr 1478), zaś stenogramy posiedzeń komisji sejmowych niczego w tej materii nie wyjaśniają (proponycja zmiany treści art. 299 k.k. pojawiła się dopiero w sprawozdaniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka z 25 lipca 2000 r. – Druk sejmowy nr 2110). W szczególności pozostaje rzeczą niewyjaśnioną, czy rezygnację ze sformułowania „przez inne osoby” należy wiązać z dążeniem do kryminalizowania zachowania polegającego na zacieraniu śladów własnego przestępstwa (por. A. Marek, Kodeks karny, Komentarz, LEX 2007, teza 3 do art. 299). Na tle rozpoznawanej sprawy jedno wszelako wydaje się pewne: O. Z. wszystkich zachowań przypisanych mu jako pranie brudnych pieniędzy dopuścił się przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej przepis art. 299 k.k., a więc w czasie, w którym ustawodawca wymagał, aby tzw. przestępstwo źródłowe popełnione było przez inne (niż sprawca) osoby.

W tym kontekście pozostaje do rozważenia kwestia, czy fakt przypisania danej osobie współsprawstwa do przestępstwa źródłowego stoi na przeszkodzie przypisaniu mu przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej w 2001 r. Z jednej strony można podjąć obronę tezy, iż skoro – poza sprawcą prania brudnych pieniędzy – przestępstwa źródłowego dopuściły się także inne osoby, to spełnione jest znamię sprowadzające się do wymogu, aby inne osoby owo przestępstwo źródłowe popełniły. Taką interpretację Sąd Najwyższy uznał jednak za nieprawidłową. Sprzeciwia się jej bowiem funkcja, jaką pełni wchodzące tu w grę znamię. Wprowadzone ono zostało do ustawy z tego powodu, by wyłączyć pociąganie sprawcy do odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa źródłowego, a następnie przestępstwa, którego istota tkwi w dążeniu do uniemożliwienia lub utrudnienia jego wykrycia. Skoro zatem ktoś współdziała w popełnieniu przestępstwa źródłowego, a więc je w istocie popełnia, co wynika z samej istoty współsprawstwa, nie może jednocześnie odpowiadać za przestępstwo źródłowe oraz za pranie wartości majątkowych stanowiących korzyść z tego przestępstwa.

W realiach rozpoznawanej sprawy powyższe rozumowanie musi prowadzić do wniosku, że O. Z. nie może odpowiadać za popełnienie przestępstwa określonego w art. 299 § 1 i 5 k.k., ponieważ przypisano mu współsprawstwo do przestępstwa wprowadzania do obrotu środków odurzających, który to obrót przyniósł korzyści poddane następnie procedurze prania. W konsekwencji należało uchylić zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania O. Z. za przestępstwo określone w art. 299 § 1 i 5 w zw. z art. 12 i 65 k.k., a także – w analogicznym zakresie – wyrok Sądu Okręgowego w Ł. i uniewinnić O. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Rozstrzygnięcie to pociągnęło za sobą konieczność rozważenia, czy i w jakim zakresie zachodzi konieczność wydania analogicznego rozstrzygnięcia w stosunku do pozostałych skazanych w niniejszej sprawie.

Szczególny układ procesowy zachodzi w przypadku skazanego M. S. S. Na korzyść tego oskarżonego wywieziona została bowiem w sprawie kasacja, w związku z czym literalnie wykładany przepis art. 435 k.p.k. nie pozwalałby na uznanie, że wchodzi w grę oskarżony, który nie wniósł środka odwoławczego (tu: środka zaskarżenia). Rzecz jednak w tym, że w postępowaniu kasacyjnym przepis art. 435 k.p.k. stosowany jest jedynie odpowiednio, co nie tylko oznacza, że chodzi o skazanego, wobec którego nie wniesiono kasacji, ale także i o takiego skazanego, co do którego kasacja została wprawdzie wywieziona, niemniej nie podniesiono w niej zarzutu, który otwiera drogę do uchylecia orzeczenia na jego korzyść, który to zarzut – podniesiony w kasacji dotyczącej innego skazanego, do takiego rezultatu w stosunku do niego doprowadził. Sąd kasacyjny – odmiennie niż sąd odwoławczy – orzeka jedynie w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym między innymi w wypadku określonym w art. 435 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). Powyższe względy zdecydowały o tym, że pomimo oddalenia kasacji wniesionej na korzyść skazanego M. S. S. w całości, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok a także poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Ł. w części skazującej M. S. S. za przestępstwo określone w art. 299 § 1 i 5 w związku z art. 12 i 65 k.k. i także jego uniewinnił od zarzutu popełnienia tego przestępstwa. Przemawiają za tym te same względy, które legły u podstaw analogicznego rozstrzygnięcia w części dotyczącej skazanego O. Z. Także bowiem temu skazanemu przypisano współsprawstwo do przestępstw źródłowych będących źródłem korzyści, o których mowa w art. 299 § 1 k.k., a jednocześnie za pranie tych korzyści, podczas gdy także w przypadku tego skazanego wszystkie zachowania uznane za wyczerpujące znamiona przestępstwa określonego w art. 299 § 1 i 5 k.k. miały miejsce przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowania terroryzmu.

W analogicznym zakresie wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł., a także zmieniony nim wyrok Sądu Okręgowego w Ł., uchylony został także w części dotyczącej skazanego A. K., który nie wniósł kasacji. Jego sytuacja procesowa – w zakresie skazania z art. 299 § 1 i 5 k.k. – przedstawia się bowiem analogicznie, w związku z czym także ten skazany został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w tych przepisach.

Rozważenia wymaga jeszcze sytuacja, w jakiej znalazł się skazany J. B. Także on skazany został za wprowadzanie do obrotu środków odurzających (art. 42 ust. 1 i oraz 43 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), stanowiących przestępstwo źródłowe do przypisanego mu równocześnie przestępstwa prania brudnych pieniędzy (art. 299 § 1 i 5 w związku z art. 12 i 65 k.k.). Odmienna jest jednak jego sytuacja procesowa. W stosunku do tego skazanego nie wnoszono bowiem w ogóle zwyczajnego środka odwoławczego, w związku z czym brak jest adekwatnego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Ł. W takiej sytuacji procesowej art. 435 k.p.k. nie może być podstawą wyjścia przez sąd kasacyjny poza podmiotowe granice kasacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2002 r., IV KK 303/2002, LEX nr 74392). Niezależnie od powyższego zauważyć jednak należy, że uchylene w odpowiedniej części wyroku Sądu Okręgowego w Ł. w stosunku do skazanego J.B. nie byłoby dla niego korzystne, co także wyklucza stosowanie tego przepisu. Wobec tego skazanego wymierzono bowiem karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a kara orzeczona za przestępstwo prania brudnych pieniędzy została poddana pełnej absorpcji przy wymiarze kary łącznej. W konsekwencji, uchylene wyroku w części dotyczącej skazania J. B. za przestępstwo prania brudnych pieniędzy spowodowałoby konieczność ponownego orzeczenia kary łącznej w wymiarze 2 lat (taką bowiem karę wymierzono mu za przestępstwo wprowadzania do obrotu środków odurzających), a okres próby orzeczony w związku z warunkowym zamieszczeniem wykonania tej kary rozpocząłby bieg od początku.

Uchylene wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. w części skazującej M. S. S., O. Z. oraz A. K. za przestępstwo określone w art. 299 § 1 i 5 w związku z art. 12 i 65 k.k., a także – w odpowiednim zakresie – wyroku Sądu Okręgowego w Ł., spowodowało, iż *ex lege* ulega rozwiązaniu węzeł kary łącznej orzeczonej wobec tych skazanych. W rezultacie zachodzi konieczność orzeczenia nowej kary



łączonej, w związku z czym Sąd Najwyższy przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Ł. W sytuacji, jaka występuje w rozpoznawanej sprawie nie ma bowiem podstaw do wydania z urzędu nowego wyroku łącznego (art. 575 § 2 k.p.k.). W sprawie niniejszej jednostkowe kary wymierzone oskarżonym połączone zostały węzłami kar łącznych i w sytuacji procesowej, jaka powstaje w wyniku częściowego uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. (i w odpowiednim zakresie także wyroku Sądu Okręgowego w Ł.) nadal zachodzi potrzeba orzeczenia nowej kary łącznej, a nie wydania nowego wyroku łącznego. Ponieważ Sąd Najwyższy – orzekając w trybie kasacji – nie jest w ogóle uprawniony do orzekania reformatoryjnego, kwestię wymierzenia nowej kary łącznej musiał pozostawić Sądowi Apelacyjnemu w Ł. i w tej części sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Konieczność połączenia węzłem kary łącznej dotyczy w niniejszej sprawie kar jednostkowych orzeczonych prawomocnym wyrokiem, w związku z czym brak jest powodów do przykazywania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.(...)

(...)Oczywiście bezzasadne jest twierdzenie obrońcy skazanego M. S. S., że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji doszło do naruszenia art. 399 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k., w związku z nieuprzedzeniem oskarżonego o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej (co autor kasacji postrzega jako pogwałcenie art. 42 ust. 2 w związku z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Rzeczywiście, gdyby obowiązek wynikający z art. 399 § 1 k.p.k. traktować skrajnie formalistycznie, teza o zaniechaniu spełnienia tego obowiązku nie byłaby pozbawiona podstaw. W wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 lipca 2005 r. przyjęto bowiem odmienną kwalifikację prawną niż ta, jaka figuruje w akcie oskarżenia, a o takiej zmianie strony nie zostały uprzedzone. Nie można jednak nie zauważyć tego, że sprawa była rozpoznawana ponownie po uchyleniu pierwszego wyroku wydanego w pierwszej instancji, zaś w motywach wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł., któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, wskazano na potrzebę przyjęcia takiej kwalifikacji prawnej, jaka ostatecznie została przyjęta. Ponieważ z mocy art. 442 § 3 k.p.k. sąd rozpoznający sprawę ponownie związany jest zapatrywaniami prawnymi sądu odwoławczego, w tym także zapatrywaniami co do kwalifikacji prawnej, w postępowaniu ponownym nie ciąży na sądzie obowiązek uprzedzenia stron o możliwości przyjęcia odmiennej kwalifikacji prawnej niż przyjęta w akcie oskarżenia (art. 399 § 1 k.p.k.), jeśli przyjmuje kwalifikację prawną zgodnie z zapatrywaniem sądu odwoławczego. Jasne jest przy tym, że odstąpić od tego wskazania i w konsekwencji przyjąć odmienną kwalifikację prawną niż wskazana w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji sąd rozpoznający sprawę ponownie mógłby jedynie wówczas, gdyby – orzekając w granicach przekazania – dokonał nowych ustaleń faktycznych, dezaktualizujących pogląd wyrażony przez instancję odwoławczą.

Uzasadnienie wyrażonego powyżej poglądu prawnego odwoływać się musi do funkcji, jaką pełni art. 339 § 1 k.p.k. Wynikająca z niego gwarancja chronić ma obronę przed zaskakiwaniem jej nową odmienną niż sugerowana przez oskarżyciela kwalifikacją prawną. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że nierzadko obrona realizowana jest pod kątem niewypełnienia zachowaniem oskarżonego określonych znamion zarzucanego mu czynu, w związku z czym dla określenia linii obrony, a także taktyki obrończej, przyjęta w sprawie kwalifikacja prawna jest elementem istotnym. Wszystkie te argumenty dezaktualizują się w układzie procesowym występującym wówczas, gdy sprawa przekazywana jest do ponownego rozpoznania z jasnym poglądem sądu odwoławczego co do kwalifikacji prawnej, która powinna być w sprawie przyjęta. Treść owego zapatrywania znana jest bowiem nie tylko sądowi rozpoznającemu sprawę ponownie, ale także stronom. Strony wiedzą ponadto, w szczególności gdy reprezentowane są przez profesjonalnych obrońców lub pełnomocników, że wskazania tego rodzaju są – rebus sic stantibus – wiążące.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.2. Wyrok skazujący a wyrok łączny; Treść wyroku łącznego; Środki karne orzekane wobec osób uzależnionych

przepisy: art. 71 ust. 3 u.o.p.n., art. 90 § 1 k.k., art. 576 § 1 k.p.k., art. 96 § 1 k.k., art. 74 u.o.p.n.

hasła: Wyrok łączny

Wyrok z dnia 31 października 2008 r., II KK 113/98

#### Teza:

1. **Zgodnie** (z art. 71 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), **w razie skazania osoby uzależnionej, za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej, na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, sąd może orzec umieszczenie sprawcy, przed wykonaniem kary, w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej. Redakcja omawianego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że orzeczenie tego środka zabezpieczającego jest możliwe wyłącznie w wyroku skazującym, a takim nie jest wyrok łączny, w którym – z założenia – nie rozstrzyga się w ogóle kwestii winy oskarżonego, będącej uprzednio już przesądzoną w podlegających połączeniu prawomocnych wyrokach skazujących.**
2. **Wykładnia gramatyczna art. 90 § 1 k.k. przekonuje, że przepis ten nie obliguje do wydania w wyroku łącznym odrębnego rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, środka zabezpieczającego lub dozoru, które orzeczone zostały co do któregośkolwiek ze zbiegających się przestępstw, operuje bowiem pojęciem „stosuje się” a nie „orzeka”, co zastrzeżone jest (orzekanie) w takim wypadku do kompetencji sądu skazującego.**
3. **Art. 576 § 1 k.p.k., zgodnie z którą z chwilą uprawomocnienia się wyroku łącznego wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wyrokiem łącznym, a contrario ulegają wykonaniu w zakresie wyrokiem łącznym nie objętym, a więc również, stosownie do treści art. 90 § 1 k.k., w zakresie orzeczeń o środkach karnych, środkach zabezpieczających lub dozoru, jeżeli orzeczono je chociażby co do jednego ze zbiegających się przestępstw, oczywiście poza sytuacją, o której mowa w art. 90 § 2 k.k.**
4. **Założenie o możliwości orzeczenia – w razie skazania osoby uzależnionej za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środków odurzających na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania – zarówno środka karnego określonego w art. 96 § 1 k.k., jak i środka karnego określonego w art. 71 ust. 3 u.o.p.n., jest z przyczyn oczywistych nietrafne, ponieważ art. 74 u.o.p.n. wyłączał stosowanie art. 96-98 k.k. w zakresie objętym tymi ustawami.**

#### Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sformułowany w *petitum* kasacji zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, pomimo jego nie w pełni poprawnej konstrukcji, okazał się trafny. Podniesiono w nim obrazę art. 90 § 1 k.k. polegającą na orzeczeniu w wyroku łącznym środka zabezpieczającego określonego w art. 71 ust. 3 u.o.p.n., który to środek nie został z kolei wcześniej orzeczony za żadne ze zbiegających się i objętych tym wyrokiem łącznym przestępstw.

W ocenie Sądu Najwyższego, zamieszczenie w zaskarżonym wyroku takiego właśnie – zakwestionowanego przez autora kasacji – rozstrzygnięcia jest rażącym i mającym istotny wpływ na treść tego orzeczenia uchybieniem, stanowi jednak w pierwszym rzędzie obrazę art. 71 ust. 3 u.o.p.n. Zgodnie z tym przepisem, w razie skazania osoby uzależnionej, za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej, na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, sąd może orzec umieszczenie sprawcy, przed wykonaniem kary, w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej. Redakcja omawianego

przepisu nie pozostawia wątpliwości, że orzeczenie tego środka zabezpieczającego jest możliwe wyłącznie w wyroku skazującym, a takim nie jest wyrok łączny, w którym – z założenia – nie rozstrzyga się w ogóle kwestii winy oskarżonego, będącej uprzednio już przesądzoną w podlegających połączeniu prawomocnych wyrokach skazujących. W wyroku łącznym rozstrzyga się wszakże jedynie o karze łącznej, nie jest natomiast możliwe jakiegokolwiek modyfikowanie innych składników, o których wcześniej orzeczono w prawomocnych wyrokach podlegających łączeniu, i które przecież – w zakresie nie objętym wyrokiem łącznym – polegają odrębnemu wykonaniu (art. 576 § 1 k.p.k.), a w szczególności wprowadzanie do wyroku łącznego takich elementów w przedmiocie których do orzekania uprawniony jest wyłącznie skazujący sąd meriti. W takiej sytuacji twierdzenie o wystąpieniu w niniejszej sprawie obrazy art. 90 § 1 k.k. wydaje się być co najmniej problematyczne. Można domniemywać, że stanowisko takie autor kasacji oparł na wypowiedzianych w piśmiennictwie, na gruncie tego przepisu, twierdzeniach, że w wypadku gdy chociażby co do jednego ze zbiegających się przestępstw orzeczono środek karny, środek zabezpieczający lub dozór, sąd nie może zrezygnować z orzeczenia go wymierzając karę łączną (P. Hofmański, L. K. Paprzycki (w:) O. Górniok (red.): Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 336), a nawet że jeśli przynajmniej za jedno ze zbiegających się przestępstw orzeczono środki karne lub dozór, ich orzeczenie przy karze łącznej jest obligatoryjne (P. Kozłowska-Kalisz (w:) M. Mozgawa (red.): Kodeks karny. Komentarz praktyczny, Kraków 2006, s. 189). Powyższe stanowisko, które nota bene stało się m.in. jedną z przyczyn uchylecia przez Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 8 marca 2007 r. (V Ka 103/07) pierwszego wydanego w wobec J. M. wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 25 maja 2006 r. (V K 318/05), nie znajduje jednak żadnego racjonalnego uzasadnienia i wynika z błędnego odczytania powołanych wyżej poglądów przedstawicieli doktryny. Już tylko sama wykładnia gramatyczna art. 90 § 1 k.k. przekonuje, że przepis ten nie obliguje do wydania w wyroku łącznym odrębnego rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego, środka zabezpieczającego lub dozoru, które orzeczone zostały co do któregośkolwiek ze zbiegających się przestępstw, operuje bowiem pojęciem „stosuje się” a nie „orzeka”, co zastrzeżone jest (orzekanie) w takim wypadku do kompetencji sądu skazującego. Takie rozumienie wskazanego przepisu prawa materialnego pozostaje w bezpośrednim związku z powołaną już wyżej procesową normą art. 576 § 1 k.p.k., zgodnie z którą z chwilą uprawomocnienia się wyroku łącznego wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wyrokiem łącznym, a contrario ulegają wykonaniu w zakresie wyrokiem łącznym nie objętym, a więc również, stosownie do treści art. 90 § 1 k.k., w zakresie orzeczeń o środkach karnych, środkach zabezpieczających lub dozoru, jeżeli orzeczono je chociażby co do jednego ze zbiegających się przestępstw, oczywiście poza sytuacją, o której mowa w art. 90 § 2 k.k. (obligatoryjne zastosowanie odpowiednio przepisów o karze łącznej w razie orzeczenia za zbiegające się przestępstwa pozbawienia praw publicznych, zakazów lub obowiązków tego samego rodzaju), a także rzecz jasna w odniesieniu do wszelkich innych rozstrzygnięć, które w wyroku łącznym zamieszczone być nie mogły np. o dowodach rzeczowych, powództwie cywilnym itp.

Tym samym jednak zawarte w zaskarżonym wyroku łącznym orzeczenie o zastosowaniu wobec skazanego J. M. art. 71 ust. 3 u.op.n. nie mogło skutkować jednoczesną obrazą art. 90 § 1 k.k., gdyż ten ostatni przepis nie stanowił, bo stanowić nie mógł, nie tylko podstawy orzeczenia w niniejszej sprawie środka zabezpieczającego z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, lecz także orzeczenia jakiegokolwiek innego środka karnego, środka zabezpieczającego lub też dozoru, które – bez konieczności powtórzenia ich w części dyspozytywnej wyroku łącznego – stosuje się wobec skazanego tym wyrokiem, jeżeli tego rodzaju środek lub dozór orzeczony został, w podlegających łączeniu prawomocnych wyrokach, tylko co do jednego ze zbiegających się przestępstw.

Pomimo błędnego powołania w petitum kasacji jako naruszonego art. 90 § 1 k.k., odczytując – przy zastosowaniu art. 118 § 1 k.p.k. – treść nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez pryzmat argumentacji zawartej w jego uzasadnieniu, nie może budzić wątpliwości, że to właśnie nieuprawnione zastosowanie, przez orzekający w przedmiocie wyroku łącznego sąd, środka zabezpieczającego określonego w art. 71 ust. 3 u.op.n., było podstawą sformułowanego w niej zarzutu rażącego

*naruszenia prawa materialnego, mającego przy tym, co oczywiste, istotny wpływ na treść tego orzeczenia. Pierwotną przyczyną obrazy tego przepisu była zaś nietrafna interpretacja art. 90 § 1 k.k., w zakresie której Sąd Rejonowy dla Ł. Śródmieścia w Ł. – przy ponownym rozpoznaniu sprawy – związany był (art. 442 § 3 k.p.k.) błędnym poglądem prawnym wyrażonym przez sąd odwoławczy (Sąd Okręgowy w Ł.).*

*Zasadność tak rozumianego, a sformułowanego w kasacji zarzutu, nie przesądza jednak jeszcze o konieczności jej uwzględnienia. Zaskarżony wyrok łączny uprawomocnił się w dniu 27 września 2007 r., zaś kasacja wniesiona została w dniu 4 kwietnia 2008 r., a więc po upływie 6 miesięcy. Jeżeli więc, pomimo określonego przez Prokuratora Generalnego kierunku – na korzyść skazanego – jej uwzględnienie skutkowało by faktycznym pogorszeniem sytuacji J. M., wnioskowanemu w niej rozstrzygnięciu stanąłby na przeszkodzie art. 524 § 3 k.p.k.*

*Taka sytuacja miałaby miejsce w szczególności w wypadku uznania, że uchylenie zawartego w przedmiotowym wyroku łącznym rozstrzygnięcia o orzeczeniu środka zabezpieczającego określonego w art. 71 ust. 3 u.op.n., a jednocześnie niemożliwość wykonania środka zabezpieczającego orzeczonego, na podstawie art. 96 § 1 k.k. za jedno ze zbiegających się przestępstw (z art. 279 § 1 k.k., za który to czyn J. M. skazany został – połączonym w pkt 2 niniejszego wyroku łącznego – prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 17 listopada 2004 r., 459/04), skutkowało by natychmiastowym wykonaniem orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego, nie zaś w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego, a więc w odmiennym rygorze wykonania kary pozbawienia wolności, pozbawiając jednocześnie skazanego chociażby szansy wyjścia z nałogu uzależnienia od środków odurzających. Tego rodzaju konkluzja byłaby z kolei uzasadniona w razie przyjęcia, że nie zamieszczenie w wyroku łącznym – na podstawie art. 90 § 1 k.k. – rozstrzygnięcia o środku zabezpieczającym określonym w art. 96 § 1 k.k. (pomimo, że został wcześniej orzeczony za jedno ze zbiegających się przestępstw) skutkuje de facto niemożnością jego wykonania (nie został orzeczony w tymże wyroku łącznym) albo stwierdzenia, że stosowanie tego środka, chociaż został orzeczony w podlegającym łącznemu prawomocnemu wyrokowi jednostkowym, nie jest dopuszczalne, a to z uwagi na wymiar kary łącznej pozbawienia wolności przekraczającej dwa lata, co wyklucza orzeczenie tego środka zabezpieczającego stosownie do dyspozycji art. 96 § 2 k.k.*

*W ocenie Sądu Najwyższego żadna z zasygnalizowanych wyżej możliwości, skutkujących dla skazanego negatywnymi konsekwencjami, w wypadku wydania orzeczenia kasatoryjnego wnioskowanego przez autora kasacji, nie wystąpi, a tym samym uchylenie zawartego w pkt. 2 zaskarżonego wyroku łącznego nieuprawnionego orzeczenia o środku zabezpieczającym zastosowanym w oparciu o przepis art. 71 ust. 3 u.op.n., nie pogorszy sytuacji prawnej skazanego.*

*Oczywiste jest bowiem, a była już o tym mowa wyżej w części rozważań dotyczących interpretacji art. 90 § 1 k.k., że nie zamieszczenie w wyroku łącznym osobnego rozstrzygnięcia co do stosowania środka zabezpieczającego, jeżeli orzeczono go co do jednego ze zbiegających się przestępstw, nie ma znaczenia dla wykonania tego środka, który z mocy tego przepisu jest obligatoryjnie stosowany i podlega wykonaniu, jako nieobjęty wyrokiem łącznym (arg. z art. 576 § 1 k.p.k. a contrario).*

*Nie może budzić także wątpliwości konieczność stosowania wskazanego środka pomimo tego, że wymiar kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w wyroku łącznym, przekracza 2 lata. Zastrzeżenie, o którym mowa w art. 96 § 2 k.k. dotyczy wszak również wyłącznie wyroku skazującego, bo tylko w nim, a nie w wyroku łącznym, możliwe jest orzeczenie środka zabezpieczającego określonego w art. 96 § 1 k.k. Przepis art. 90 § 1 k.k. nie daje w takiej sytuacji jakiegokolwiek możliwości modyfikacji zapadłych w podlegających łącznemu wyrokach rozstrzygnięć co do środków karnych (niepodlegających łącznemu), środków zapobiegawczych lub dozoru, które z mocy powołanego przepisu są przecież obligatoryjnie stosowane i wykonywane. Niewątpliwie samo wykonanie tego środka będzie musiało uwzględniać ograniczenia wynikające z art. 96 § 3 k.k., pozostaje*

to już jednak wyłącznie materią wykonawczą, przy czym bezspornie pobyt skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego nie będzie mógł trwać dłużej niż 2 lata.

Co więcej, jeżeli uwzględnić całokształt regulacji związanych ze środkiem zabezpieczającym określonym w art. 96 § 1 k.k. (zaliczenie okresu pobytu skazanego w zakładzie leczniczym na poczet kary – art. 96 § 4 k.k., możliwość skierowania sprawcy określonego w art. 96 § 1 k.k., w zależności od postępów leczenia, na okres próby, na leczenie ambulatoryjne lub rehabilitację w placówce leczniczo-rehabilitacyjnej, z ewentualnością wskazaną w art. 97 § 3 k.k., obligatoryjne warunkowe przedterminowe zwolnienie bez ograniczeń wynikających z art. 78 § 1 lub 2 k.k. – art. 98 k.k.) i zestawić je z przepisami określającymi sposób wykonania środka zabezpieczającego orzeczonego na podstawie art. 71 ust. 3 u.op.n. (wykonywanie tego środka przed wykonaniem kary, przy braku rozwiązania przewidzianego w art. 96 § 4 k.k., możliwość wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej bez warunkowego zawieszenia po zakończeniu leczenia i rehabilitacji), względniejszość tej drugiej instytucji nie musi być wcale oczywista, a decydować będą o tym okoliczności konkretnej sprawy. W odniesieniu do J. M., który odbył już w znacznej, bo uprawniającej do warunkowego przedterminowego zwolnienia, orzeczoną karę pozbawienia wolności (nota bene – z oświadczenia obrońcy skazanego złożonego w toku rozprawy przed Sądem Najwyższym wynika, że warunkowe przedterminowe zwolnienia zostało wobec tego skazanego nieprawomocnie zastosowane), oddalenie kasacji skutkowało by umieszczeniem go w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej, pozostawiając nie rozstrzygniętą – do czasu zakończenia leczenia i rehabilitacji – kwestię wykonania pozostałej części kary pozbawienia wolności.

Na marginesie, gdyż nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, chociaż zagadnienie to pojawiło się w głosach stron w toku rozprawy kasacyjnej, założenie o możliwości orzeczenia – w razie skazania osoby uzależnionej za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środków odurzających na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania – zarówno środka karnego określonego w art. 96 § 1 k.k., jak i środka karnego określonego w art. 71 ust. 3 u.op.n., jest z przyczyn oczywistych nietrafne, ponieważ art. 74 u.op.n., podobnie jak obowiązujący w czasie orzekania w sprawie Sądu Rejonowego w Ł. o sygn. akt 459/04 (objętej pkt. 2 zaskarżonego wyroku łącznego) art. 58 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2003 r., Nr 24 poz. 198 ze zm.), wyłączał stosowanie art. 96 – 98 k.k. w zakresie objętym tymi ustawami (zob. N. Kłaczyńska (w:) J. Giezek (red.): Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2007, s. 631). Stawia to pod znakiem zapytania trafność orzeczenia w tym ostatnim wyroku, objętym następnie zaskarżonym wyrokiem łącznym, środka zabezpieczającego, o którym mowa w art. 96 § 1 k.k., skoro przepis ten stosuje się wyłącznie, jeżeli ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii nie stanowi inaczej (P. Hofmański, L. K. Paprzycki (w:) O. Górniok (red.): op. cit., s. 362), zaś w tym wypadku tak przecież nie było. Orzeczenie o umieszczeniu sprawcy w odpowiednim zakładzie leczniczym mogło nastąpić, w realiach rozpoznawanej wówczas sprawy, wyłącznie w oparciu o przepis art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., uchybienie to nie może zostać już jednak skorygowane, a to z uwagi na upływ terminu określonego w art. 524 § 3 k.p.k.

W tym stanie rzeczy, skutkiem uchylecia zawartego w wyroku łącznym, niedopuszczalnego w tym układzie procesowym, orzeczenia opartego o przepis art. 71 ust. 3 u.op.n., będzie konieczność odbycia przez J. M. pozostałej do wykonania kary pozbawienia wolności w warunkach zamkniętego zakładu leczenia odwykowego, o którym mowa w art. 96 § 1 k.k., gdyż tylko tego rodzaju środek zabezpieczający był w stosunku do niego orzeczonej za jedno ze zbiegających się przestępstw objętych – co do wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności – pkt 2 zaskarżonego wyroku łącznego.

Uwzględniając powyższe i uznając tym samym, że nie nastąpiło w niniejszej sprawie przełamanie kierunku wniesionej przez Prokuratora Generalnego kasacji, należało uchylić zawarte w pkt. 2 zaskarżonego wyroku łącznego rozstrzygnięcie w przedmiocie zastosowania, na podstawie art. 71 ust. 3 u.op.n., środka zabezpieczającego umieszczenia J. M. w zakładzie opieki zdrowotnej – Wo-

*jewódzkim Ośrodku Terapii Uzależnień i Współzależnienia w Toruniu, bez konieczności wydania przy tym orzeczenia następczego.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.3. Zasada informowania stron o ich sytuacji procesowej

**przepisy:** art. 16 § 2 k.p.k., art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 EKPC

**hasła:** Prawa człowieka ogólnie; Prawo do rzetelnego (uczciwego) procesu

Wyrok z dnia 9 października 2008 r., II KK 196/08

**Teza:**

1. *Skazany jednoznacznie dał do zrozumienia, że nie radzi sobie z samodzielnym występowaniem w sprawie, a co najmniej oczekuje od Sądu dalej idących wyjaśnień odnośnie swojej sytuacji procesowej. Sąd Odwoławczy takich informacji nie udzielił skazanemu (traktując jego wypowiedzi jedynie jako zarzuty skierowane wobec Sądu pierwszej instancji). Tym samym Sąd ten naruszył zasadę informowania stron o ich sytuacji procesowej wyrażoną w art. 16 § 2 k.p.k., której funkcjonowanie jest związane z dyrektywą lojalności wobec stron i innych uczestników postępowania, a przez to także z prawem do rzetelnego procesu wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*
2. *Zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie, co najmniej dwukrotnie odbierano od W. T. oświadczenia o jego stanie majątkowym. W ich świetle, a także ustalonych przez organy prowadzące proces okolicznościach sprawy, zdawało się nie budzić wątpliwości to, że jest on osobą bezrobotną utrzymującą się z prac dorywczych i jaki z tego tytułu osiąga dochód. Jak wydaje się zatem, tylko w sytuacji, gdyby istniały wątpliwości co do rzetelności tych oświadczeń i poprawności dokonanych ustaleń, rzeczywiście niezbędne było wzywanie oskarżonego o dodatkowe udokumentowanie jego sytuacji majątkowej. Z całą pewnością natomiast, zawsze wezwanie takie winno wiązać się ze wskazaniem, przedłożenia jakich konkretnych dokumentów oczekuje od strony Sąd.*

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

*Argumenty podniesione w skardze kasacyjnej są zasadne, choć z pewnością przedwczesne jest formułowanie wniosku o naruszeniu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.*

*Zaistniałą w toku postępowania odwoławczego sytuację należy rozpatrywać w dwóch aspektach – pierwszy z nich wiąże się z przedstawieniem przez obronę na etapie postępowania kasacyjnego zaświadczeń lekarskich o tym, że w przeszłości skazany leczył się psychiatrycznie. Drugi dotyczy braku reakcji Sądu Odwoławczego na informacje ze strony W. T. o tym, że ubiega się o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu z uwagi na to, iż samodzielnie nie jest w stanie pokryć kosztów zastępstwa procesowego.*

*Niewątpliwie obie wskazane kwestie pojawiły się już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, nie oznacza to jednak, że jeżeli powracają one przed Sądem Odwoławczym, mogą być potraktowane jedynie jako zarzut skierowany w stosunku do sądu niższej instancji, zaś Sąd Okręgowy zwolniony jest od obowiązku rozważenie możliwości uwzględnienia wniosków w tym przedmiocie.*

*Bezspornie skazany przed Sądem Rejonowym występował w procesie samodzielnie. Starł się co prawda o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu z uwagi na stan ubóstwa, lecz nie wykonał w zakreślonym terminie zobowiązania Sądu do przedłożenia dokumentacji, która zobrazowałaby jego*

sytuację materialną. Zgłaszał również, że był w przeszłości leczony psychiatrycznie, ale jego postawa w tym względzie z pewnością nie była konsekwentna, a przedstawiane informacje mało konkretne.

Zauważyć jednak należy, że skazany ponownie powraca do tej kwestii w uzasadnieniu swej osobistej apelacji. Wskazuje w niej w sposób jednoznaczny, że: „nadmieniam, że będąc w ciężkiej sytuacji materialnej zwracałem się do Sądu o przyznanie adwokata z urzędu, lecz Sąd kategorycznie mi odmówił. (...) Nie rozumiem w jaki sposób miałem udokumentować, że nie stać mnie na adwokata. Do kogo miałem się zwrócić w wypisanie zaświadczenia (podkreślenie SN).” Jedyłą reakcją Sądu Odwoławczego na powyższe stwierdzenia był zapis znajdujący się na k. 4 uzasadnienia – wskazujący, że w ocenie tego Sądu „brak podstaw, aby za uchybienie Sądu meriti uznać odmowę wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu z uwagi na jego sytuację materialną, skoro pomimo wezwania sądu sytuacji tej oskarżony nie udokumentował, ani też nie ponowił wniosku w tym zakresie”. Stwierdzić jednak należy, że powrót do tej kwestii w apelacji skazanego jednoznacznie winien być odebrany przez ten Sąd właśnie jako „ponowienie wniosku w tym zakresie”. Wszak zapis w uzasadnieniu apelacji wskazuje na to, że skazany nie tyle stawia zarzuty Sądowi meriti, lecz że nadal pragnie skorzystać z pomocy obrońcy z urzędu. Przy czym jednoznacznie wyjaśnia przyczynę swojej wcześniejszej postawy – zaniechania przedłożenia stosownych dokumentów – nie rozumie, przedstawienia jakich zaświadczeń oczekuje od niego Sąd. W tej sytuacji obowiązek wyjaśnienia tej sytuacji spoczywał na Sądzie Odwoławczym. Wszak skazany jednoznacznie dał do zrozumienia, że nie radzi sobie z samodzielnym występowaniem w sprawie, a co najmniej oczekuje od Sądu dalej idących wyjaśnień odnośnie swojej sytuacji procesowej. Sąd Odwoławczy takich informacji nie udzielił skazanemu (traktując jego wypowiedzi jedynie jako zarzuty skierowane wobec Sądu pierwszej instancji). Tym samym Sąd ten naruszył zasadę informowania stron o ich sytuacji procesowej wyrażoną w art. 16 § 2 k.p.k., której funkcjonowanie jest związane z dyrektywą lojalności wobec stron i innych uczestników postępowania, a przez to także z prawem do rzetelnego procesu wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (tak również wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2006 r. w sprawie III KK 457/05, R-OSNKW 2006, poz. 1553). Pouczenie to ma co prawda charakter względny, ale jego brak, w sytuacji, gdy w świetle okoliczności sprawy było ono nieodzowne, wywołuje takie same konsekwencje jak brak pouczenia obowiązkowego. A tak właśnie należy ocenić sytuację zaistniałą w niniejszej sprawie.

W analogicznej sytuacji Sąd Najwyższy stwierdził, że: „wobec unormowania art. 78 § 1 k.p.k. oczywiste jest, że to obowiązkiem oskarżonego jest należyte wykazanie, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie. Jednakże o tym obowiązku i sposobach wykazania trzeba go pouczyć, do czego zobowiązuje przepis art. 16 § 2 k.p.k., z konsekwencjami procesowymi określonymi w art. 16 § 1 k.p.k. Należało wskazać możliwość uzyskania zaświadczenia o stanie majątkowym i dochodach z urzędu gminy właściwej dla miejsca zamieszkania, stosownego zaświadczenia z urzędu pracy itd. Gdyby oskarżony takich dowodów nie przedstawił, to wówczas, co oczywiste, byłyby podstawy do ustalenia, że nie wykazał, iż nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2006 r. w sprawie II KK 234/05, R-OSNKW 2006, poz. 820).

Oczywistym jest również i to, że zaistniałe zaniechanie jest uchybieniem popełnionym przez Sąd Odwoławczy, na etapie postępowania przed tym Sądem. Nie nasuwa także wątpliwości istnienie wpływu tego uchybienia na zapadły w sprawie wyrok. Co samo w sobie przesądza o skuteczności skargi kasacyjnej w tym zakresie.

Warto również zwrócić uwagę na to, że opisywane zdarzenia procesowe nastąpiły na etapie postępowania odwoławczego. Tak więc zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie, co najmniej dwukrotnie odbierano od W. T. oświadczenia o jego stanie majątkowym. W ich świetle, a także ustalonych przez organy prowadzące proces okolicznościach sprawy, zdać się nie budzić wątpliwości to, że jest on osobą bezrobotną utrzymującą się z prac dorywczych

*i jaki z tego tytułu osiąga dochód. Jak wydaje się zatem, tylko w sytuacji, gdyby istniały wątpliwości co do rzetelności tych oświadczeń i poprawności dokonanych ustaleń, rzeczywiście niezbędne było wzywaniem oskarżonego o dodatkowe udokumentowanie jego sytuacji majątkowej. Z całą pewnością natomiast, zawsze wezwaniu takie winno wiązać się ze wskazaniem, przedłożenia jakich konkretnych dokumentów oczekuje od strony Sąd.*

*Nie mniej istotnym zagadnieniem jest podniesiona przez skarżącego w kasacji kwestia braku reakcji Sądu Odwoławczego na informacje ze strony oskarżonego o tym, że w przeszłości leczył się on psychiatrycznie – i ta kwestia wskazana została w apelacji. Również i ten problem, podobnie jak opisany wyżej potraktowany został wyłącznie jako zarzut skierowany co do sposobu procedowania przed Sądem I – instancji. Sąd Okręgowy zignorował natomiast całkowicie to, że sam również ma obowiązek reagowania na otrzymanie tego typu informacji. Zaistniała w ten sposób sytuacja jest analogiczna do opisanej wyżej. W uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego wskazano, że: „nie można też uznać, aby podstawę do wyznaczenia obrońcy z urzędu stanowić miało również nieudokumentowane oświadczenie oskarżonego zawarte w apelacji o rzekomym pobycie w szpitalu psychiatrycznym w 1978 r. (...)”. Tak więc i w tym przypadku, Sąd Odwoławczy dokonał oceny skutków nieprzedłożenia Sądowi Rejonowemu stosownej dokumentacji, sam jednak złamał opisaną wyżej zasadę lojalności wobec stron i nie wskazał złożenia jakiego zaświadczenia oczekiwałby. To zaś, że wolą W. T. było przedłożenie takiej dokumentacji, najlepiej zobrazowane jest tym, iż po wyznaczeniu mu obrońcy z urzędu dla potrzeb postępowania kasacyjnego, zdołał przedstawić wszystkie zaświadczenia potwierdzające okoliczności, na które powoływał się w swych wnioskach.*

*Jak wynika z powyższego, oceniając omówioną sytuację, z pewnością przedwczesne byłoby przyjęcie obecnie, że Sąd Okręgowy prowadząc postępowanie odwoławcze czynił to z naruszeniem art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (obrona stawiając taki zarzut nie jest konsekwentna, gdyż gdyby wskazywane uchybienie rzeczywiście miało miejsce to musiałoby ono rozciągać swe skutki również na postępowanie pierwszoinstancyjne, a zatem winna z tego powodu wnosić o uchylenie obu zapadłych w sprawie wyroków). Natomiast na tle podniesienia przez oskarżonego okoliczności z art. 78 § 1 k.p.k. i art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. z pewnością doszło do naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 16 § 2 k.p.k. Uchybienie to doprowadziło do rażącego ograniczenia wykonywania prawa do obrony przysługującego oskarżonemu i jako takie, z pewnością mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia kończącego postępowanie apelacyjne. Zostały zatem spełnione przesłanki wskazane w art. 523 § 1 k.p.k.*

*Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. w postępowaniu odwoławczym.*

*Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd ten – wobec złożenia przez skazanego w toku postępowania kasacyjnego stosownej dokumentacji – winien ocenić, czy jest ona wystarczająca do rozpoznania wniosku składanego przez W. T. i w zależności od tej oceny, podjąć stosowne czynności w przedmiocie wyznaczenia mu obrońcy z urzędu. Dalszą, odrębną kwestię, z pewnością stanowiła będzie ocena skutków procesowych przedłożonego przez skazanego zaświadczenia lekarskiego.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.2.4. Okoliczności popełnienia przestępstwa**

**przepisy:** art. 387 § 2 k.p.k.

**hasła:** Rozprawa – ogólnie

Wyrok z dnia 31 października 2008 r., II KK 198/08



**Teza:**

*Przesłanką zasadniczą, wymienioną w (art. 387 § 2 k.p.k.), jest (...) wymóg, by okoliczności popełnienia przestępstwa przez oskarżonego nie budziły wątpliwości. Chodzi przy tym nie tylko o kwestie sprawstwa oskarżonego, ale o wszystkie okoliczności, które mają znaczenie dla ustalenia zakresu jego odpowiedzialności, a więc także o właściwą ocenę prawną czynu będącego przedmiotem osądu. Stwierdzenie zatem jakichkolwiek wątpliwości co do tej ostatniej kwestii winno skutkować nieuwzględnieniem wniosku oskarżonego i przeprowadzeniem postępowania dowodowego.*

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

*Kasacja okazała się w pełni zasadna.*

*Rację ma skarżący, że Sąd Rejonowy dopuścił się rażącego i mającego wpływ na treść wyroku naruszenia art. 387 § 2 k.p.k. Przesłanką zasadniczą, wymienioną w tym przepisie, jest bowiem wymóg, by okoliczności popełnienia przestępstwa przez oskarżonego nie budziły wątpliwości. Chodzi przy tym nie tylko o kwestie sprawstwa oskarżonego, ale o wszystkie okoliczności, które mają znaczenie dla ustalenia zakresu jego odpowiedzialności, a więc także o właściwą ocenę prawną czynu będącego przedmiotem osądu. Stwierdzenie zatem jakichkolwiek wątpliwości co do tej ostatniej kwestii winno skutkować nieuwzględnieniem wniosku oskarżonego i przeprowadzeniem postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., IV KK 333/07 – LEX nr 346223).*

*K. M. zarzucono nabycie w grudniu 1991 r. pochodzącego z kradzieży samochodu o wartości 141 222 000 zł. Co też istotne, zarówno opis czynu, jak i przyjęta kwalifikacja, wskazywały na umyślność działania oskarżonego (paserstwo umyślne).*

*W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1990 r., V KZP 27/90 (OSNKW z 1991 r., nr 4/6, poz. 13), za mienie znacznej wartości, jako znamię m.in. przestępstwa z art. 215 § 2 d.k.k., przyjmowano mienie o wartości nie mniejszej niż pięćdziesięciokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ustalonego na podstawie ostatnich – w odniesieniu do czasu popełnienia przestępstwa – urzędowych danych, ogłaszanych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, stosownie do przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.*

*Ogłoszone w obwieszczeniu Prezesa GUS z dnia 10 lutego 1992 r. (M. P. Nr 5, poz. 33) przeciętne miesięczne wynagrodzenie w czwartym kwartale 1991 r. wyniosło 2 045 000 zł. Oznacza to, że nabycie przez K. M. samochód o wartości 141 222 000 zł stanowił w dacie popełnienia przestępstwa mienie znacznej wartości, co uzasadniało przyjęcie kwalifikacji z art. 215 § 2 d.k.k., a nie z art. 215 § 1 d.k.k., jak przyjęto to błędnie w akcie oskarżenia. Już tylko z tego powodu kwalifikacja prawna zarzucanego oskarżonemu czynu budziła wątpliwości, co powinno skutkować nieuwzględnieniem złożonego przez niego wniosku o dobrowolne poddanie się karze.*

*Treść zaskarżonego wyroku wskazuje jednak, że Sąd Rejonowyabrał jeszcze dalej idących wątpliwości, co do zasadności kwalifikacji zarzucanego K. M. przestępstwa. Powołując się bowiem na treść art. 4 § 1 k.k. skazał go za występki z art. 292 § 1 k.k., czyli za paserstwo nieumyślne. Skoro Sąd Rejonowy dostrzegł potrzebę aż takiej ingerencji w ocenę prawną czynu, to niewątpliwie winien przeprowadzić postępowanie dowodowe i rażącym naruszeniem art. 387 § 2 k.p.k. było uwzględnienie wniosku K. M. złożonego na rozprawie w dniu 13 marca 2008 r.*

*Nie można też pominąć tego, że Sąd Rejonowy przyjmując w wyroku kwalifikację z art. 292 § 1 k.k. nie dokonał zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu. W rezultacie opis ten w żaden sposób nie przystaje do przyjętej kwalifikacji. Stanowi to ewidentną obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.*

*Trafnie zauważa skarżący, że gdyby założyć, iż Sąd Rejonowy, z uwagi na brak korekty opisu czynu, chciał skazać oskarżonego za paserstwo umyślne na podstawie Kodeksu karnego z 1997 r., jako względniejszego, to winien przyjąć kwalifikację z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Jeżeli natomiast uznał, że dopuścił się on tylko paserstwa nieumyślnego i chciał jednocześnie zastosować przepisy Kodeksu karnego z 1997 r., to oprócz zmiany opisu czynu, winien zakwalifikować go z art. 292 § 2 k.k., a nie z art. 292 § 1 k.k.*

*Zgodnie bowiem z art. 115 § 5 k.k., mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu przekracza dwustukrotną wartość najniższego miesięcznego wynagrodzenia. W grudniu 1991 r. – zgodnie z § 1 zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 listopada 1991 r. w sprawie najniższego wynagrodzenia pracowników (M. P. Nr 42, poz. 292) – wynosiło ono 700 000 st. zł, a jego dwustukrotna wysokość dawała kwotę 140 000 000 st. zł. Zatem wartość samochodu będącego przedmiotem zarzutu, także według przepisów obowiązujących obecnie, stanowi mienie znacznej wartości.*

*Słusznie również podniósł Prokurator Generalny, że Sąd Rejonowy z rażącym naruszeniem art. 387 § 2 i 3 k.k. wymierzył K. M. karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat próby, choć we wniosku domagał się on orzeczenia wobec niego kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat próby. Ten ostatni wniosek został zaaprobowany przez prokuratora. Nie doszło też do żadnej modyfikacji wniosku przez oskarżonego.*

*Reasumując, podniesione przez skarżącego zarzuty okazały się zasadne. W świetle powyższych rozważań, Sąd Rejonowy niewątpliwie dopuścił się rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 387 § 2 i 3 k.p.k. W tej sytuacji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej K. M. (pkt. VI, VII, IX i XI) i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu dla W M do ponownego rozpoznania.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.5. Problem braku we wniosku żądania orzeczenia obligatoryjnego przepadku korzyści majątkowej

przepisy: art. 343 § 7 k.p.k., art. 45 k.k.

hasła: Oskarżony; Rozprawa – główna; Środki karne – przepadek

Wyrok z dnia 15 października 2008 r., II KK 226/08

**Teza:**

***Zgodnie więc z art. 343 § 7 k.p.k. brak we wniosku żądania orzeczenia obligatoryjnego przepadku korzyści majątkowej z art. 45 § 1 k.k. powinien, przy dokonywaniu przez Sąd kontroli wniosku prokuratora, spowodować jego nieuwzględnienie i skierowanie sprawy na rozprawę w celu jej rozpoznania na zasadach ogólnych ewentualnie usunięcie wad wniosku.***

**Z uzasadnienia:**

*„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.*

*Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna.*

*Oskarżonego A. K. skazano za przestępstwo m.in. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, którego dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ustaleń tych Sąd dokonał w oparciu o wyjaśnienia podejrzanego M. C., który wskazał konkretne ilości i ceny sprzedaży oskarżonemu A. K. poszczególnych środków psychotropowych i odurzających, zaś sam oskarżony A. K. wyjaśnił za jaką cenę je zbywał. Te ustalenia stały się podstawą przyjęcia, że oskarżony A.*

*K. z zarzucanego mu czynu osiągnął korzyść majątkową, jak również umożliwiają wyliczenie jej wysokości.*

*W tej sytuacji aktualizują się przesłanki do orzeczenia na podstawie art. 45 § 1 k.k. obligatoryjnego środka karnego przypadku uzyskanej z przestępstwa korzyści majątkowej. Żądanie orzeczenia takiego środka wobec oskarżonego nie znalazło się jednak w sporządzonym w trybie art. 335 § 1 k.p.k. wniosku prokuratora.*

*Zgodnie więc z art. 343 § 7 k.p.k. brak we wniosku żądania orzeczenia obligatoryjnego przypadku korzyści majątkowej z art. 45 § 1 k.k. powinien, przy dokonywaniu przez Sąd kontroli wniosku prokuratora, spowodować jego nieuwzględnienie i skierowanie sprawy na rozprawę w celu jej rozpoznania na zasadach ogólnych ewentualnie usunięcie wad wniosku. Podejmując decyzję o uwzględnieniu wniosku Sąd dopuścił się obrazy art. 335 § 1 k.p.k. w zw. z art. 343 § 7 k.p.k., a w konsekwencji również art. 45 § 1 k.k. wobec nieorzeczenia obligatoryjnego środka karnego przypadku korzyści majątkowej, do czego był zobligowany treścią tego przepisu.*

*Zaistniałe uchybienie pociągnęło za sobą konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości ponieważ jego treść była konsekwencją porozumienia zawarte między oskarżonym a prokuratorem. Orzeczenie przypadku na podstawie art. 45 § 1 k.k. może w istotny sposób na nowo kształtować pogląd stron, a w szczególności oskarżonego, na adekwatność reakcji karnej w stosunkach do popełnionych przez niego czynów.*

*Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.2.6. Oględziny dokonywane poza rozprawą; Charakter terminu do zgłaszania nowych dowodów; Protokół**

**przepisy:** art. 396 § 1 k.p.k., art. 427 § k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k.

**hasła:** Pomoc prawna; Środki zaskarżenia zwyczajne – ogólnie; Wniosek dowodowy; Protokół

Wyrok z dnia 3 października 2008 r., III KK 121/08

**Teza:**

- 1. Jeżeli (...) oględziny, także połączone z eksperymentem (...), dokonywane są poza rozprawą, to zaniechanie wydania postanowienia o przeprowadzeniu tej czynności w trybie art. 396 § 1 k.p.k. nie pozostawia jej częścią (elementem) rozprawy. Innymi słowy, to nie postanowienie wydane na podstawie art. 396 § 1 (lub 2) k.p.k. tworzy inne forum procedowania niż rozprawa albo posiedzenie, ale rodzaj dopuszczanej przez sąd i przeprowadzonej czynności procesowej.**
- 2. Termin wynikający z art. 427 § 3 k.p.k. dla zgłoszenia nowych dowodów, tzn. nieznanych uprzednio sądowi pierwszej instancji, przy apelacji prokuratora na niekorzyść, nie wydaje się jednak być wiążący, w szczególności prekluzyjny, czyli taki, że uprawnienie do złożenia takich wniosków wygasa, a w rezultacie, później zgłoszony taki dowód byłby niedopuszczalny w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k.**

**Protokół rozprawy lub posiedzenia do czasu podpisania go przez przewodniczącego i protokolaranta jest zaledwie projektem. Zatem niepodpisanie niektórych kart protokołu z oględzin (nazwanego przez Sąd protokołem wizji lokalnej) przez inne niż wyżej wymienione osoby jest niedopatrzaniem (uchybieniem), które jednak nie dyskwalifikuje ani wyniku tej czynności ani protokołu z niej.**

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

*Stanowisko prokuratora nie zwalniało od obowiązku rozpoznania wszystkich zarzutów (art. 536 k.p.k.) mimo popierania tylko jednego z nich. Zarzut ten (z pkt. 2) w części okazał się zasadny. Pozostałe były chybione.*

*I. Zarzut wadliwego procedowania Sądu I instancji prowadzącego do bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 część druga k.p.k., opiera się na założeniu, że oględziny, dopuszczone postanowieniem tego Sądu na rozprawie w dniu 17 lutego 2005 r. i przeprowadzone w dniu 20 maja 2005 r. (przez dwóch sędziów zawodowych) stanowiły część rozprawy głównej (były kontynuacją rozprawy) odbywającej się poza siedzibą sądu. Oględziny nastąpiły na forum rozprawy tylko dlatego – zdaniem kasacji – że nie zapadło postanowienie o przeprowadzeniu ich przez sędziego wyznaczonego. O zajęciu takiego stanowiska świadczy następujące jej stwierdzenie: „Jednakże powyższa czynność została przeprowadzona bez orzeczenia sądu wydanego w trybie art. 396 § 1 k.p.k. – co oznacza, że w rozprawie nie uczestniczyli wszyscy członkowie składu orzekającego”. Wsparciem dla takiego stwierdzenia wydaje się być rzeczywiście pogląd wyrażony przez Tomasza Grzegorzycyka w Komentarzu do Kodeksu postępowania karnego i ustawy o świadku koronnym, Zakamycze 2005, s. 976, podtrzymany w kolejnym jego wydaniu – Warszawa 2008, s. 843 i 844 (ale już nie wyrok z dnia 14 lutego 2001 r., V KKN 368/00 – OSNKW 2001, z. 3-4, poz. 26, wydany na kanwie innej sytuacji procesowej).*

*Stanowisko takie jest nietrafne z następujących powodów. Tylko czynności procesowe w postaci orzeczeń muszą być podejmowane na rozprawie (albo na posiedzeniu – art. 95 k.p.k.). „Tam gdzie sąd proceduje, ale nie orzeka, może to uczynić poza tymi forami” (T. Grzegorzycyk, op. cit. Warszawa 2008, s. 295). W szczególności, sąd władny jest, czyniąc to na podstawie art. 396 § 1 i 2 k.p.k. poza owymi forami, przeprowadzić oględziny czy przesłuchać świadka za pośrednictwem sędziego wyznaczonego albo sądu wezwanego. Takie przekonanie było już prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 13 maja 2003 r., II KK 173/02 – R-OSNKW 2003, poz. 946, postanowienia: z dnia 16 listopada 2007 r., III KK 221/07 – R-OSNKW 2007, poz. 2631, z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 297/05 – OSNKW 2006, z 7-8, poz. 68). Np. w tym ostatnim judykacie stwierdza się: „Tym samym, przesłuchanie świadka, o jakim mowa w § 2 art. 396 (co odnieść należy też do czynności określonej w § 1 tego przepisu – podkr. SN) odbywa się poza rozprawą, ale nie stanowi też czynności, która dokonywana jest wówczas na posiedzeniu w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania karnego”.*

*Jeżeli więc oględziny, także połączone z eksperymentem jak w niniejszej sprawie, dokonywane są poza rozprawą, to zaniechanie wydania postanowienia o przeprowadzeniu tej czynności w trybie art. 396 § 1 k.p.k. nie pozostawia jej częścią (elementem) rozprawy. Innymi słowy, to nie postanowienie wydane na podstawie art. 396 § 1 (lub 2) k.p.k. tworzy inne forum procedowania niż rozprawa albo posiedzenie, ale rodzaj dopuszczonej przez sąd i przeprowadzonej czynności procesowej. Gdy oględziny (np. miejsca jak w tej sprawie) nie są możliwe na rozprawie, to brak postanowienia o ich przeprowadzeniu przez sędziego wyznaczonego nie oznacza „przeniesienia” rozprawy na miejsce oględzin, lecz tylko obrazę art. 396 § 1 k.p.k., która nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 część druga k.p.k., polegającej przecież na tym, że którykolwiek z członków sądu nie był obecny na całej rozprawie. Zarzut wystąpienia tego uchybienia w procedowaniu Sądu Okręgowego okazał się więc nietrafny.*

*II. Odniesienie się do zarzutu z pkt. 2 należy poprzedzić stwierdzeniem, że prokurator mimo wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonych był uprawniony do złożenia na rozprawie apelacyjnej nowych wniosków dowodowych (jak milcząco przyjął Sąd odwoławczy). W razie odmiennej oceny odpadłaby potrzeba merytorycznego ustosunkowania się do tego zarzutu.*

*Uznanie, że przy apelacji podmiotu kwalifikowanego (prokuratora lub pełnomocnika) na niekorzyść istnieje swoista prekluzja dowodowa, nie jest pozbawione podstaw. Przy takim kierunku zażalenia sąd odwoławczy w myśl art. 434 § 1 zd. drugie k.p.k. może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym (lub podlegających uwzględnieniu z urzędu). Restryktywne brzmienie i znaczenie tego przepisu może prowadzić do wniosku, że nowe dowody mogą być zgłaszane tylko do upływu terminu do wniesienia apelacji i jedynie na poparcie podniesionych w niej zarzutów. W przeciwnym razie nie można byłoby odmówić słuszności tezie, że chodzi o próbę ominięcia zakazu reformationis in peius z art. 434 § 1 k.p.k. Takie źródło wydaje się mieć pogląd wyrażony na gruncie art. 427 § 3 k.p.k.: „Wskazywanie nowych faktów i dowodów, które miałyby uzasadniać wydanie rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego, możliwe jest wyłącznie w terminie do wniesienia środka odwoławczego. »Uzupełnienie« skargi apelacyjnej po upływie 14-dniowego terminu do jej wniesienia nie jest możliwe na niekorzyść oskarżonego również co do elementów, o których mowa w § 3 art. 427. Odmienne należałoby ocenić jedynie sytuację, w której nova zmierzałaby do wykazania uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu i to również na niekorzyść oskarżonego (np. gdyby nowy dowód zmierzał do wykazania okoliczności, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2)» – (Stanisław Zabłocki [w:] Z. Gostyński [red.]: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1998, t. I, s. 420, oraz w kolejnym wydaniu ten Autor [w:] R.A. Stefański i S. Zabłocki (red.), Warszawa 2003, t. III, s. 40, analogicznie Zdzisław Z. Muras: Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425 – 467 k.p.k. Komentarz, Warszawa 2004, s. 53).*

*Termin wynikający z art. 427 § 3 k.p.k. dla zgłoszenia nowych dowodów, tzn. nieznanymi uprzednio sądowi pierwszej instancji, przy apelacji prokuratora na niekorzyść, nie wydaje się jednak być wiążący, w szczególności prekluzyjny, czyli taki, że uprawnienie do złożenia takich wniosków wygasa, a w rezultacie, później zgłoszony taki dowód byłby niedopuszczalny w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Termin z art. 427 § 3 k.p.k. rodzajem odpowiada terminowi określonymu w art. 338 § 1 k.p.k. Strony aż do czasu zamknięcia przewodu sądowego na rozprawie głównej mogą na podstawie art. 405 k.p.k. zgłaszać nowe dowody. Podobne unormowanie zawarte jest w art. 453 § 2 k.p.k. Strony, w tym oczywiście prokurator, mogą na rozprawie apelacyjnej składać wnioski, w szczególności – dowodowe, ustnie lub na piśmie. Takie stanowisko uznać należy tym bardziej za słuszne, gdyby podzielić zapatrywanie, że wskazanie w apelacji nowych dowodów jest tylko dowodowym oświadczeniem wiedzy a nie – woli (tak Krzysztof Woźniewski: Inicjatywa dowodowa w polskim prawie karnym procesowym, Gdynia 2001, s. 159 – 160), bo może ono przybrać charakter tego ostatniego oświadczenia przez formalne złożenie wniosku dowodowego w późniejszym piśmie procesowym albo na rozprawie odwoławczej. Oczywiście, fakt, że prawo do zgłoszenia nowego dowodu przez prokuratora (po wywiedzeniu apelacji na niekorzyść) nie wygasło i nie jest on objęty zakazem dowodowym z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k., nie uprawnia do mniemania, że każdy tego rodzaju dowód należy dopuścić. Po pierwsze, musi to być dowód istotny dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego, po drugie, w razie złożenia wniosku na jego korzyść a zachodzi możliwość tzw. przełamania kierunku apelacji (art. 434 § 2 k.p.k.), dowód powinien być z reguły przeprowadzony, chyba że oznaczałoby to prowadzenie na nowo przewodu sądowego w znacznej części, i po trzecie, gdy ten nowy dowód zmierza do wykazania, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Wówczas to przecież sąd odwoławczy w myśl art. 440 k.p.k. uchyla takie orzeczenie na niekorzyść oskarżonego, niezależnie od m.in. podniesionych zarzutów. Nawet więc gdyby taki nowy istotny dowód nie służył potwierdzeniu zarzutu zawartego w apelacji prokuratora na niekorzyść, to nie można go oddalić, jeśli nie mieści się w kategoriach wskazanych w art. 170 § 1 pkt. 1 – 4 k.p.k. Pamiętać trzeba, że niejednokrotnie (jak w tej sprawie co do dowodu z zeznań świadka anonimowego) dowód będzie nowy nie tylko dla sądu, ale i dla podmiotu kwalifikowanego, który wniósł apelację na niekorzyść, ponieważ dopiero później dowiedział się o istnieniu nowego dowodu. Naczelna zasada procesu – prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.) wymaga, aby przed wyczerpaniem toku instancji wchodziło w rachubę wzruszenie oczywiście wadliwego rozstrzygnięcia, także korzystnego dla oskarżonego, co mogłoby być*



*Kasacja jest zasadna, albowiem trafny jest zawarty w niej zarzut. Zgodnie z treścią art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. każdy wyrok powinien zawierać rozstrzygnięcie sądu. Warunkowe umorzenie postępowania karnego przez sąd meriti spełnia, wyrażony w tym przepisie nakaz, skoro rozstrzyga o kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Zastosowanie tej instytucji prawa karnego w wyroku tylko wtedy jest rozstrzygnięciem, gdy określa wszystkie istotne (konieczne) jej elementy, a do nich należy przecież wyznaczony okres próby. Nie czyni zadość temu obowiązkowi wskazanie okresu próby w uzasadnieniu wyroku, nie tylko z tego powodu, że uzasadnienie jest odrębnym od wyroku dokumentem (por. np. wyrok SN z 3 czerwca 2003 r., IV KK 116/03, OSN w SK 2003/1/1220), ale przede wszystkim z tej racji, iż okres próby stanowi o probacyjnym charakterze tego rodzaju umorzenia postępowania, co już z samej nazwy tej instytucji wyznacza mu rolę koniecznego składnika treści wyroku (por. np. art. 68 § 4 k.k.). O jego charakterze decyduje także konstrukcja przepisów prawa karnego (por. art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 74 k.k.), które nie dają możliwości na jego określenie w postępowaniu wykonawczym. Wnioski takie wynikają także i z kolejnego argumentu. Otóż jest bezsporne, że wyrok w którym warunkowo umorzono postępowanie karne nie ma charakteru wyroku skazującego (por. np. R. A. Stefański w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, red. Z. Gostyński, 1998, s. 348 – 349), a zatem nie mają do niego zastosowania wymogi ujęte w przepisie art. 413 § 2 k.p.k. Jeśli jednak dostrzeże się charakter elementów wymienionych w tym przepisie, a które musi zawierać wyrok skazujący, tj. dokładne określenie czynu, jego kwalifikację oraz wymóg wskazania zastosowanej kary i środków karnych, to uwzględniając fakt, iż w przypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego wymogi te, co oczywiste, nie mogą zostać spełnione, wnioski wykładni systemowej (argumentum a rubrica) prowadzą do jednoznacznego stwierdzenia, że koniecznym „odpowiednikiem” tych elementów, w przypadku instytucji określonej w art. 66 k.k., jest wskazanie okresu próby na jaki następuje umorzenie postępowania (art. 67 § 1 k.k.).*

*W sytuacji zatem, skoro w wyroku Sądu odwoławczego, z rażąco obrazą przepisu art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k., nie wskazano okresu próby na który umorzono warunkowo postępowanie karne, a także mając na uwadze istotny wpływ takiego uchybienia na treść zaskarżonego kasacją wyroku, Sąd Najwyższy uwzględniając kasację uchylił ten wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego i stosując – ewentualnie – instytucje warunkowego umorzenia postępowania karnego, tenże sąd oznaczy w wyroku okres próby, pamiętając także, iż w tym postępowaniu nie może zostać wydane orzeczenie surowsze od uchylonego wyroku (art. 443 k.p.k.).”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.8. Pomiar poziomu stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu

**przepisy:** art. 178a § 1

**hasła:** Przepięstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego

Wyrok z dnia 15 października 2008 r., IV KK 116/08

**Teza:**

**Wątpliwości (...) wynikają in concreto z okoliczności, iż różnica wartości pomiarów dokonanych w odstępie dwóch minut wynosi 0,04 mg/l, co odpowiada w przybliżeniu różnicy 0,08 promila alkoholu we krwi. Jest to różnica, uwzględniając czas badań, znaczna i wymagająca racjonalnego wyjaśnienia przyczyn rozbieżności wartości pomiarów, nie dającej się uzasadnić intensywnością procesu fizjologicznej redukcji alkoholu w organizmie. W każdym razie, uzasadnienie takie nie może być wynikiem intuicyjnego ustalenia, bo wymaga ono wiedzy specjalnej.**

**Z uzasadnienia:**

„Z niekwestionowanych przez strony postępowania ustaleń w zakresie rezultatów badań alkometrem wynika, że 11 minut po zatrzymaniu prowadzącego pojazd oskarżonego stwierdzono 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a dwie minuty później (13 minut po zatrzymaniu) 0,24 mg/l. Znaczenie różnicy tych wartości należało oceniać z uwzględnieniem faktu, iż dla odpowiedzialności karnej na podstawie art. 178a § 1 k.k. niezbędne jest ustalenie, że w chwili prowadzenia pojazdu poziom stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczał 0,25 mg/l. Wątpliwości w tej kwestii wynikają in concreto z okoliczności, iż różnica wartości pomiarów dokonanych w odstępie dwóch minut wynosi 0,04 mg/l, co odpowiada w przybliżeniu różnicy 0,08 promila alkoholu we krwi. Jest to różnica, uwzględniając czas badań, znaczna i wymagająca racjonalnego wyjaśnienia przyczyn rozbieżności wartości pomiarów, nie dającej się uzasadnić intensywnością procesu fizjologicznej redukcji alkoholu w organizmie. W każdym razie, uzasadnienie takie nie może być wynikiem intuicyjnego ustalenia, bo wymaga ono wiedzy specjalnej.

W uzasadnieniu zarzutu rażącego naruszenia reguł określonych w art. 5 k.p.k. obrońca trafnie wskazał na wielokrotne przekroczenie przyjmowanych powszechnie norm wyznaczających tempo takiego procesu. Ujawniony stan dowodowy nakazywałby sądowi rozstrzyganie zgodne z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k., gdyby nie istniała możliwość sięgnięcia po dowody pozwalające na usunięcie powstałych wątpliwości. Z możliwości tej Sąd odwoławczy nie skorzystał, i to w sytuacji, w której dowód taki należało dopuścić z urzędu, a przeprowadzenie go na rozprawie odwoławczej pozostawało w granicach wskazanych w art. 452 § 2 k.p.k. Tymczasem Sąd odwoławczy, nie dysponując wiadomościami specjalnymi, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów ustalił dowolnie, że „proces spalania alkoholu przez organizm oskarżonego przebiega szybciej od przeciętnej” – a w konsekwencji, że „oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości”.

W ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy dopuści i przeprowadzi dowód z opinii biegłego, który powinien ustosunkować się do następujących kwestii:

- czy wyniki badań (pomiarów) przeprowadzonych użytym w tej sprawie alkometrem mogą być obciążone błędem, i jaki jest margines tego błędu,
- czy wynik pomiarów zależy od intensywności lub porcji powietrza wprowadzonego do alkometru,
- czy pomiar dokonany wobec tej samej osoby i tym samym urządzeniem po upływie dwóch minut jest zgodny z zasadami dokonywania pomiarów, a jego wynik miarodajny,
- czy na rezultat drugiego pomiaru wpływa bliskość czasowa obu pomiarów, w jaki sposób i z jakim skutkiem.

O uwzględnieniu skargi kasacyjnej i uchyleniu zaskarżonego wyroku przesądziła zasadność zarzutu rażącego naruszenia zasad określonych w art. 5 k.p.k. Rozpoznanie pozostałych zarzutów tej skargi nie jest niezbędne i byłoby – co istotne – przedwczesne (art. 436 k.p.k.).”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.2.9. Znamiona przestępstwa poświadczenia nieprawdy**

**przepisy:** art. 271 § 1 k.k.

**hasła:** Przesłupstwa przeciwko wiarygodności dokumentów – Poświadczenie nieprawdy

Wyrok z dnia 13 listopada 2008 r., IV KK 373/08



**Teza:**

*Uprawnienie „innej osoby” z art. 271 § 1 k.k. winno stanowić uzupełnienie kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie może być utożsamiane z ogólną kompetencją do udziału w obrocie prawnym, zaś dokument przez tę osobę wystawiony ma zawierać w swojej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Nie stanowi natomiast wystawienia dokumentu z poświadczeniem w nim nieprawdy, w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., samo zawarcie cywilnoprawnej umowy przez osoby upoważnione do działania w imieniu stron transakcji, z podaniem w jej treści niektórych nieprawdziwych okoliczności dotyczących kontraktu. Strona stosunku cywilnoprawnego nie może być bowiem sprawcą przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. w zakresie sporządzonych przez nią dokumentów odnoszących się do zawarcia, zmiany lub ustania tego stosunku.*

**Z uzasadnienia:**

*„Prokurator Rejonowy w Z. oskarżył I. J. i W. K. o to, że 15 stycznia 1998 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu, jako członkowie Zarządu (...) Zakładów Lin i Drutów „L.” S.A. w Z., poświadczyli nieprawdę w Umowie Nr 2/98, zawartej z BWR R. B. S.A. II O/K. w ten sposób, że we wskazanej umowie zawarli stwierdzenie, że przedmioty będące przedmiotem przewłaszczenia stanowią wyłączną własność „L.” S.A., podczas gdy zostały one już wcześniej przeniesione na własność A. R. P. S.A. oraz B.K. i Spółka Agencja H. Spółka Jawna, tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k.*

*Jednocześnie, na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. wniósł o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie I. J. uzgodnionej z nią kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby, kary grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł każda oraz zasądzenie kosztów i opłat sądowych.*

*Sąd Rejonowy w Z., uwzględniając złożony w trybie art. 335 § 1 k.p.k. wniosek dotyczący oskarżonej I. J., po wyłączeniu sprawy W. K. do odrębnego rozpoznania, wyrokiem z dnia 22 października 2007 r., II K 815/07, uznał I. J. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. i za to:*

- skazał ją na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 2 lat próby,*
- orzekł grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując że wysokość jednej stawki wynosi 10 zł,*
- zwolnił częściowo oskarżoną od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, obciążając ją jedynie wydatkami w kwocie 90 zł oraz zwolnił ją od obowiązku uiszczenia opłaty.*

*Wobec braku apelacji stron wyrok ten uprawomocnił się, bez postępowania odwoławczego, w dniu 30 października 2007 r.*

*Od tego wyroku kasację złożył Prokurator Generalny. Zaskarżył wyrok w całości na korzyść skazanej i zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., polegające na niezasadnym przyjęciu, że popełnienie przez oskarżoną zarzucanego jej przestępstwa nie budzi wątpliwości i uwzględnieniu uzgodnionego z nią wniosku prokuratora o wymierzenie kary bez przeprowadzenia rozprawy, co w konsekwencji doprowadziło do rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez skazanie I. J. za popełnienie przestępstwa z art. 271 § 1 k.k., mimo że zarzucony jej czyn nie wyczerpuje znamion tego przestępstwa, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje:*

*Kasacja jest oczywiście zasadna i jako taka zasługuje na uwzględnienie.*

*Rację ma skarżący gdy podnosi, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem przepisów prawa wskazanych w zarzucie kasacji.*

*Sąd Rejonowy w Z., uwzględniając uzgodniony z I. J. wniosek Prokuratora Rejonowego w Z., o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k. musiał stwierdzić tym samym, że zachodzą ustawowe podstawy do takiego rozstrzygnięcia, tj. że zarzucony oskarżonej występki z art. 271 § 1 k.k. zagrożony jest karą nieprzekraczającą 10 lat pozbawienia wolności, okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonej wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte.*

*Tymczasem, jak trafnie wskazuje skarżący w kasacji, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz treści przedstawionego I. J. zarzutu prowadzi do bezspornego wniosku, iż czyn oskarżonej nie wyczerpuje znamion zarzuconego jej przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.*

*Z akt sprawy wynika, że I. J. wraz z W. K., działając w imieniu (...) Zakładów Lin i Drutów „L.” S.A. jako członek zarządu spółki – prokurent, zawarła w dniu 15 stycznia 1998 r. z B. S.A. O/K. umowę Nr 2/98 przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości, w której to umowie zawarte zostało zapewnienie, iż wymienione w § 2 rzeczy ruchome będące przedmiotem przewłaszczenia nie są obciążone jakimikolwiek prawami osób trzecich ani też nie są obciążone żadnymi zobowiązaniami na rzecz osób trzecich wiedząc, że zostały one wcześniej przewłaszczone na rzecz innych podmiotów.*

*Takie działanie nie wyczerpuje jednak znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k., którego popełnienie zarzucono w/w osobom zawierającym umowę z B. S.A.*

*Odpowiedzialność karną za popełnienie przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. ponosi funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne.*

*I. J. będąc członkiem zarządu (...) Zakładów Lin i Drutów „L.” S.A. i z tego tytułu upoważnioną do wykonywania czynności prawnych w imieniu spółki, nie była funkcjonariuszem publicznym ani też w opisanym przypadku „inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu”, a zawarcie przez nią w imieniu spółki umowy cywilnoprawnej jaką jest umowa przewłaszczenia rzeczy nie jest tożsame z wystawieniem dokumentu, w którym poświadcza się wobec osoby trzeciej okoliczności mającej znaczenie prawne.*

*Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uprawnienie „innej osoby” z art. 271 § 1 k.k. winno stanowić uzupełnienie kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie może być utożsamiane z ogólną kompetencją do udziału w obrocie prawnym, zaś dokument przez tę osobę wystawiony ma zawierać w swojej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2006 r., III KK 463/05, Lex nr 193024). Nie stanowi natomiast wystawienia dokumentu z poświadczeniem w nim nieprawdy, w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., samo zawarcie cywilnoprawnej umowy przez osoby upoważnione do działania w imieniu stron transakcji, z podaniem w jej treści niektórych nieprawdziwych okoliczności dotyczących kontraktu. Strona stosunku cywilnoprawnego nie może być bowiem sprawcą przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. w zakresie sporządzonych przez nią dokumentów odnoszących się do zawarcia, zmiany lub ustania tego stosunku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2002 r., V KKN 323/99, OSNKW 2002, z. 9-10, poz. 71 i z dnia 5 października 2005 r., II KK 126/05, Prok i Pr. 2006, nr 3, poz. 8).*

*W tej sytuacji uznanie przez Sąd Rejonowy w Z., iż popełnienie przez I. J. zarzuconego jej przestępstwa nie budzi wątpliwości oraz, że zachodzą podstawy do uwzględnienia wniosku prokuratora o wymierzenie uzgodnionej z nią kary bez przeprowadzenia rozprawy stanowiło rażące naruszenie przepisu art. 343 § 7 k.p.k. Sąd ten bowiem, po stwierdzeniu, że wniosek nie może zostać uwzględniony mógł jedynie skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie umorzenia postępo-*

wania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. lub przystąpić do jej rozpoznania na zasadach ogólnych.

*W tej sytuacji trafna jest konstatacja skarżącego, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia.*

*Ubocznie należy wskazać, iż z kolei w sprawie W. K., którego oskarżono o popełnienie przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. wspólnie i w porozumieniu z I. J., Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z dnia 20 grudnia 2007 r., II KK 1162/07, umorzył postępowanie na podstawie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion przestępstwa w czynnie zarzuconym oskarżonemu. Postanowienie to, zaskarżone przez prokuratora, zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 27 lutego 2008 r., VI Kz 58/08.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.10. Niemożność ukształtowania przez sąd drugiej instancji nowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia

**przepisy:** art. 78 Konstytucji RP

**hasła:** Dowody

Wyrok z dnia 22 października 2008 r., V KK 111/08

**Teza:**

***Podejmowane czynności dowodowe przez Sąd drugiej instancji nie mogą prowadzić do ukształtowania w postępowaniu odwoławczym podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy, odmiennej od uznanej za udowodnioną przez Sąd pierwszej instancji, gdyż to w konsekwencji pozbawiłoby stronę prawa do zaskarżenia orzeczenia, a przez to nastąpiłoby unicestwienie konstytucyjnej gwarancji strony – art. 78 Konstytucji RP. Jeśli jednak przeprowadzone przez Sąd odwoławczy dowody wskazywałyby na nietrafność ustaleń faktycznych poczynionych w zaskarżonym wyroku i na potrzebę ponowienia przewodu sądowego, to w takim wypadku Sąd odwoławczy nie powinien kontynuować postępowania i wydać orzeczenie reformatoryjne, a powinien zwrócić sprawę Sądowi orzekającemu.***

**Z uzasadnienia:**

„Kasacja jest zasadna.

*Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy w G. przystępując do merytorycznego rozpoznania apelacji obrońców oskarżonego, postanowił z urzędu, na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. uzupełnić przewód sądowy, zwracając się do firmy D. C. Sp. z o. o. w W. o wyjaśnienie, „czy w sprawie umowy leasingowej zawartej z firmą P. Sp. z o. o. pozostała jakakolwiek dokumentacja wskazująca na to, iż wraz z umową leasingową składamy był przez leasingobiorcę B. M. weksel in blanco wraz z poręczeniem żony i deklaracją wekslową in blanco, a nadto, czy potwierdzają to dokumenty firmy, w tym dokumenty zakończenia leasingu i zwrotu dokumentów do firmy P.”. W tym celu Sąd odwoławczy przesłał kserokopię pisma z dnia 1 lutego 2006 r. S. K. z Departamentu Kończenia Umów i Remarketingu D. C. Sp. z o. o. wraz z prośbą o wyjaśnienie „na podstawie jakich dokumentów sporządzono to pismo, albowiem pismo z dnia 16 lutego 2007 r. przesłane do Sądu Rejonowego w G. nie zawierało informacji, czy do umowy leasingu składany był weksel i deklaracja wekslowa, zaś z treści ww. pisma z dnia 11 lutego 2006 r., że weksel był złożony”.*

*Z odpowiedzi na powyższe wynika, że weksel odesłano w dniu 19 stycznia 2006 r., zaś z załączników stanowiących integralną część tej odpowiedzi – w formie wydruków z bazy komputerowej - że weksel wraz z deklaracją wekslową przesłano firmie P. Sp. z o.o. w G. w dwóch terminach, a mianowicie – w dniu 18 lutego 2003 r. i w dniu 19 stycznia 2006 r. (k. 676).*

Sąd Okręgowy w G. wyjątkowo ważkie znaczenie dla oceny zasadności zarzutów stawianych oskarżonemu nadał właśnie dacie 19 stycznia 2006 r., gdyż przypisał jej przymiot nadzwyczajnego dowodu, uzasadniającego uniewinnienie oskarżonego od wszystkich przypisanych mu przestępstw. Potwierdzeniem tego są wywody Sądu Okręgowego z zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a mianowicie, że: „weksel złożony do umowy leasingowej nie mógł być przedmiotem przestępstwa określonego w pkt. III części wstępnej zaskarżonego wyroku, do którego miało dojść w dniu 13 sierpnia 2004 r. Powiązane z tym czynem jest pełnomocnictwo, którego pokrzywdzony B. M. miał udzielić oskarżonemu. Powiązanie ciągu zdarzeń związanych z przedmiotowym wekslem, celem udzielenia pełnomocnictwa, czynności sprawczych oskarżonego zmierzającego do odzyskania swojego długu prowadzą do poważnych wątpliwości w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu, a opisanych w punktach I i II zaskarżonego wyroku. Uszczegółowienie ustaleń Sądu Rejonowego przed Sądem Okręgowym doprowadziło do uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego. W żaden sposób nie przeczy temu opinia biegłego dopuszczona w sprawie. W powstałych wątpliwości wobec całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nie da się usunąć. Nie można też ich interpretować na niekorzyść oskarżonego” (s. 14 uzasadnienia).

Przywołanie uzasadnienia w zakresie w jakim odnosi się ono do realiów sprawy w całości, pozwala lepiej zrozumieć wywody prokuratora dotyczące zarzutu kasacyjnego o obrazie przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 k.p.k. polegającej na sporządzeniu uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego w sposób nieodpowiadający nawet minimalnym standardom wynikającym z tych przepisów(...).

Z treści tego uzasadnienia wynika bowiem, że do zmiany orzeczenia doszło nie dlatego, że Sąd odwoławczy odmiennie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, lecz dlatego, że w postępowaniu odwoławczym, dopuścił on na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. nowy dowód, który okazał się dowodem najistotniejszym – prowadzącym do uniewinnienia oskarżonego A. M. od wszystkich przypisanych mu czynów.

W orzecznictwie i piśmiennictwie podkreśla się, że dowody, które na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. przeprowadzi Sąd odwoławczy, mają zawsze charakter jedynie dowodów uzupełniających materiał zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji, a ich celem jest przede wszystkim weryfikacja zarzutów podniesionych w środку odwoławczym. Mogą one bądź potwierdzać zarzuty, bądź też potwierdzać zasadność ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji. Jeżeli jednak znaczenie dowodów przeprowadzonych w sprawie, w trybie art. 452 § 2 k.p.k. jest tak duże, że dopiero na ich podstawie można skutecznie podważyć ustalenia faktyczne poczynione przez sąd orzekający, wówczas wydanie przez Sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego nie jest wskazane, gdyż naruszałoby to zasady instancyjności i bezpośredniości (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2005 r., III KK 276/04, OSNKW 2005/6/55). Podejmowane czynności dowodowe przez Sąd drugiej instancji nie mogą prowadzić do ukształtowania w postępowaniu odwoławczym podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy, odmiennej od uznanej za udowodnioną przez Sąd pierwszej instancji, gdyż to w konsekwencji pozbawiłoby stronę prawa do zaskarżenia orzeczenia, a przez to nastąpiłoby unicestwienie konstytucyjnej gwarancji strony – art. 78 Konstytucji RP. Jeśli jednak przeprowadzone przez Sąd odwoławczy dowody wskazywałyby na nietrafność ustaleń faktycznych poczynionych w zaskarżonym wyroku i na potrzebę ponowienia przewodu sądowego, to w takim wypadku Sąd odwoławczy nie powinien kontynuować postępowania i wydać orzeczenie reformatoryjne, a powinien zwrócić sprawę Sądowi orzekającemu.

W rozpoznawanej sprawie, na temat zwrotu przez firmę D. C. Sp. z o. o. w Warszawie weksla in blanco złożonego do umowy leasingowej zeznawali: B. M., D. M., E. M. i A. O. i z zeznań tych świadków wynika, że leasingodawca wspomniany weksel przesłał księgowemu firmy P. E. M. jeszcze przed przekazaniem tej firmy A. M. i że, weksel ten wraz z pieczętkami firmy, wiosną 2004 r. przekazany został oskarżonemu.

*Takie ustalenia poczynił Sąd pierwszej instancji. W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy orzekając odmiennie, zobligowany był podobnie jak Sąd pierwszej instancji, szczegółowo wskazać, które fakty uznał za udowodnione, jak jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał za wiarygodne dowodów przeciwnych. Uzasadnienie tego Sądu powinno zatem zawierać szczegółowe wskazanie przesłanek wydania tego orzeczenia przez wyczerpujące, wszechstronne odniesienie się do wszystkich faktów i okoliczności mających znaczenie w sprawie, a więc powinno ono odpowiadać wymogom określonym w art. 424 § 1 k.p.k., bowiem w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy orzeka odmiennie co do istoty, to w tym zakresie zastępuje on zaskarżone orzeczenie swoim własnym rozstrzygnięciem.*

*Tak jednak w rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie uczynił, czym rażąco naruszył, nie tylko przywołany wyżej przepis, lecz również art. 457 § 3 k.p.k.*

*Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że zgodnie z treścią art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznający sprawę musi swój wyrok uzasadnić stosownie do reguł przewidzianych w tym przepisie, przez podanie czym się kierował wydając takie a nie inne orzeczenie, w szczególności zaś musi umotywić przyczyny odrzucenia (akceptacji) zarzutów i wniosków apelacji, a stanowisko w tym względzie nie może ograniczyć do lakonicznych powierzchownych i ogólnikowych stwierdzeń. Uzasadnienie, o którym mowa musi być zrozumiałe dla każdego kto je czyta, tak aby wiedział jakie racje legły u podstaw rozstrzygnięcia sądu odwoławczego (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., III KK 45/06, OSNKwSK 2006/1/2013). Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje takie właśnie wady, tj. lakoniczność, powierzchowność oraz ogólnikowość stwierdzeń, czego najdobitniejszymi przykładami są twierdzenia, że:*

- *„weksel złożony do umowy leasingowej nie mógł być przedmiotem przestępstwa określonego w pkt. III”*,
- *„ciąg zdarzeń związanych z przedmiotowym wekslem, celem udzielenia pełnomocnictwa, czynności sprawczych oskarżonego zmierzającego do odzyskania swojego długu prowadzą do poważnych wątpliwości w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu, a opisanych w punktach I i II zaskarżonego wyroku”*,
- *„uszczególnienie ustaleń Sądu Rejonowego przed Sądem Okręgowym doprowadziło do uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego”*,
- *„powstałych wątpliwości wobec całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nie da się usunąć. Nie można też ich interpretować na niekorzyść oskarżonego”*.

*Tak sporządzone uzasadnienie jest oczywiście niezrozumiałe, bowiem nie wykazuje czym kierował się Sąd odwoławczy wydając wyrok uniewinniający.*

*Przypomnieć należy, że rozważania sądu meriti, jak również dokonana przez ten sąd ocena materiału dowodowego była obszerna i bardzo szczegółowa. W tej sytuacji należało oczekiwać, że „odpowiedź” sądu odwoławczego również będzie odpowiedzią wnikliwą, wszechstronną i szczegółową. Niestety uzasadnienie Sądu Okręgowego w G. razi arbitralnością oraz lakonicznością, czego najlepszymi przykładami są twierdzenia, że: „dowody zgromadzone przez Sąd rejonowy są niepełne, a w konsekwencji ich oceny nie można było uznać za prawidłową” (s. 5 uzasadnienia), czy też, że „zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. jest zasadny”. (s. 11 uzasadnienia). Logicznym następstwem wspomnianych naruszeń byłoby uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Tak się jednak nie stało.*

*Podkreślenia wymaga również to, że powoływanie w uzasadnieniu wyroku nawet najtrafniejszych judykatów, bez odniesienia zawartych w nich poglądów do konkretnych okoliczności sprawy, wcale nie świadczy o rozważeniu dotyczącego tej problematyki zarzutu lecz uzasadnia jedynie twierdzenie o pobieżnej i niepełnej kontroli apelacyjnej.*

Reasumując powyższe dowody stwierdzić należy, że zarzut kasacji wskazujący na rażącą obrazę przepisów postępowania art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 k.p.k. należy uznać za oczywiście zasadny. Charakter i waga tego uchybienia jest tego rodzaju, że musiał on zostać uznany za mogący mieć istotny wpływ na treść wyroku. Rażąco uproszczony sposób sporządzenia uzasadnienia przez Sąd Odwoławczy uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej i jednocześnie świadczy o tym, że kontrola Sądu Okręgowego nie odpowiadała wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Tak więc rozpoznanie kasacji w zakresie zarzutu obrazę przepisów postępowania – art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 k.p.k. okazało się wystarczające do wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy a w związku z tym, rozpoznanie pozostałych zarzutów opisanych w pkt 2 i 3 kasacji prokuratora byłoby przedwcześnie – art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.11. Znamiona przestępstwa znieważenie funkcjonariusza publicznego a uniewinnienie

przepisy: art. 226 § 1 k.k., art. 212 § 1 k.k., art. 60 § 1 k.p.k.

hasła: Uniewinnienie; Przeszłość zawodowa; Przeszłość zawodowa – inne

Wyrok z dnia 28 października 2008 r., V KK 127/08

#### Teza:

*Z opisu przypisanego skazanemu czynu jednoznacznie wynika, że zarzucono mu znieważenie funkcjonariusza publicznego jedynie w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Tak więc, w świetle omówionego judykatu Trybunału Konstytucyjnego nie można przyjąć, że skazany dopuścił się zachowania, które w dniu orzekania w sprawie zawierał znamiona czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k. (choć wyraz ustawowy treść tego wyroku znalazła dopiero w zmianach dokonanych przez art. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. z 2008 r. Nr 122, poz. 782)). Jednocześnie jednak zbyt daleko idące byłoby uwzględnienie wniosku obrony o uniewinnienie skazanego. Należy bowiem dostrzec, że zachowanie będące przedmiotem postawionego zarzutu może wyczerpywać znamiona również innego czynu zabronionego – art. 212 § 1 k.k. W tej sytuacji, uniewinnienie stworzyłoby stan powagi rzeczy osądzonej, co definitywnie, a jednocześnie przedwcześnie i bezzasadnie pozbawiłoby pokrzywdzoną, a także prokuraturę (w trybie art. 60 § 1 k.p.k.) możliwości ścigania sprawy.*

#### Z uzasadnienia:

„Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2007 r. w sprawie II K 723/06 Sąd Rejonowy w Ś. uznał A. Ś. za winnego tego, że:

- w okresie od dnia 23 stycznia 2004 r. do dnia 8 marca 2004 r. w W., ze z góry powziętym zamiarem znieważał funkcjonariusza publicznego – Sędziego Sądu Rejonowego w W. A. S. w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych (podkreślenie SN) – w ten sposób, że w kierowanej do sprawy Sądu Rejonowego w W. o sygn. akt II K 17/04 korespondencji z dnia 23 stycznia 2004 r. oraz 5 i 9 lutego 2004 r. użył sformułowań sugerujących pozostawienie tego sędziego w bliżej nieokreślonych układach o charakterze przestępczym, potencjalnym czerpaniu z tego tytułu oraz posiadanych znajomości korzyści majątkowych, a także niechlubnej przeszłości zawodowej, w trakcie której w swoim działaniu miała rzekomo kierować się pozaprawnymi zasadami.

*Czyn ten został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzono oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.*

*Wyrok ten zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego zarzucając mu:*

- 1- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. sprowadzającą się do przypisania sprawstwa oskarżonemu w wyniku jednostronnej i nie uwzględniającej wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego,*
- 2- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogącą mieć wpływ na jego treść, wyrażającą się w przyjęciu, iż oskarżony zrealizował komplet ustawowych znamion czynu stypizowanego w art. 226 § 1 k.k. i działał z takim stopniem rozeznania, jak również z wyraźnym zamiarem poniżenia funkcjonariusza publicznego, iż brak było podstaw do zastosowania wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary,*
- 3- rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego czynu oraz relacji do celów, jakie kara ta winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej, a przede wszystkim do stopnia winy oskarżonego.*

*Wskazując na powyższe obrona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.*

*Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 19 października 2007 r. w sprawie IV Ka 1092/07 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że opis czynu przypisanego oskarżonemu uzupełnił o zwrot: „przy czym w krytycznym czasie miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem”. W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy.*

*Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego i zarzucił w niej:*

*1 – rażącą obrazę przepisów postępowania, a to:*

- a) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 9 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na dowolnym oraz generalnym zaaprobowaniu przez Sąd Odwoławczy stanowiska Sądu I instancji w zakresie niekompletnego przeprowadzenia postępowania dowodowego, które in causa sprowadzało się do bezpodstawnej rezygnacji z przeprowadzenia z urzędu czynności dowodowej w postaci ujawnienia dowodów wnioskowanych przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia w trybie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.k.,*
- b) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 392 § 1 k.p.k. sprowadzające się do zaaprobowania przez Sąd Odwoławczy stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie odczytania na rozprawie główniej protokołów zeznań pokrzywdzonej, pomimo że bezpośrednie przeprowadzenie tego dowodu miało priorytetowe znaczenie co najmniej w zakresie ustalenia stopnia winy skazanego,*

*2 – rażącą obrazę prawa materialnego, a to art. 226 § 1 k.k. przez błędną jego wykładnię nieuwzględniającą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2006 r., P 3/06 w zakresie niekonstytucyjności w/w przepisu i tym samym błędne przyjęcie w ślad za Sądem I instancji, że dopuszczalne jest ściganie, a w konsekwencji i ukaranie z tytułu zniewagi funkcjonariusza publicznego dokonanej, czy to publicznie, czy niepublicznie, wyłącznie w związku z jego czynnościami służbowymi.*

*Podnosząc powyższe obrona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu lub o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i zmianę tegoż orzeczenia przez uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu.*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje:*

*Spośród zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej zasadny jest ten, który opisany został w pkt. 2.*

*Słusznie skarżący wskazał na zapadnięcie w dniu 11 października 2006 r. przed Trybunałem Konstytucyjnym wyroku w sprawie P 3/06, którym orzeczono, że art. 226 § 1 Kodeksu karnego (w brzmieniu sprzed 25 lipca 2008 r.) jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W wyroku tym wskazano jednoznacznie, że „rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od momentu wejścia w życie wyroku niedopuszczalne staje się ściganie z tytułu zniewagi funkcjonariusza publicznego dokonanej, czy to publicznie, czy niepublicznie, wyłącznie w związku z jego czynnościami służbowymi, a nie podczas wykonywania tych czynności”. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a w sytuacji, gdy nie został przez Trybunał określony inny termin utraty mocy obowiązującej omawianego aktu normatywnego, orzeczenie weszło w życie z dniem ogłoszenia (19 października 2006 r.). Nastąpiło to zatem jeszcze przed wydaniem wyroku przed Sądem pierwszej instancji. Z tym też dniem brak było podstaw prawnych do ścigania w oparciu o art. 226 § 1 k.k. czynów innych, niż stanowiących zniewagę funkcjonariusza publicznego popełnioną podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych.*

*Z opisu przypisanego skazanemu czynu jednoznacznie wynika, że zarzucono mu znieważenie funkcjonariusza publicznego jedynie w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Tak więc, w świetle omówionego judykatu Trybunału Konstytucyjnego nie można przyjąć, że skazany dopuścił się zachowania, które w dniu orzekania w sprawie zawierał znamiona czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k. (choć wyraz ustawowy treść tego wyroku znalazła dopiero w zmianach dokonanych przez art. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. z 2008 r. Nr 122, poz. 782)).*

*W tej sytuacji, skoro zarzut postawiony w kasacji okazał się zasadny, należało uchylić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Ś. oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego w Ś. – który dotknięty jest tym samym błędem jako również wydany po zapadnięciu omawianego orzeczenia Trybunału.*

*Jednocześnie jednak zbyt daleko idące byłoby uwzględnienie wniosku obrony o uniewinnienie skazanego. Należy bowiem dostrzegać to, że zachowanie będące przedmiotem postawionego zarzutu może wyczerpywać znamiona również innego czynu zabronionego – art. 212 § 1 k.k. W tej sytuacji, uniewinnienie stworzyłoby stan powagi rzeczy osądzonej, co definitywnie, a jednocześnie przedwcześnie i bezzasadnie pozbawiłoby pokrzywdzoną, a także prokuraturę (w trybie art. 60 § 1 k.p.k.) możliwości ścigania sprawy.*

*Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi Rejonowemu.*

*Przystępując do jej rozpoznania, Sąd ten w pierwszej kolejności winien odebrać od ewentualnych oskarżycieli oświadczenia o woli wystąpienia z oskarżeniem, gdyż od wyniku tej czynności uzależnione jest dalsze procedowanie w sprawie.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.12. „Oczywistość” omyłki pisarskiej i tryb jej korygowania

przepisy: art. 105 k.p.k.

hasła: Wyrok

Postanowienie z dnia 31 października 2008 r., II KK 64/08



**Teza:**

*Istotne jest nie miejsce w wyroku, w którym zaistniała omyłka (pisarska), ale to czy ma ona charakter wyłącznie pisarski, czy jest efektem pośpiechu lub nieuwagi oraz czy pozostaje widoczna „na pierwszy rzut oka”.*

*Błędne oznaczenie w wyroku daty popełnienia czynu zabronionego stanowi oczywistą omyłkę pisarską, o ile na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że było następstwem pośpiechu czy nieuwagi; omyłka taka powinna być korygowana w trybie określonym w art. 105 k.p.k., a nie za pomocą kasacji.*

**Z uzasadnienia:**

*„Prokurator oskarżył J. K. o to, że „od 14 czerwca do 8 lipca 2004 roku”, działając czynem ciągłym, w celu użycia za autentyczne, podrobił cztery dokumenty, to jest o popełnienie przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Oskarżyciel publiczny jednocześnie wystąpił, na podstawie art. 335 § 1 k.p.k., o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionej z oskarżonym kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, po 10 zł każda, oraz obciążenie oskarżonego kosztami postępowania. Sąd Rejonowy w Ł., na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia 2007 r., uwzględnił prokuratorski wniosek, podając jednak w wyroku błędnie, że przestępstwo miało miejsce w okresie „od 14 czerwca do 8 lipca 2007 roku”. Strony nie zaskarżyły wyroku i uprawomocnił się on w dniu 5 września 2007 r.*

*Kasację w trybie art. 521 k.p.k. na korzyść skazanego wniósł Prokurator Generalny. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego – art. 14 § 1 k.p.k. i art. 413 § 1 pkt 4 i § 2 pkt 1 k.p.k. – polegające na błędnym przytoczeniu opisu czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił J. K., i w konsekwencji uznaniu go za winnego i skazaniu za czyn, który nie został mu zarzucony w akcie oskarżenia. W efekcie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje:*

*Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie.*

*W pierwszym rzędzie – abstrahując od kwestii kierunku kasacji, który mógł wywołać kontrowersje (choćby ze względu na potrzebę określenia na nowo początku okresu zatarcia skazania) – należało ustosunkować się do poglądu skarżącego, wynikającego z uzasadnienia skargi kasacyjnej, że mylne oznaczenie w wyroku czasu popełnienia przestępstwa nie może zostać uznane za oczywistą omyłkę pisarską w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k. Stanowisko takie wypadło ocenić jako nazbyt rygorystyczne i zdecydowanie uproszczone. Nie negując utrwalonych od dawna w judykaturze zaopatrywań, że wymieniony przepis pozwala jedynie na prostowanie takich omyłek, które nie dotyczą materialnej treści orzeczenia i są przy tym oczywiste (zob. postanowienie SN z 22 lipca 1970 r., III KZ 76/70, OSNKW 1970, z. 11, poz. 149), i tym samym wyklucza możliwość prostowania w trybie w nim określonym elementów dotyczących merytorycznej treści wyroku (zob. wyrok SN z 25 marca 1975 r., IV KR 15/75, OSNKW 1975, z. 7, poz. 91), trzeba dobitnie powiedzieć, że taki punkt widzenia nie oznacza, iż ewidentny błąd pisarski, który wkradł się do dyspozytywnej części wyroku poświęconej rozstrzygnięciu o winie i karze, nie może zostać potraktowany jako oczywista omyłka, o której mowa w art. 105 § 1 k.p.k. Istotne jest nie miejsce w wyroku, w którym zaistniała owa omyłka, ale to czy ma ona charakter wyłącznie pisarski, czy jest efektem pośpiechu lub nieuwagi oraz czy pozostaje widoczna „na pierwszy rzut oka”.*

*W konkretnym wypadku nikt przeciętnie wyrobiony społecznie nie mógłby mieć cienia wątpliwości, że podana w zaskarżonym wyroku data popełnienia przestępstwa, a więc rok „2007” zamiast roku „2004”, była skutkiem omyłki pisarskiej wywołanej brakiem dostatecznej uwagi czy roztargnienia i że omyłka ta miała charakter oczywisty. Zestawienie opisów czynu z aktu oskarżenia i wyroku nie pozwoliło nawet na snucie przypuszczenia, że u podstaw wskazania wadliwej daty czy-*

*nu legło mylnie mniemanie sędziego na temat czasu popełnienia przestępstwa. Hipoteza taka razila wręcz nedorzecznoscia.*

*Kolejny problem prawny wiazal sie z pytaniem, czy dopuszczalne jest usuwanie z orzeczen oczywistych omylek pisarskich za pomoca nadzwyczajnego srodka zaskarzenia w postaci kasacji? Pozytywna odpowiedz musialaby zakladac, ze oczywista omylke pisarska nalezaloby postrzegac w plaszczyźnie razacego naruszenia prawa, ktore moglo miec istotny wplyw na tresc orzeczenia, lub tez jednego z bezwzgleдных powodow odwolawczych, np. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w razie zniekształcenia nazwiska czlonka skladu sadzacego. Jasno trzeba stwierdzic, ze prostowanie oczywistej omylki pisarskiej i kasacja to dwie calkowicie odrębne instytucje prawne o zgoła radykalnie odmiennych celach i zadaniach. Obrazowo rzecz ujmujac: obie konstrukcje należą do oddzielnych i niezachodzących na siebie zbiorów. Warto tylko przypomniec, ze sprostowanie oczywistej omylki pisarskiej, rachunkowej i w obliczeniu terminow odnosi sie do kazdego orzeczenia lub zarzadzenia albo do ich uzasadnien i moze nastapic w kazdym czasie zarowno z urzedu, jak i na wniosek, natomiast kasacja, jako nadzwyczajny srodek zaskarzenia, sluzi do kwestionowania przez strony prawomocnych wyrokow sadow odwolawczych (podmioty z art. 521 k.p.k. maja tu szersze uprawnienia) i wnosi sie ja – uogólniając zagadnienie – wyłącznie z uwagi na powazne uchybienia tkwiace w samym postepowaniu sadu, ktory wydal prawomocne rozstrzygnięcie. Tak jak niedopuszczalne jest usuwanie z obiegu prawnego rozstrzygnięć zapadlych z razacym naruszeniem prawa lub obarczonych uchybieniami z art. 439 § 1 k.p.k. za pomoca rozwiązania prawnego przewidzianego w art. 105 k.p.k., tak i niewlasciwe jest uruchamianie trybu kasacyjnego w celu prostowania oczywistych omylek pisarskich, rachunkowych czy w obliczaniu terminow.*

*Sumujac: błędne oznaczenie w wyroku daty popełnienia czynu zabronionego stanowi oczywista omylke pisarska, o ile na pierwszy rzut oka mozna stwierdzic, ze bylo następstwem pośpiechu czy nieuwagi; omylka taka powinna byc korygowana w trybie określonym w art. 105 k.p.k., a nie za pomoca kasacji.*

*W tych warunkach, skoro ujawnione przez skarżacego potknięcie sadu miało charakter oczywistej omylki pisarskiej, Sadowi Najwyższemu nie pozostawalo nic innego, jak tylko oddalic kasacje (art. 537 § 1 k.p.k.) i obciężyc wydatkami związanymi z jej rozpoznaniem Skarb Państwa (art. 638 k.p.k.).*

*Tylko na marginesie celowe stalo sie odnotowanie, ze regulacja zawarta w art. 105 § 2 zd. 2 k.p.k. wykluczala mozliwosc sprostowania dostrzezonej oczywistej omylki pisarskiej przez instancje kasacyjna. Takie uprawnienie ma jedynie organ, ktory popelnil omylke, i organ odwolawczy. Wprawdzie do postepowania kasacyjnego maja odpowiednie zastosowanie przepisy normujace postepowanie odwolawcze, ale tylko te z dzialu IX k.p.k. (art. 518 k.p.k.).”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.13. Treść wyroku uniewinniającego

przepisy: art. 414 k.p.k.

hasła: Uniewinnienie

Postanowienie z dnia 4 listopada 2008 r., II KK 65/08

**Teza:**

**Przy uniewinnianiu tak w pierwszej jak i w drugiej instancji wystarczajace jest zreszta wskazanie odnośnie od jakiego to czynu oskarzony jest uniewinniany, bez potrzeby przytaczania jego opisu w czesci dyspozytywnej wyroku. Domaganie sie przy tym przez autorkę kasacji, aby w wyroku sadu odwolawczego i to także do przestępstw, odnośnie do których utrzymano wyrok w mo-**

**cy, podawany był opis czynu zarzucanego oskarżonemu i jego kwalifikacja, nie ma żadnego oparcia w przepisach procesowych.**

**Z uzasadnienia:**

„Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. J. G. został skazany za przestępstwa z: art. 193 § 1 k.k. na karę 1 miesiąca pozbawienia wolności, z art. 288 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i zobowiązany do naprawienia szkody w kwocie 866,20 zł oraz dwukrotnie za czyny z art. 190 § 1 k.k., za które orzeczono kary po 3 miesiące pozbawienia wolności, wymierzając karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres próby 2 lat. Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego i jego obrońcy, Sąd Okręgowy w P. zmienił ten wyrok w ten sposób, że: a) uchylił rozstrzygnięcie o wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej, b) uniewinnił go od popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 193 § 1 k.k. i w tym zakresie kosztami procesu obciążył Skarb Państwa, c) na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu nową karę łączną za zbiegające się przestępstwa w rozmiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz e) w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację wywiodła obrońca skazanego zarzucając obrazę art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 413 § 1 i 2 k.p.k. polegającą na „nie zawarciu w sentencji wyroku przytoczenia opisu i kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych oskarżonemu, nie rozstrzygnięcia i nie wskazania zastosowanych podstaw przepisów prawnych oraz braku orzeczenia, na jakiej podstawie Sąd rozwiązał dotychczas wymierzoną karę łączną pozbawienia wolności (...) oraz braku przytoczenia (...), na jakiej podstawie (...) orzekł nową karę łączną”. Wywodząc w ten sposób skarżąca wniosła o uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie do ponownego rozpoznania w I instancji, podnosząc też, że uchybienie to wskazuje także „na nieważność zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. (...) stanowią podstawę do wznowienia (...) z urzędu”, stąd wniosła również o „dokonanie z urzędu kontroli zaskarżonego wyroku i wznowienie postępowania”. W odpowiedzi prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o oddalenie tej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę skargę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z uwagi na utrzymanie w mocy przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia w kwestii warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności, kasacja na korzyść oskarżonego w tej sprawie jest możliwa wyłącznie w razie wykazania uchybienia z art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 w zw. z art. 523 § 2 k.p.k.). Próbę takiego zaskarżenia podjęła autorka kasacji, ale w sposób oczywiście bezzasadny.

Przywołany w skardze art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. traktuje bowiem jako tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą jedynie sytuację, gdy „zachodzi sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie”. Nie negując nienajlepszej stylizacji poszczególnych rozstrzygnięć zaskarżonego wyroku, nie można dostrzec w nim jakiegokolwiek sprzeczności, nie mówiąc już o takiej, która uniemożliwiałaby jego wykonanie. Z wyroku tego, jak wcześniej wskazano, wynika wyraźnie, że sąd ten uniewinnił oskarżonego od popełnienia jednego z czterech przypisanych mu w pierwszej instancji przestępstw, w związku z czym uchylił orzeczoną poprzednio karę łączną – która nota bene i tak uległa rozwiązaniu w uwagi na uniewinnienie od jednego z zarzutów – oraz orzekł nową karę łączną w rozmiarze swym tożsamą z poprzednią, ale mieszczącą się w granicach wynikających z art. 86 § 1 k.k., a poza tym – a więc odnośnie do zawieszenia wykonania kary łącznej, obowiązku naprawienia szkody, dowodów rzeczowych i kosztów za pierwszą instancję – utrzymał w mocy zaskarżony apelacjami wyrok. Przytaczane przez skarżącą argumenty z odwoływaniem się do art. 413 k.p.k. są nietrafne, jako że przepis ten dotyczy treści wyroku sądu I instancji. Przy uniewinnianiu tak w pierwszej jak i w drugiej instancji wystarczające jest zresztą wskazanie odnośnie od jakiego to czynu oskarżony jest uniewinniany, bez potrzeby przytaczania jego opisu w części dyspozytywnej wyroku. Domaganie się przy tym przez autorkę kasacji, aby w wyroku sądu odwoławczego i to także do przestępstw, odnośnie do których utrzymano wyrok w mocy, podawany

*był opis czynu zarzucanego oskarżonemu i jego kwalifikacja, nie ma żadnego oparcia w przepisach procesowych. Nie jest zaś prawdą, aby sąd ten nie podał podstawy prawnej nowej kary łącznej, gdyż wyraźnie wskazano w wyroku art. 85 i 86 § 1 k.k. Prawdą jest jedynie, że sąd ten w pkt I i II wyroku nie podał odpowiednio przepisu art. 437 § 2 i § 1 k.p.k., jako tego, który upoważniał go do zmiany wyroku sądu a quo (§ 2) oraz do częściowego utrzymania go w mocy (§ 1), ale nie oznacza to w żadnej mierze uchybienia z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. W konsekwencji naruszenie prawa, o jakim mowa w tej kasacji w ogóle nie miało miejsca, a Sąd Najwyższy nie dostrzegł też innego uchybienia kwalifikowanego z art. 439 k.p.k..*

*Na marginesie zaś podnieść należy, że twierdzenia skarżącej, jakoby opisywane naruszenie stanowiło też podstawę do wznowienia procesu z urzędu, nie uwzględnia wymogów płynących z art. 542 § 3 i 4 k.p.k., a mianowicie, że nie może ono być przedmiotem odrębnego wniosku strony lub jej przedstawiciela, musi wystąpić realnie w danej sprawie i nie może to być uchybienie, które było już przedmiotem rozpoznania w trybie kasacji. W niniejszej sprawie, po rozpatrzeniu tej skargi warunki owe w ogóle nie zachodzą.*

*Uznając tę kasację, z przyczyn wcześniej podanych za oczywiście bezzasadną, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k., obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.*

*Mając to wszystko na względzie orzeczono jak na wstępie.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.2.14. Treść uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego; Procedowanie w sprawie wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego**

**przepisy:** art. 457 § 3 k.p.k., art. 94 § 1 k.p.k., art. 98 § 1 k.p.k.

**hasła:** Uzasadnienie orzeczenia; Niepoczytalność

Postanowienie z dnia 31 października 2008 r., II KK 76/08

**Teza:**

- 1. Wprawdzie Kodeks postępowania karnego w żadnym z przepisów, w tym też w art. 94 § 1 i art. 98 § 1, nie określa, co powinno zawierać uzasadnienie postanowienia sądu odwoławczego, jak to czyni w przypadku wyroku tego sądu (art. 457 § 3 k.p.k.), niemniej z samej istoty takiego uzasadnienia wynika, że powinno ono wskazywać dlaczego zarzuty i wnioski zażalenia zostały uznane za zasadne albo niezasadne. Wymogi te winny w szczególności spełniać postanowienia sądów odwoławczych, które zapadają na skutek rozpoznania zażalenia na postanowienia merytorycznie kończące postępowanie. Te bowiem postanowienia są w swym charakterze bardzo zbliżone do wyroków.**
- 2. Jeżeli wniosek prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i o zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym jest rozpatrywany na rozprawie, to podstawą postanowienia sądu w przedmiocie tego wniosku mogą być wyłącznie dowody przeprowadzone - choćby pośrednio - na rozprawie. Podstawę postanowienia mogą też stanowić dowody przeprowadzone bezpośrednio tylko w postępowaniu przygotowawczym, o ile zostały ujawnione na rozprawie zgodnie z obowiązującymi przepisami.**

**Z uzasadnienia:**

*„R. Z. M. postawiono zarzut popełnienia trzech przestępstw z art. 255 § 2 k.k. w zw. z art. 136 § 3 k.k. i art. 235 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dwóch przestępstw z art. 190 § 1 k.k., dwóch przestępstw z art. 256 k.k. i dwóch przestępstw z art. 257 k.k. oraz przestępstw z art. 191 § 1 k.k., z art. 267 § 1*

*k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k., z art. 136 § 3 k.k. i art. 257 k.k. w zw. z art. 235 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k., a także z art. 235 k.k. i 275 § 1 k.k. Postanowieniem z dnia 20 czerwca 2006 r., VIII K 257/04, Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu na rozprawie wniosku prokuratora – złożonego w trybie art. 324 § 1 k.p.k., umorzył postępowanie karne przeciwko podejrzanemu z uwagi na jego niepoczytalność w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów i jednocześnie zastosował wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym.*

*Powyższe postanowienie zaskarżył R. Z. M., który zarzucił Sądowi Okręgowemu m.in. naruszenie prawa do obrony poprzez nieprzeprowadzenie na rozprawie dowodów z zeznań świadków.*

*Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2006 r., AKz 357/06, Sąd Apelacyjny w W. utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.*

*Kasację od tego ostatniego postanowienia, na korzyść R. Z. M., wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Skarżący podniósł zarzut: „rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. polegającego na braku rozważenia oraz ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do podniesionego w zażaleniu podejrzanego zarzutu naruszenia prawa do rzetelnego procesu poprzez nieprzeprowadzenie na rozprawie dowodów z zeznań świadków”.*

*W konkluzji Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje:*

*Kasacja okazała się zasadna.*

*R. Z. M. w zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 czerwca 2006 r. podniósł zarzut naruszenia prawa do rzetelnego procesu i prawa do obrony poprzez nieprzeprowadzenie na rozprawie dowodów z zeznań świadków. Podkreślił przy tym, że chodzi mu zarówno o świadków, którzy obciążyli go w swoich zeznaniach, tj. wskazali go jako sprawcę zarzucanych mu czynów, jak też o świadków, którzy złożyli korzystne dla niego zeznanie (k – 310 verte). Zauważyć jednocześnie należy, że podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.*

*Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Wymogom tym nie sprostał Sąd Apelacyjny w W., który rozpoznawał zażalenie podejrzanego. Nie rozważył bowiem podniesionego przez niego zarzutu, który opisano wyżej. Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego nie zawiera jakiegokolwiek argumentacji w tym zakresie. Niewątpliwie stanowi to rażące naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Wprawdzie Kodeks postępowania karnego w żadnym z przepisów, w tym też w art. 94 § 1 i art. 98 § 1, nie określa, co powinno zawierać uzasadnienie postanowienia sądu odwoławczego, jak to czyni w przypadku wyroku tego sądu (art. 457 § 3 k.p.k.), niemniej z samej istoty takiego uzasadnienia wynika, że powinno ono wskazywać dlaczego zarzuty i wnioski zażalenia zostały uznane za zasadne albo niezasadne. Wymogi te winny w szczególności spełniać postanowienia sądów odwoławczych, które zapadają na skutek rozpoznania zażalenia na postanowienia merytorycznie kończące postępowanie. Te bowiem postanowienia są w swym charakterze bardzo zbliżone do wyroków.*

*W rezultacie, zaskarżone kasacją postanowienie Sądu Apelacyjnego powinno odzwierciedlać tok rozumowania tego Sądu, a więc przebieg i efekty nakazanego dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. rozważenia zarzutów i wniosków zawartych w zażaleniu. Tak się jednak nie stało, co podkreślono już wcześniej.*

*Uchybienie Sądu Apelacyjnego nie tylko mogło, ale wręcz miało istotny wpływ na treść wydanego przez ten Sąd postanowienia. Rzecz bowiem w tym, że podejrzany wytknął Sądowi Okręgowemu nieprzeprowadzenie na rozprawie dowodów z przesłuchania świadków. Gdyby Sąd Apelacyjny*

*rozważył przedmiotowy zarzut to dostrzegłby jego zasadność i byłby zmuszony uchylić zaskarżone postanowienie.*

*Dla rzetelnego odniesienia się do poruszonej tutaj kwestii niezbędne jest poddanie analizie przewidzianej w Kodeksie postępowania karnego procedury rozpoznania wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i o zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym. Kwestię tę reguluje art. 354 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, regułą jest rozpoznanie wniosku na rozprawie, a jedynie wyjątkowo może on być skierowany na posiedzenie. Ten ostatni przypadek wymaga spełnienia dwóch warunków. Po pierwsze, w świetle materiałów postępowania przygotowawczego popełnienie przez podejrzanego czynu zabronionego i jego niepoczytalność w chwili tego czynu nie mogą budzić wątpliwości. Jest to warunek merytoryczny. Po drugie, musi być spełniony warunek formalny, tj. prezes sądu (również przewodniczący wydziału albo uprawniony sędzia – art. 93 § 2 k.p.k.) musi uznać za celowe rozpatrzenie sprawy na posiedzeniu. Decyzja ta winna być wyrażona poprzez wydanie stosownego zarządzenia.*

*Wyrażona w art. 354 k.p.k. zasada, nakazująca rozpoznanie przedmiotowego wniosku na rozprawie, jest słuszna. Dochodzi tu wszak do rozstrzygnięcia o wadze równej orzeczeniu kary pozbawienia wolności. Co więcej, okresu pobytu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym nie określa się z góry ( art. 94 § 2 k.k. ). W rzeczywistości pozbawienie wolności osoby wobec której wspomniany środek zabezpieczający zastosowano może trwać przez wiele lat. Ustawodawca wyszedł więc z trafnego założenia, że w tej sytuacji jedynie rozprawa może zapewnić pełną gwarancję ochrony praw takiej osoby.*

*Rozprawa, na której rozpatrywany jest wniosek prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym odbywa się na zasadach ogólnych (oczywiście zawsze z wyłączeniem jawności – art. 359 pkt 1 k.p.k.). Z mocy art. 380 k.p.k. do osoby, której wniosek dotyczy stosuje się odpowiednio przepisy odnoszące się do oskarżonego.*

*W szczególności należy zwrócić uwagę na to, że w omawianym przypadku znajdują zastosowanie wszelkie reguły dotyczące przeprowadzania i ujawniania dowodów na rozprawie. Chodzi tu o regulacje rozdziału 45. Zasada jest zatem bezpośrednio przeprowadzenie dowodów na rozprawie. Istnieją oczywiście odstępstwa od tej zasady, które uregulowane są w rozdziale 45 (np. art. 389 k.p.k., art. 391 k.p.k., art. 392 k.p.k., czy 394 k.p.k.). Możliwe jest też ograniczenie przewodu sądowego, jeżeli spełnione zostaną przesłanki, o których mowa w art. 388 k.p.k. Niemniej, podstawę orzeczenia sądu mogą stanowić tylko te okoliczności, które zostały na rozprawie ujawnione. Teza ta znajduje swoje oparcie w treści art. 92 k.p.k., jak też art. 410 k.p.k. Wprawdzie w tym ostatnim przepisie mowa jest jedynie o wyroku, ale wyphywającą z niego zasadę należy wprost odnosić także do postanowień zapadających po przeprowadzeniu rozprawy (por. J. Grajewski, L. K. Paprzycki i M. Płachta: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Tom I, Kraków 2003, str. 1029). Przyjęcie odmiennego stanowiska rzuciłoby wręcz niekonsekwencją. Kodeks postępowania karnego w rozdziale 45 wyraźnie uregulował bowiem sposób przeprowadzania i ujawniania dowodów na rozprawie. Gdyby reguły wynikające z tego rozdziału nie musiały być realizowane w analizowanym przypadku, to regulacja art. 354 pkt 2 k.p.k., nakazująca z zasady rozpoznanie wskazanego w tym przepisie wniosku prokuratora na rozprawie, straciłaby swój sens. Sytuacja ta nie różniłaby się bowiem niczym od sytuacji, w której sąd proceduje na posiedzeniu, co przecież ma być wyjątkiem.*

*Reasumując, jeżeli wniosek prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i o zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym jest rozpatrywany na rozprawie, to podstawą postanowienia sądu w przedmiocie tego wniosku mogą być wyłącznie dowody przeprowadzone – choćby pośrednio – na rozprawie. Podstawę postanowienia mogą też stanowić dowody przeprowadzone bezpośrednio tylko*

w postępowaniu przygotowawczym, o ile zostały ujawnione na rozprawie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wyjść trzeba od tego, że wniosek prokuratora o umorzenie postępowania karnego przeciwko R. Z. M. i zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym został skierowany do rozpoznania na rozprawie (k – 171). Prezes sądu nie znalazł podstaw do skierowania sprawy na posiedzenie w trybie art. 354 pkt 2 k.p.k.

Idąc dalej, jedyna rozprawa, na której przeprowadzone zostało postępowanie dowodowe w sprawie R. Z. M. odbyła się 20 czerwca 2006 r. Na tym terminie przesłuchano podejrzanego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przesłuchano też biegłych psychiatrów i psychologa. Nie przeprowadzono przy tym i nie ujawniono żadnych innych dowodów. W szczególności nie przesłuchano świadków. Z protokołu nie wynika zarazem aby doszło do ograniczenia przewodu sądowego. Tymczasem w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy powołuje się na dwudziestu wymienionych z imienia i nazwiska świadków, protokoły oględzin komputerów i dyskietek oraz na treść opinii biegłych z zakresu informatyki. W oparciu o te dowody ustala sprawstwo podejrzanego w zakresie zarzucanych mu czynów.

Nie ulega więc wątpliwości, że Sąd Okręgowy, z rażąco obrazą art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k., za podstawę swojego postanowienia przyjął dowody, które nie zostały przeprowadzone – nawet pośrednio – na rozprawie. Nadto, podejrzany nie miał możliwości zadawania pytań świadkom oraz biegłym z zakresu informatyki, jak również wypowiedzenia się co do pozostałych dowodów. Skutkowało to naruszeniem prawa do obrony, które uregulowano w art. 6 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zarzuty podniesione w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich okazały się w pełni zasadne. Charakter i waga uchybień, których dopuściły się sądy obu instancji przemawiały jednak za uchyleniem nie tylko zaskarżonego postanowienia, ale i utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Okręgowego w W. Takie też rozstrzygnięcie powziął Sąd Najwyższy i temu ostatniemu Sądowi przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Rozpatrując ponownie sprawę, Sąd Okręgowy winien uwzględnić wyżej przedstawione zapatrywania prawne Sądu Najwyższego, a w szczególności przeprowadzić wolne od uchybień postępowanie dowodowe. Winien też pamiętać, że postanowienie o umorzeniu postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowaniu wobec niego środka zabezpieczającego – zapadłe na skutek wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 324 § 1 k.p.k. – musi zawierać dokładne określenie zarzucanych podejrzanemu czynów i ich kwalifikację prawną, a w uzasadnieniu należy zawrzeć wyczerpujące i precyzyjne ustalenia co do jego sprawstwa – art. 354 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 322 § 2 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.15. Uprawnienie strony do zapoznania się z aktami sprawy

**przepisy:** art. 156 § 1 k.p.k., art. 6 k.p.k.

**hasła:** Prawo do obrony; Skazany

Postanowienie z dnia 20 listopada 2008 r., II KK 175/08

**Teza:**

**Skoro strona postępowania zgłosiła potrzebę zapoznania się z aktami sprawy, winno to zostać jej umożliwione. Przewodniczący Wydziału powinien zatem przesłać skazanemu akta, w tym momencie, gdy stało się to możliwe, z pewnością jeszcze przed przekazaniem ich Sądowi Odwoławczemu.**

**Z uzasadnienia:**

„Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący oparł swą skargę na podniesieniu zarzutu naruszenia art. 156 § 1 k.p.k. polegającego na tym, że skazany, pomimo złożenia wniosku w tym względzie nie miał możliwości zapoznania się z aktami sprawy. Obrona wskazała również na naruszenie art. 6 k.p.k. oraz art. 6 ust 3 pkt b Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Powołanie tych przepisów uzupełnia jednak jedynie opis zarzutu, gdyż wskazanie tych przepisów, jako formułujących zasady generalne, nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Natomiast przepisem szczególnym, który w niniejszej sprawie miałby zostać naruszony – co skutkowało miało ograniczeniem prawa do obrony skazanego – jest właśnie wskazany wyżej art. 156 § 1 k.p.k.

Bezsprzecznie należy zgodzić się z obroną, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia wskazanego przepisu. Po zakończeniu postępowania przed Sądem I – instancji, w dniu 2 listopada 2007 r. (k. 553 i 555) skazany złożył wniosek o przesłanie mu do aresztu śledczego akt sprawy, gdyż „niezbędne jest to do złożenia apelacji”. W odpowiedzi Przewodnicząca Wydziału (k. 556) poinformowała skazanego, że nie ma możliwości dostarczenia mu akt, gdyż niezbędne są sędziemu do sporządzenia uzasadnienia wyroku i jednocześnie pouczone A. K., że ewentualna apelacja musi być sporządzona i podpisana przez adwokata.

Niewątpliwie skoro strona postępowania zgłosiła potrzebę zapoznania się z aktami sprawy, winno to zostać jej umożliwione. Przewodniczący Wydziału powinien zatem przesłać skazanemu akta, w tym momencie, gdy stało się to możliwe, z pewnością jeszcze przed przekazaniem ich Sądowi Odwoławczemu. Jednocześnie jednak, zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k., o ile w kasacji nie są podnoszone zarzuty z art. 439 k.p.k., skarżący winien wskazać związek pomiędzy podnoszonym uchybieniem, a treścią skarżonego wyroku. W niniejszej sprawie obrona tego nie czyni. Przypomnieć należy, że skazany został zapoznany z materiałami postępowania przygotowawczego, uczestniczył we wszystkich rozprawach przed Sądem Rejonowym, a apelację w jego imieniu sporządził obrońca. Co zaś najistotniejsze, skazany brał udział w rozprawie odwoławczej i nie zgłaszał ponownej potrzeby zapoznania się z aktami, nie podnosił też, aby miał jakiegokolwiek trudności z przygotowaniem się do udziału w tym stadium postępowania. Przeciwnie, w rozprawie tej uczestniczył i jasno przedstawił swoją linię obrony oraz wnioski. Ostatecznie też obrona w kasacji nie wskazuje na jakiegokolwiek konkretne dowody, czy inne materiały, z którymi pragnął zapoznać się skazany i które byłyby mu nieznanne. Nie sposób zatem przyjąć, że uchybienie, którego dopuścił się Sąd Rejonowy, w jakikolwiek rzeczywisty sposób ograniczyło prawo skazanego do obrony i miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym. Uwzględniając sytuację materialną skazanego zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.2.16. Warunkowe zawieszenie wykonania kary – zagadnienia jego stosowania**

**przepisy:** art. 69 § 2 k.k., art. 53 k.k.

**hasła:** Warunkowe zawieszenia wykonania kary

Postanowienie z dnia 20 listopada 2008 r., II KK 180/08



**Teza:**

*Stosowanie (art. 69 § 2 k.k.) ma dla sądu zawsze charakter fakultatywny. Sąd ten wskazał na sposób działania skazanego oraz rodzaj naruszonych dóbr chronionych, jako te okoliczności, które w jego ocenie sprzeciwiają się warunkowemu zawieszeniu wykonania wymierzonej skazanemu kary. Nie sposób przyjąć, że okoliczności te nie wchodzą w skład wymienionego w art. 69 § 2 k.k. kryterium stosowania tej instytucji, jakim jest m. in. „postawa sprawcy”. Przede wszystkim jednak, nie można zapominać, że do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności (jako jedynie szczególnej formy wymiaru kary) stosuje się wszystkie zasady sędziowskiego wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. (w tym w jego § 2). Nie można również zapominać o tym, że każdy wyrok musi charakteryzować się m. in. wewnętrzną spójnością. Oznacza to, że również zatem i zarzut opisany w pkt. II kasacji nie może zostać uznany za zasadny.*

**Z uzasadnienia:**

*„Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko wymiarowi kary. Kasacja ta została zatem wywiedziona wbrew treści art. 523 § 1 k.p.k., który nie pozwala na opieranie kasacji wyłącznie o zarzut niewspółmierności wymiaru kary.*

*Na wstępie zauważyć należy, że zarzut niewspółmierności kary podniesiony został w apelacji, jako alternatywny – „z ostrożności procesowej”. Również zatem Sąd Okręgowy zarzutowi temu poświęcił analogiczną część swych wywodów, koncentrując się na sednie skargi odwoławczej. Jednocześnie jasno przedstawił wnioski, które doprowadziły go do konkluzji, że wymierzona przez Sąd pierwszej instancji kara jest adekwatna do zawinienia skazanego – tym samym nie naruszył art. 457 § 3 k.p.k. Nie sposób zgodzić się przy tym z twierdzeniem skarżącego, że relacjonując swe poglądy w tym względzie Sąd Odwoławczy naruszył wymogi art. 69 § 1 i 2 k.k. Przede wszystkim bowiem zauważyć należy, że stosowanie tego przepisu ma dla sądu zawsze charakter fakultatywny. Sąd ten wskazał na sposób działania skazanego oraz rodzaj naruszonych dóbr chronionych, jako te okoliczności, które w jego ocenie sprzeciwiają się warunkowemu zawieszeniu wykonania wymierzonej skazanemu kary. Nie sposób przyjąć, że okoliczności te nie wchodzą w skład wymienionego w art. 69 § 2 k.k. kryterium stosowania tej instytucji, jakim jest m.in. „postawa sprawcy”. Przede wszystkim jednak, nie można zapominać, że do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności (jako jedynie szczególnej formy wymiaru kary) stosuje się wszystkie zasady sędziowskiego wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. (w tym w jego § 2).*

*Nie można również zapominać o tym, że każdy wyrok musi charakteryzować się m. in. wewnętrzną spójnością. Oznacza to, że choć wymiar kar wobec osób współdziałających w popełnieniu tego samego przestępstwa wprost nie może kształtować wymiaru kar wobec innych sprawców, to jednak musi być przez sąd dostrzegany, choćby dla poszanowania zasad sprawiedliwości. Również zatem i zarzut opisany w pkt. II kasacji nie może zostać uznany za zasadny.*

*Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.*

*Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym. Skazanego obciążono kosztami sądowych postępowania kasacyjnego.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.2.17. Odpowiedzialność kierującego pojazdem pod wpływem alkoholu**

**przepisy:** art. 177 k.k.

**hasła:** Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – Wypadek komunikacyjny

Postanowienie z dnia 4 listopada 2008 r., II KK 280/08**Teza:**

*Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika przy tym, że oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości (1,8 promilla alkoholu we krwi), że miał świadomość, a więc godził się, iż przewozi również nietrzeźwych pasażerów, którzy przy tym, tak jak i on, nie zapięli pasów bezpieczeństwa, choć ciążyła na nim jako kierowcy odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo. Zatem twierdzenia skarżącego, że odpowiedzialność oskarżonego nie rozciąga się na śmiertelny skutek spowodowanego przez niego wypadku (§ 2 art.177 k.k.), którego ofiarą był jeden z pasażerów, czyli że to jakoby sam ów pasażer wywołał swoją śmierć, a oskarżony winien odpowiadać tylko za samo spowodowanie wypadku w rozumieniu art.177 § 1 k.k., roz mijają się z ustaleniami faktycznym i prawidłowo dokonany mi ocenami prawnymi, które uwzględniają całokształt materiału dowodowego sprawy.*

**Z uzasadnienia:**

*„Zaskarżonym wyrokiem utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego, którym skazano oskarżonego za przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 w zw. z art. 178 § 1 k.k. na karę 5 lat pozbawienia wolności, orzekając także zakaz prowadzenia pojazdów na okres 10 lat i nawiązkę. W kasacji podniesiono zarzut obrazy art.7 k.p.k. przez oparcie się przez sąd w orzeczeniu na opinii biegłego zawierającej błędy i przyjęcie przez to błędnej kwalifikacji z art. 178 § 2 (z treści uzasadnienia wynika, że chodzi o § 2 art. 177 k.k.), zamiast z art.177 § 1 k.k., a także naruszenia art. 410 k.p.k. i art. 39 ust.1 Prawa o ruchu drogowym, przez nie oparcie się na wszystkich ujawnionych dowodach oraz obrazę art.53 k.k., przez wymierzenie kary zbyt surowej wynikającej z uchybień wcześniej wskazanych. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W odpowiedzi prokurator Okręgowy w Ł. wnosił o oddalenie tej skargi jako oczywiście bezzasadnej.*

*Rozpoznając tę skargę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.*

*Skarga ta jest rzeczywiście bezzasadna w stopniu oczywistym, stąd i rozpoznanie jest na posiedzeniu, o jakim mowa w art.535 § 3 k.p.k. Jej autor w istocie pod pozorem zarzutów obrazy prawa chce bowiem poddać kontroli kasacyjnej ustalenia faktyczne, co w trybie kasacji jest niedopuszczalne.*

*Akcentując kwestie związane z opinią biegłego – którą nota bene obszernie analizował sąd odwoławczy w ramach zarzutów apelacyjnych – skarżący pomija inne dowody, tak osobowe jak i rzeczowe, wskazujące na sprawstwo oskarżonego, o których szeroko wypowiadały się oba sądy. Zarzucanie w kasacji, że biegły powoływał się w swej opinii na fakt, iż osobiście oglądał także miejsce zdarzenia, a w aktach brak jest protokołu z tej czynności, jest całkowitym nieporozumieniem, nie były to bowiem oględziny procesowe, lecz czynność biegłego związana z wystawianiem opinii. Podnoszona zaś znów w kasacji kwestia szybkości pojazdu i manewru kierowcy na łuku drogi była już przedmiotem ocen obu sądów i dotyczy ustaleń faktycznych, z którymi nadal polemizuje skarżący, pomijając argumenty uzasadnień obu wyroków. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika przy tym, że oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości (1,8 promilla alkoholu we krwi), że miał świadomość, a więc godził się, iż przewozi również nietrzeźwych pasażerów, którzy przy tym, tak jak i on, nie zapięli pasów bezpieczeństwa, choć ciążyła na nim jako kierowcy odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo. Zatem twierdzenia skarżącego, że odpowiedzialność oskarżonego nie rozciąga się na śmiertelny skutek spowodowanego przez niego wypadku (§ 2 art.177 k.k.), którego ofiarą był jeden z pasażerów, czyli że to jakoby sam ów pasażer wywołał swoją śmierć, a oskarżony winien odpowiadać tylko za samo spowodowanie wypadku w rozumieniu art.177 § 1 k.k., roz mijają się z ustaleniami faktycznym i prawidłowo dokonany mi ocenami prawnymi, które uwzględniają całokształt materiału dowodowego sprawy. To skarżący wybiórczo traktuje dowody, bezzasadnie zarzucając sądom naruszenie art. 410 k.p.k. wymagającego orzekania na podstawie*

*całości kształtu tego materiału. To zaś, że oceny sądów nie były korzystne dla oskarżonego nie stanowi naruszenia prawa. W konsekwencji nie można też mówić o związanej z podnoszonymi zarzutami niewspółmierności kary, jako że uchybienia, o których mowa w kasacji nie wystąpiły w tej sprawie, a odwoływanie się do rzekomego naruszenia art. 53 k.k. samo w sobie nie może być podstawą kasacyjną.*

*Uznając z powyższych względów tę kasację jako oczywiście bezzasadną, Sąd Najwyższy – stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k. – obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.18. Obowiązek powiadomienia obrońcy o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty kasacyjnej

przepisy: art. 140 k.p.k.

hasła: Braki formalne; Obrońca

Postanowienie z dnia 30 października 2008 r., II KZ 56/08

**Teza:**

***Brak powiadomienia obrońcy z wyboru o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty kasacyjnej niewątpliwie uniemożliwia mu prawidłowe wypełnienie swoich obowiązków, polegających na udzieleniu pomocy procesowej skazanemu. Za powinność obrońcy należy uznać m. in. pouczenie strony o skutkach procesowych nieuzupełnienia, we wskazanym przez sąd terminie, braku formalnego kasacji.***

***W tym stanie rzeczy, przy braku powiadomienia obrońcy o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty kasacyjnej, nastąpiło ograniczenie prawa do obrony. Wszak strona nie może ponosić ujemnych konsekwencji procesowych, wynikających z działania bądź zaniechania obrońcy, co do którego nie wypełniono obowiązku wynikającego z treści art. 140 k.p.k.***

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

*Zażalenie obrońcy skazanego A. W. jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie. Niewątpliwie warunkiem rozpoczęcia biegu terminu do usunięcia braków formalnych, o których mowa w art. 120 § 1 k.p.k., jest wezwanie właściwej osoby do dokonania tej czynności.*

*W przedmiotowej sprawie wymóg ten został spełniony, gdyż skazany A. W., jako strona, został prawidłowo wezwany do uiszczenia opłaty. Należy jednak zauważyć, że występujący w sprawie obrońca z wyboru (autor kasacji), pełniący rolę pomocnika procesowego strony, powinien zgodnie z treścią art. 140 k.p.k. zostać zawiadomiony o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty od kasacji (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2005 r., V KZ 14/05, OSNKW 2005, z. 5, poz. 57).*

***Brak powiadomienia obrońcy z wyboru o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty kasacyjnej niewątpliwie uniemożliwia mu prawidłowe wypełnienie swoich obowiązków, polegających na udzieleniu pomocy procesowej skazanemu. Za powinność obrońcy należy uznać m. in. pouczenie strony o skutkach procesowych nieuzupełnienia, we wskazanym przez sąd terminie, braku formalnego kasacji. Ma to szczególne znaczenie w przypadku kasacji, którą sporządza i podpisuje adwokat, a stosowną opłatę kasacyjną wnosi strona. Obrońca skazanego działając w imieniu (na zlecenie) swego mocodawcy ma również prawo uzupełnić ten brak formalny w zastępstwie strony.***

***W tym stanie rzeczy, przy braku powiadomienia obrońcy o wezwaniu skazanego do uiszczenia opłaty kasacyjnej, nastąpiło ograniczenie prawa do obrony. Wszak strona nie może ponosić ujem-***

*nych konsekwencji procesowych, wynikających z działania bądź zaniechania obrońcy, co do którego nie wypełniono obowiązku wynikającego z treści art. 140 k.p.k.*

*Zażalenie skazanego A. W. nie zawiera żadnych zarzutów wobec skarżonego zarządzenia i na uwzględnienie nie zasługuje. Należy jednak wskazać, że Sąd Najwyższy, na podstawie z art. 528 § 2 k.p.k. i art. 447 § 3 k.p.k., dokonuje kontroli w trybie instancyjnym nie tylko zaskarżonego zarządzenia, ale także postanowienia poprzedzającego to zarządzenie, jeśli dotyczy ono kwestii, o których mowa w art. 528 § 1 k.p.k. W ramach tej kontroli Sąd Najwyższy bada z urzędu, poza granicami zarzutów, czy nie wystąpiły uchybienia mające postać tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2001 r., IV KZ 92/00, LEX nr 51821).*

*W przedmiotowej sprawie, w wydaniu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 26 czerwca 2008 r., IV WKK 11/08, którym odmówiono zwolnienia skazanego od obowiązku uiszczenia opłaty kasacyjnej, brali udział sędziowie H. N. (sprawozdawca) i W. K., którzy uczestniczyli w wydaniu zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 stycznia 2008 r., IV Ka 1076/07. W związku z treścią art. 40 § 3 k.p.k. sędziowie, o których mowa, byli wyłączeni od orzekania co do kasacji. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał, że pojęcie „co do kasacji” odnosi się nie tylko do tych decyzji, które wprost dotyczą dopuszczalności skargi kasacyjnej, ale również do rozstrzygnięć, które pozostają z nimi w ścisłym związku, a za takie niewątpliwie należy uznać orzeczenie w przedmiocie zwolnienia od opłaty kasacyjnej.*

*Wobec stwierdzenia, iż przedmiotowe postanowienie zostało dotknięte uchybieniem, stanowiącym bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., należało je uchylić z urzędu.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.19. Moment obciążania skazanego kosztami wynagrodzenia obrońcy z urzędu

**przepisy:** art. 84 § 3 k.p.k., art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., art. 619 § 1 k.p.k., art. 29 u.o.a.

**hasła:** Obrońca; Koszty sądowe

Postanowienie z dnia 4 listopada 2008 r., II KZ 59/08

**Teza:**

*W sytuacji, gdy obrońca wyznaczony na podstawie art. 84 § 3 k.p.k. stwierdza brak podstaw do wniesienia kasacji i wnosi o zasądzenie wynagrodzenia za dokonanie tej czynności, sąd odwoławczy ma obowiązek zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz stosowną kwotę tytułem wynagrodzenia (art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. i art. 29 ust. 1 ustawy o adwokaturze). Ponieważ jednak przedstawienie przez takiego obrońcę stanowiska o braku podstaw do złożenia kasacji nie zamyka skazanemu drogi do złożenia kasacji, nie można powiedzieć, że wraz z wydaniem takiej opinii zakończony został etap postępowania kasacyjnego, a tym samym, że zachodzi konieczność przesądzenia kto ma obowiązek poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, do jakich przecież należą wydatki poniesione przez Skarb Państwa z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym. Zatem obciążenie skazanego na tym etapie postępowania kosztami wynagrodzenia obrońcy z urzędu wyznaczonego na podstawie art. 84 § 3 k.p.k. było co najmniej przedwczesne.*

**Z uzasadnienia:**

*„Wyznaczony z urzędu dla skazanego B. obrońca adw. J. B., po zbadaniu akt sprawy II Ka 132/08, sporządził pismo informujące sąd, że nie znalazł podstaw do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S., wnioskując jednocześnie o przyznanie mu wynagrodzenia za wykonanie tej czynności.*

*Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz tego obrońcy kwotę 439,20 zł, za sporządzenie opinii w przedmiocie kasacji oraz zasądził od skazanego P. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 439,20 zł tytułem kosztów związanych z wynagrodzeniem adwokata z urzędu, uznając, że powyższe koszty zostały spowodowane przez skazanego, a brak jest podstaw by zwolnić go chociażby częściowo od ponoszenia tych kosztów.*

*Skazany złożył na to postanowienie zażalenie. W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, że od dnia 21 listopada 2006 r. jest pozbawiony wolności, nie ma możliwości wykonywania odpłatnej pracy w Zakładzie karnym, nie posiada żadnych dochodów, ani majątku który pozwoliłby mu uiścić zasądzone koszty.*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje:*

*Zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa, zaś art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. stanowi, że wydatki Skarbu Państwa obejmują w szczególności wypłaty dokonane z tytułu nie opłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów. Wydatki z tytułu udzielonej z urzędu pomocy należą do wydatków, które wyklada tymczasowo Skarb Państwa (art. 619 § 1 k.p.k.). Wyłożone przez Skarb Państwa wydatki z tytułu nieopłaconej przez stronę pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów (art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.) stanowią składnik kosztów sądowych, które w przypadku nieuwzględnienia kasacji ponosi skazany, chyba że zachodzi podstawa do zwolnienia skazanego od ich ponoszenia.*

*W sytuacji gdy obrońca wyznaczony na podstawie art. 84 § 3 k.p.k. stwierdza brak podstaw do wniesienia kasacji i wnosi o zasądzenie wynagrodzenia za dokonanie tej czynności, sąd odwoławczy ma obowiązek zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz stosowną kwotę tytułem wynagrodzenia (art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. i art. 29 ust. 1 ustawy o adwokaturze). Ponieważ jednak przedstawienie przez takiego obrońcę stanowiska o braku podstaw do złożenia kasacji nie zamyka skazanemu drogi do złożenia kasacji, nie można powiedzieć, że wraz z wydaniem takiej opinii zakończony został etap postępowania kasacyjnego, a tym samym, że zachodzi konieczność przesądzenia kto ma obowiązek poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, do jakich przecież należą wydatki poniesione przez Skarb Państwa z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym. Zatem obciążenie skazanego na tym etapie postępowania kosztami wynagrodzenia obrońcy z urzędu wyznaczonego na podstawie art. 84 § 3 k.p.k. było co najmniej przedwczesne.*

*Ponadto wskazać trzeba, że nawet gdyby rozstrzygać kwestię, czy na obecnym etapie postępowania sąd powinien określić jaki podmiot, tj. Skarb Państwa czy skazany, ponosi ostatecznie koszty sądowe postępowania kasacyjnego w postaci wydatków związanych z wynagrodzeniem obrońcy wyznaczonego z urzędu, to zauważyć trzeba, że w sytuacji gdy na podstawie art. 84 § 3 k.p.k. wyznaczono skazanemu obrońcę z urzędu, zaś podstawą takiej decyzji była ocena, że skazany nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny, to konsekwencją tego powinno być stwierdzenie, że zachodzi podstawa do zwolnienia skazanego od ponoszenia tychże wydatków.*

*W tej sytuacji orzeczenie Sądu Okręgowego w S. o obciążeniu skazanego kosztami wynagrodzenia obrońcy z urzędu, zawarte w pkt. 2 zaskarżonego postanowienia, jako wadliwe, należało uchylić.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.2.20. Oczywista bezzasadność kasacji

**przepisy:** art. 535 § 3 k.p.k., art. 439 k.p.k.

**hasła:** Kasacja oczywista bezzasadność

Postanowienie z dnia 22 października 2008 r., V KK 98/08**Teza:**

**Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi nie tylko wtedy, gdy sąd kasacyjny w sposób nie budzący żadnych wątpliwości stwierdza, że w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. ani też inne rażące naruszenia prawa zarzucone w kasacji, ale także wtedy, jeżeli nawet uchybienia te wystąpiły, ale z całą pewnością nie mogły mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia.**

**Z uzasadnienia:**

„Sformułowany w kasacji zarzut obrazy art. 391 § 1 k.p.k. dotyczy procedowania przez Sąd pierwszej instancji, podczas gdy z literalnego brzmienia art. 519 k.p.k. wynika, że kasacja może być wniesiona jedynie od wyroku Sądu odwoławczego. Zarzut ten był zresztą przedmiotem wniesionej apelacji i obecnie w skardze kasacyjnej mógłby się on ponownie pojawić jedynie w przypadku zarzucenia sądowi ad quem naruszenia przepisu art. 457 § 3 k.p.k. czego jednak kasacja nie czyni. Odczytując ją jednak przez pryzmat art. 118 k.p.k. należało dojść do wniosku, że intencją wnoszącego ten nadzwyczajny środek odwoławczy było zarzucenie obrazy także tego ostatniego przepisu, jako że w uzasadnieniu skargi kasacyjnej obrońca podnosi, iż błędem Sądu Okręgowego było zaaprobowanie stanowiska sadu ad quo co do możliwości zastosowania w sprawie przepisu art. 391 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy nie wystąpiły przesłanki w tym przepisie wskazane.

Analiza akt przedmiotowej sprawy prowadzi do wniosku o słuszności zaprezentowanego przez obrońcę stanowiska, co do naruszenia przez Sąd I instancji wskazanego wyżej przepisu.

Jest oczywiste, na co słusznie wskazuje obrońca, że przepis art. 391 § 1 k.p.k. jest przepisem szczególnym, który pozwala jedynie w wyjątkowym wypadku na odstępstwa od zasady bezpośredniości. Po pierwsze zatem, z racji owej „wyjątkowości” nie można przepisów tych interpretować w sposób rozszerzający; po drugie, przy ocenie zasadności korzystania z nich, nie można pomijać wagi i znaczenia dla losów całego postępowania tego dowodu, który ma zostać ujawniony jedynie poprzez odczytanie na rozprawie; po trzecie wreszcie, z pola widzenia nie można tracić całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i pozycji, jakie w nim zajmuje ów dowód. Oczywiście, warunkiem sine qua non zastosowania art. 391 § 1 k.p.k., jest wystąpienie przynajmniej jednej z przesłanek jednoznacznie w tym przepisie określonych. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2003 r., V KK 475/02) Patrząc z tego punktu widzenia nie ulega wątpliwości, że odczytanie w tym trybie zeznań świadka L. W. było nieprawidłowe, bowiem z akt sprawy w żadnym stopniu nie wynika, że zachodziła jedna z przesłanek w tym przepisie wymienionych. Z relacji Policji wcale nie wynikało, że świadek ten nie przebywa w swoim miejscu zamieszkania i dlatego nie można było doprowadzić go na rozprawę (taka relacja dotyczyła okresu wcześniejszego – k. 132), a jedynie, że wieczorem poprzedniego dnia był pijany i rano nie otworzył funkcjonariuszom drzwi, co w dodatku – zgodnie z ich wiedzą – jest dla niego typowym postępowaniem (k. 391). Niewątpliwie policja dysponowała szeregiem innych środków dla wykonania polecenia sądu i zaniechanie ich zastosowania w żaden sposób nie może usprawiedliwiać decyzji sądu o odczytaniu zeznań świadka w trybie art. 391 § 1 k.p.k., nie jest to bowiem ani sytuacja, polegająca na niemożności doręczenia świadkowi wezwania, ani też nie można stwierdzić, że świadek nie stawiał się z powodu przeszkód, których nie można było usunąć.

Mając powyższe na względzie należy podzielić stanowisko obrońcy co do faktu naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanego przepisu, a następnie błędnego zaakceptowania takiego stanowiska przez Sąd odwoławczy, nie oznacza to jednak samo przez się, że można mówić tu o rażącym naruszeniu prawa, które w dodatku mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a jedynie w takim przypadku kasacja zasługiwałaby na uwzględnienie.

Odczytanie protokołu poprzednio złożonego przez świadka zeznania, mimo braku ku temu przesłanek określonych w treści art. 391 § 1 k.p.k., bądź też z nadużyciem wynikającego z tych przepi-

*sów uprawnienia, aczkolwiek pozostaje w sprzeczności z dyrektywami zasady bezpośredniości – jednej z naczelných zasad polskiego procesu karnego, której przestrzeganie stanowi ważną gwarancję realizacji zasad prawdy i trafnej reakcji karnej, jednakże w konkretnych okolicznościach sprawy uchybienie takie nie zawsze musi być oceniane jako mające istotny wpływ na treść wyroku i prowadzić do konieczności jego uchylenia.*

*Pomijając już to, że sam oskarżony, wbrew twierdzeniom obrońcy zawartym w apelacji o odmiennym stanowisku stron, nie widział konieczności bezpośredniego przesłuchania świadka na rozprawie (k. 398), to przecież w najlepszej dla oskarżonego sytuacji świadek L. W. mógłby zeznać, że nie rozpoznał głosu oskarżonego przez telefon, bądź ma co do tego wątpliwości, a to nie zmieniłoby w żaden sposób ogólnego obrazu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego, zeznania tego świadka nie były jedynym dowodem w sprawie, bowiem Sąd oparł się w pierwszej kolejności na wyjaśnieniach współoskarżonego S. (k. 143), a zeznania L. W. były jedynie ich uzupełnieniem. Nie ma znaczenia fakt, że Arkadiusz Stolarz na rozprawie zmienił swoje wyjaśnienia, skoro Sąd orzekający w należyty sposób ocenił ten manewr, wskazał przekonująco dlaczego nie dał mu w tym zakresie wiary i logicznie uzasadnił, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. taką, a nie inną ocenę tego dowodu.*

*Mając to wszystko na względzie, Sąd Najwyższy uznał wniesioną kasację za oczywiście bezzasadną, bowiem oczywista bezzasadność kasacji zachodzi nie tylko wtedy, gdy sąd kasacyjny w sposób nie budzący żadnych wątpliwości stwierdza, że w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. ani też inne rażące naruszenia prawa zarzucone w kasacji, ale także wtedy, jeżeli nawet uchybienia te wystąpiły, ale z całą pewnością nie mogły mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia – a taka sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie. (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2006 r., IV KK 330/06, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2006 r., IV KK 445/05).”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### **1.2.21. Zasady wykładni przepisów prawa karnego materialnego; Kary ograniczenia wolności i pozbawienia wolności a kara grzywny**

przepisy: art. 72 § 2 k.k.

hasła: Kara grzywny

Wyrok z dnia 13 listopada 2008 r., IV KK 366/08

**Teza:**

- 1. Zarówno w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że w prawie karnym materialnym obowiązuje zasada pierwszeństwa wykładni językowej przepisów. Zatem Sąd Okręgowy w K. powinien był rozpocząć analizę przepisu art. 72 § 2 k.k., z punktu widzenia tejże wykładni, a dopiero wynik tej interpretacji zweryfikować poprzez dokonanie wykładni systemowej i funkcjonalnej.**
- 2. Wykładnia językowa (art. 72 § 2) prowadzi do jednoznacznego wniosku, że liczba dni kary pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności, której wykonanie zarządzono, powinna zostać skrócona o taką samą liczbę uiszczonych stawek dziennych grzywny. Gdyby ustawodawca chciał ukształtować skrócenie kary pozbawienia wolności w sposób uwzględniający inną liczbę dni niż liczba uiszczonych stawek grzywny – wskazałby wprost lub odwołał się do stosowania któregoś z przeliczników, określonych w innych przepisach.**

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

*Kasacja jest oczywiście zasadna.*

*Trafnie podnosi Prokurator Generalny, że zaskarżone postanowienie jest wadliwe, gdyż zostało wydane z rażącym naruszeniem przepisu prawa wskazanego w zarzucie kasacji.*

*W uzasadnieniu swojego postanowienia sąd odwoławczy wyraził błędny pogląd, iż skoro wykładnia językowa art. 71 § 2 k.k. nie rozstrzyga jednoznacznie sposobu zaliczania na poczet zarządzonej do wykonania kary pozbawienia wolności liczby uiszczonych stawek dziennych grzywny, to sposobu takiego należy szukać w innych przepisach systemu prawa karnego, w tym w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego. Zdaniem Sądu drugiej instancji, do sposobu zaliczenia na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności liczby uiszczonych stawek dziennych grzywny winien mieć zastosowanie przelicznik określony w dyspozycji z art. 46 k.k.w.*

*Słusznie wskazuje skarżący, że tego stanowiska Sądu Okręgowego w K. nie sposób podzielić. Za-uważać bowiem należy, że tenże Sąd przede wszystkim nie dokonał interpretacji przepisu art. 71 § 2 k.k. według dyrektywy wykładni językowej i bezzasadnie uznał, że nie rozstrzyga ona problemu ustalenia przelicznika, w oparciu o który skraca się, w omawianej sytuacji, karę pozbawienia wolności.*

*Zarówno w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że w prawie karnym materialnym obowiązuje zasada pierwszeństwa wykładni językowej przepisów. Zatem Sąd Okręgowy w K. powinien był rozpocząć analizę przepisu art. 72 § 2 k.k., z punktu widzenia tejże wykładni, a dopiero wynik tej interpretacji zweryfikować poprzez dokonanie wykładni systemowej i funkcjonalnej.*

*Zgodnie z art. 71 § 2 k.k. w razie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności, grzywna orzeczona na podstawie art. 71 § 1 k.k. nie podlega wykonaniu. Natomiast kara pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności ulega skróceniu o okres odpowiadający liczbie uiszczonych stawek dziennych z zaokrągleniem do pełnego dnia.*

*Wykładnia językowa tegoż przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że liczba dni kary pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności, której wykonanie zarządzono, powinna zostać skrócona o taką samą liczbę uiszczonych stawek dziennych grzywny.*

*Podkreślić należy, że ustawodawca nie wskazał w art. 71 § 2 k.k. ewentualnych przeliczników stawek dziennych grzywny na karę pozbawienia wolności, ani też nie odwołał się do innych przepisów zawierających takie przeliczniki. Przyjąć zatem trzeba, że gdyby ustawodawca chciał ukształtować skrócenie kary pozbawienia wolności w sposób uwzględniający inną liczbę dni niż liczba uiszczonych stawek grzywny – wskazałby wprost lub odwołał się do stosowania któregoś z przeliczników, określonych w innych przepisach.*

*Ponadto rozważając w dalszej kolejności, argumenty natury funkcjonalnej należy mieć na uwadze fakt, że kara grzywny orzekana na podstawie art. 71 § 1 k.k. winna stanowić realną dolegliwość dla skazanego, pozwalając na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary w szerszym zakresie, niż byłoby to możliwe z punktu widzenia dyrektyw sądowego wymiaru kary, bez orzekania grzywny. Tym samym w sytuacji zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności, kara ta niewątpliwie stanowić będzie dolegliwość znacznie większą dla skazanego niż orzeczona grzywna. Skrócenie zatem tej kary o okres odpowiadający liczbie uiszczonych stawek dziennych grzywny jest w takim wypadku zasadne.*

*Trzeba też mocno podkreślić, że wykładnia art. 71 § 2 k.k., przyjmująca zastosowanie przelicznika odbiegającego od liczby uiszczonych stawek dziennych grzywny byłaby niewątpliwie wykładnią dokonaną na niekorzyść skazanego i pozostawałaby w tej części w jaskrawej sprzeczności z zasadniczymi regułami wykładni przepisów praw karnego materialnego.*



*Przypomnieć też należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 2007 r., I KPZ 27/07, stwierdził, iż użyte w art. 71 § 2 zd. 2 k.k. sformułowanie „kara pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności ulega skróceniu o okres odpowiadający liczbie uiszczonych stawek dziennych z zaokrągleniem do pełnego dnia” oznacza, że w razie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności lub ograniczenia wolności ulega ona skróceniu o liczbę dni równą liczbie uiszczonych stawek dziennych grzywny orzeczonej na podstawie art. 71 § 1 k.k. (OSNKW 2007, z. 11, poz. 76).*

*Niewątpliwie to rażące naruszenie art. 71 § 2 k.k. miało oczywisty wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż doprowadziło w konsekwencji do utrzymania w mocy wadliwego postanowienia Sądu Rejonowego w K., którym skrócono skazanemu zarządzoną do wykonania karę pozbawienia wolności o 15 dni, zamiast o 30 dni.*

*Kierując się powyższym Sąd Najwyższy z mocy art. 537 § 2 k.p.k. i art. 535 § 5 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

### 1.3.1. Problem względności ustaw

**przepisy:** art. 4 § 1 k.k.

**hasła:** Kolidzja ustaw w czasie; Ustawa względniejsza

Wyrok z dnia 9 października 2008 r., WA 40/08

**Teza:**

***Przy rozważaniu problemu względności ustaw (w tym w kontekście ustania karalności czynu) nie należy poprzestawać wyłącznie na porównaniu ustawy nowej z ustawą obowiązującą w dacie popełnienia przestępstwa, lecz należy brać pod uwagę wszystkie zmiany stanu prawnego zaistniałe między datą popełnienia przestępstwa, a datą orzekania tak, by zgodnie z regułą opisaną w art. 4 § 1 k.k. doszło do oceny zachowania sprawcy przez pryzmat przepisów dlań najkorzystniejszych.***

**Z uzasadnienia:**

*„W chwili popełnienia czynów, za którą w świetle realiów niniejszej sprawy należy uznać dzień 26 kwietnia 1991 r., zagrożenie karne określone w art. 206 k.k. z 1969 r. wynosiło od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 – tekst pierwotny). Ustawa z dnia 13 grudnia 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz. U. Nr 126, poz. 615) w art. 13 zmieniła górną granicę sankcji w art. 206 k.k. z 1969 r. zmniejszając ją do 3 lat pozbawienia wolności. Karalność tak zagrożonego występku, w myśl art. 105 § 1 pkt 3 k.k. z 1969 r. ustawała, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat. Z kolei, jeżeli w okresie wskazanym wyżej wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie, a tak stało się w niniejszej sprawie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa ustawała z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.*

*Reasumując, zgodnie z treścią powołanych przepisów k.k. z 1969 r. przypisane oskarżonym przestępstwo przedawniłoby się z dniem 26 kwietnia 2001 r. W międzyczasie jednak wszedł w życie Kodeks karny z 1997 r. i zgodnie z brzmieniem art. 15 przepisów wprowadzających k.k. (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 88, poz. 554 ze zm.), do czynów popełnionych przed jego wejściem w życie stosuje się przepisy tego kodeksu, m.in. o przedawnieniu. Z art. 101 § 1 pkt 4 k.k.*

wynika, że karalność przestępstwa przypisanego oskarżonym ustaje, jeśli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat, z uwagi na opisaną wyżej zmianę zagrożenia przewidzianego w art. 206 k.k. z 1969 r. (górną granicę sankcji – 3 lata pozbawienia wolności). Zgodnie z treścią art. 102 k.k., jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 k.k., wszczęto postępowanie karne przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa ustaje (w przypadku obu oskarżonych) z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Zatem w świetle powołanych unormowań termin przedawnienia karalności czynów z art. 206 k.k. z 1969 r., przypisanych oskarżonym płk. rez. J. K. i S. J. upłynął z dniem 26 kwietnia 2001 r. Data ta w sposób jednoznaczny wskazuje, iż w niniejszej sprawie nie mogą mieć zastosowania przepisy ustawy zmieniającej Kodeks karny z dniem 3 sierpnia 2005 r. (ustawa z dnia 3 czerwca 2005 r., Dz. U. Nr 132, poz. 1109), albowiem przed ową zmianą karalność przypisanego oskarżonym przestępstwa ustala. Jako oczywiście błędny jawi się więc wywód Sądu pierwszej instancji zawarty na s. 25 części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, jakoby termin przedawnienia karalności w odniesieniu do występku z art. 206 k.k. z 1969 r. nie upłynął. Za uważać należy, iż Sąd ten sam wskazał na to, że górna granica zagrożenia przewidziana w tym przepisie została obniżona, jednak w swoich obliczeniach zapewne (bo tego wprost nie uzasadnił) przyjął pierwotnie obowiązującą wysokość zagrożenia w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, co poskutkowało błędnym rozstrzygnięciem.

Podsumowując, przy rozważaniu problemu względności ustaw (w tym w kontekście ustania karalności czynu) nie należy poprzestawać wyłącznie na porównaniu ustawy nowej z ustawą obowiązującą w dacie popełnienia przestępstwa, lecz należy brać pod uwagę wszystkie zmiany stanu prawnego zaistniałe między datą popełnienia przestępstwa, a datą orzekania tak, by zgodnie z regułą opisaną w art. 4 § 1 k.k. doszło do oceny zachowania sprawcy przez pryzmat przepisów dlań najkorzystniejszych.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 1.4. Zagadnienia prawne

(opracował: Michał Hudzik, asystent sędziego w Izbie Karnej Sądu Najwyższego)

### 1.4.1. Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie

przepisy: art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku – Prawo o ustroju sądów wojskowych  
hasła: Sąd powszechny; Sąd wojskowy

Pytanie prawne Sądu Najwyższego, przekazane powiększonemu składowi, **I KZP 23/08**

„Czy Dyrektor Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej może skutecznie realizować uprawnienia Ministra Obrony Narodowej wynikające z treści art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.), dysponując upoważnieniem Ministra?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.2. Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie**

**przepisy:** art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku – Prawo o ustroju sądów wojskowych  
**hasła:** Sąd powszechny, Sąd wojskowy

Pytanie prawne Sądu Najwyższego, przekazane powiększonemu składowi, **I KZP 24/08**

**„Czy Dyrektor Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej może skutecznie realizować uprawnienia Ministra Obrony Narodowej wynikające z treści art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.), dysponując upoważnieniem Ministra?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.3. Postanowienie sądu rejonowego – wydziału grodzkiego w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego jako postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku**

**przepisy:** art. 126 § 1 k.p.k., art. 38 § 1 k.p.s.w., art. 14 § 1 pkt 1 k.p.s.w.  
**hasła:** Postępowanie odwoławcze, Zażalenie (zob. Środki zaskarżenia zwyczajne – Zażalenie); Środki zaskarżenia zwyczajne – Zażalenie (zob. Zażalenie)

Pytanie prawne Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, **I KZP 25/08**

**„Czy postanowienie Sądu Rejonowego Wydziału Grodzkiego wydane na podstawie art. 38 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 126 § 1 k.p.k. w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu obwinionemu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego stanowi postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku w rozumieniu art. 14 § 1 pkt 1 k.p.s.w.?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**29 stycznia 2009 r., sala C, godz. 09.30**

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.4. Odpowiedzialność współnika spółki cywilnej jako sprawcy za przestępstwa (wykroczenia) skarbowe określone w art. 56 § 2, art. 61 § 1 i 3 k.k.s.**

**przepisy:** art. 9 § 3 k.k.s., art. 56 § 2 k.k.s., art. 61 § 1 i 3 k.k.s.  
**hasła:** Karne skarbowe przestępstwa



Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, **I KZP 30/08**

**„Czy zapis w art. 607s § 4 k.p.k.: „Sąd związany jest wymiarem orzeczonej kary” powoduje w odniesieniu do skazanych obywateli polskich, wydanych uprzednio innemu państwu na podstawie europejskiego nakazu aresztowania i odesłanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu wykonania kary, że wyłączona jest w odniesieniu do nich procedura przekształcenia kary, o której mowa w art. 114 § 4 k.k. w związku z art. 611c § 2 k.p.k. i art. 9 – 11 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych z dnia 21 marca 1983 r. (Dz. U. Nr 51 z 1995r., poz. 279)**

**oraz, czy w przypadku uznania, że związanie, o którym mowa w art. 607s § 4 k.p.k. ma charakter bezwzględny, wykonanie kary następuje, biorąc pod uwagę treść art. 607s § 5 k.p.k., z uwzględnieniem wskazanych w wyroku państwa skazania warunków do korzystania przez skazanego z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.4.7. Jedność a wielość czynów w sprawach dotyczących spowodowania wypadku komunikacyjnego przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości**

**przepisy:** art. 11 § 1 k.k., art. 177 § 1 k.k., art. 178 k.k., art. 178a § 1 k.k.

**hasła:** Przepięstwa przeciwko bezpieczeñstwu w komunikacji – wypadek komunikacyjny; Przepięstwa przeciwko bezpieczeñstwu w komunikacji – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego; Czyn; Zbieg przepisów ustawy; Zbieg przestępstw

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Świdnicy, **I KZP 31/08**

**„Czy w sytuacji faktycznej, w której sprawca: będąc w stanie nietrzeźwości prowadzi samochód po drodze publicznej na odcinku kilku metrów, a następnie, naruszając zasady bezpieczeñstwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, nie zachowując należytej ostrożności traci panowanie nad tym pojazdem, powodując uszkodzenie ciała innego uczestnika ruchu drogowego, skutkujące naruszeniem czynności narządów jego ciała na czas nie krótszy niż dni siedem;**

**można uznać, że takie działanie stanowi jeden czyn i czy wtenczas:**

- dopuszczalna jest kwalifikacja prawna tego czynu z art. 177 § 1 k.k. i art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- czyn w takiej postaci należy uznać za występęk umyślny,
- i w konsekwencji, czy za podstawę wymiaru kary uprawnionym jest powołanie przepisów z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 178 § 1 k.k.?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.8. Sposób obliczania łącznego okresu odroczenia (art. 151 § 3 k.k.w.)**

przepisy: art. 151 § 3 k.k.w.

hasła: Odroczenie wykonania kary

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie, **I KZP 32/08**

**„Czy do łącznego okresu odroczenia, o którym mowa w art. 151 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.) stwarzającego dla skazanego możliwość ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, zalicza się okres pomiędzy datą zakończenia wcześniej udzielonego odroczenia, a datą kolejnego orzeczenia o odroczeniu, jeśli wniosek o kolejne odroczenie został złożony przed upływem terminu oznaczonego w postanowieniu o odroczeniu?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.9. Możliwość zaliczenia na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okresu zatrzymania prawa jazdy przez prokuratora lub sąd w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierujący znajdował się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu, albo w razie uzasadnionego podejrzenia, że kierowca popełnił przestępstwo lub wykroczenie, za które może być orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów**

przepisy: art.63 § 2 k.k., art. 420 § 1 k.p.k., art. 137 ust. 1 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym

hasła: Środki karne – Zakaz prowadzenia pojazdów

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Poznaniu, **I KZP 33/08**

**„a) Czy na podstawie art. 63 § 2 k.k. sąd może orzec na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy zastosowany na podstawie art. 137 ustęp 1 punkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym,**

**b) czy na podstawie art. 420 § 1 k.p.k. i art. 63 § 2 k.k. sąd może orzec o zaliczeniu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okresu zatrzymania prawa jazdy, o czym nie rozstrzygnął w wyroku?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 1.4.10. **Możliwość zwolnienia z obowiązku umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, stosowanym jako środek zabezpieczający, zanim sprawca został umieszczony w tym zakładzie w celu wykonania środka zabezpieczającego**

przepisy: art. 31 § 1 k.k., art. 94 § 2 k.k.

hasła: Środki zabezpieczające – Lecznice – Zakład psychiatryczny

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Częstochowie, **I KZP 34/08**

**„Czy możliwe jest wydanie na podstawie art. 94 § 2 k.k. orzeczenia o zwolnieniu z obowiązku umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym sprawcy, który w stanie niepożyteczności określonej w art. 31 § 1 k.k. popełnił czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości pomimo, że sprawca ten nie został jeszcze umieszczony w zakładzie psychiatrycznym w celu wykonania środka zabezpieczającego?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 1.4.11. **Zakres podmiotowy przestępstwa ujawnienia tajemnicy państwowej**

przepisy: art. 265 § 1 k.k.

hasła: Przestępstwa przeciwko ochronie informacji – Ujawnienie tajemnicy państwowej

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie, **I KZP 35/08**

**„Czy podmiotem stypizowanego w art. 265 § 1 k.k. przestępstwa ujawnienia tajemnicy państwowej jest wyłącznie osoba, która legalnie zapoznała się z tą tajemnicą (dysponent tajemnicy), czy też każdy, kto znając informację stanowiącą tajemnicę państwową ujawnia ją osobie nieupoważnionej, a zatem, czy przestępstwo to ma charakter indywidualny, czy powszechny?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 1.4.12. **Upośledzenie umysłowe jako przyczyna niezależna od strony w rozumieniu przepisu o przywracaniu terminu**

przepisy: art. 126 k.p.k.

hasła: Przywrócenie terminu (zob. Terminy – przywrócenie); Terminy – przywrócenie (zob. Przywrócenie terminu)

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Zamościu, **I KZP 36/08**

**„Czy przyczyną od strony niezależną, w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k., jest upośledzenie umysłowe strony?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.13. Możliwość zarządzenia badania psychiatrycznego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym na okres do 6 tygodni po utracie mocy obowiązującej art. 203 § 1 i 2 k.p.k. w tym zakresie**

przepisy: art. 203 § 1 i 2 k.p.k.  
 hasła: Biegli

Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Warszawie, **I KZP 37/08**

„Czy po utracie mocy obowiązującej, tj. z dniem 19 października 2008 r., przepis art. 203 § 1 i 2 k.p.k. jako niezgodny z Konstytucją w zakresie wskazanym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2007 r., SK 50/06 (Dz. U. Nr 128), uprawnia sąd do wydania postanowienia o zarządzeniu badania psychiatrycznego podejrzanego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym na okres do 6 (sześciu) tygodni licząc od chwili rozpoczęciu obserwacji?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.14. Możliwość zarządzenia badania psychiatrycznego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym na okres do 6 tygodni po utracie mocy obowiązującej art. 203 § 1 i 2 k.p.k. w tym zakresie**

przepisy: art. 203 § 1 i 2 k.p.k.  
 hasła: Biegli

Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Częstochowie, **I KZP 38/08**

„Czy po utracie mocy obowiązującej, to jest z dniem 19 października 2008 r., przepis art. 203 § 1 i 2 k.p.k. jako niezgodny z Konstytucją w zakresie wskazanym w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2007 r., SK 50/06 (Dz. U. Nr 128), zobowiązuje sąd z urzędu do skierowania sprawy na posiedzenie celem wydania orzeczenia w przedmiocie zakończenia obserwacji psychiatrycznej podejrzanego w zakładzie leczniczym także na okres do 6 (sześciu) tygodni?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌



## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

(opr. Piotr F. Piesiewicz, asystent w Izbie Karnej SN)

### 2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl))

#### 2.1.1. Wniosek Grupy posłów na Sejm dotyczący uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do spraw nacisków.

W dniu 26 listopada 2008 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał wniosek Grupy posłów na Sejm dotyczący uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do spraw nacisków.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- art. 1 uchwały Sejmu z dnia 11 stycznia 2008 r. o powołaniu Komisji Śledczej do zbadania sprawy zarzutu nielegalnego wywierania wpływu przez członków Rady Ministrów, Komendanta Głównego Policji, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na funkcjonariuszy Policji, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, prokuratorów i osoby pełniące funkcje w organach wymiaru sprawiedliwości w celu wymuszenia przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w związku z postępowaniami karnymi oraz czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi w sprawach z udziałem lub przeciwko członkom Rady Ministrów, posłom na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i dziennikarzom, w okresie od 31 października 2005 r. do 16 listopada 2007 r. jest zgodny z art. 2 i art. 7 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust. 3 w związku z art. 111 ust. 1 Konstytucji;
- art. 2 pkt 1 i 2 powyższej uchwały jest zgodny z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust. 3 w związku z art. 111 ust. 1 Konstytucji;
- art. 3 pkt 1 lit. a, b, d oraz pkt 2 lit. a powyższej uchwały są zgodne z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji;
- art. 3 pkt 1 lit. c oraz pkt 2 lit. b powyższej uchwały są zgodne z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji, a w częściach obejmujących wyrazy: "przez członków Rady Ministrów, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komendanta Głównego Policji", nie są niezgodne z art. 42 ust. 3 w związku z art. 111 ust. 1 Konstytucji;
- art. 2 i art. 3 powyższej uchwały są zgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji;
- art. 2 pkt 3 powyższej uchwały, w części obejmującej wyrazy: "a także ustalenie, czy miały miejsce przypadki niszczenia dowodów naruszenia lub nadużycia podstaw stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz przypadki ujawniania tajemnicy państwowej lub służbowej przez członków Rady Ministrów, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komendanta Głównego Policji lub na ich polecenie", jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 ust. 3 w związku z art. 111 ust. 1 Konstytucji;

- art. 2 pkt 4 powyższej uchwały, w części obejmującej wyrazy: "a także ustalenie ewentualnych korzyści, które te osoby osiągnęły lub zamierzały osiągnąć", jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji;
- art. 3 pkt 1 lit. e powyższej uchwały jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji;
- art. 3 pkt 3 powyższej uchwały jest niezgodny z art. 2, art. 7 i art. 111 ust. 1 w związku z art. 95 ust. 2 Konstytucji;

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Trybunał zaznaczył, że Sejm, wykonując swoje funkcje kontrolne na podstawie art. 95 ust. 2 Konstytucji, ma swobodę tworzenia komisji śledczych do badania określonych spraw zaistniałych w określonym w uchwale przedziale czasu. Przedmiotem śledztwa sejmowego mogą być podlegające kontroli Sejmu zdarzenia z okresu działania bądź aktualnie funkcjonującej, jak i już nie urzędującej Rady Ministrów. Wynika to z samej istoty systemu parlamentarno-gabinetowego. Wyznaczone w uchwale daty mają kluczowe znaczenie dla określenia sprawy, którą ma zbadać komisja.

Trybunał orzekł, że w kwestionowanej uchwale Sejm zgodnie z konstytucją określił cel działania komisji, a określenie w dwóch osobnych jednostkach redakcyjnych – art. 2 i art. 3 odpowiednio celu działania komisji śledczej oraz zakresu jej działania, nie narusza zasad prawidłowej legislacji oraz zasady legalizmu (art. 2 i art. 7 Konstytucji).

Użycie w tekście uchwały powołującej komisję śledczą słowa "zarzut" oraz wymienienie w uchwale z imienia i nazwiska konkretnych osób, których działalność ma być przez komisję zbadana nie jest niezgodne z zasadą domniemania niewinności (art. 42 ust 3 Konstytucji). Trybunał podkreślił, że użycie słowa "zarzut" (nie pierwszy zresztą raz w tytule uchwały powołującej komisję śledczą) nie przesądza jeszcze o winie, a postępowanie przed komisją śledczą nie ma charakteru represyjnego, lecz jedynie wyjaśniające. W konsekwencji zasada domniemania niewinności jest w tym wypadku nieadekwatnym wzorcem kontroli.

Komisje śledcze w systemie parlamentarnym odgrywają szczególnie istotną rolę w ustawicznym zapewnianiu efektywnej odpowiedzialności politycznej i/lub prawnej osób pełniących wysokie i najwyższe stanowiska w administracji rządowej za zgłaszane w debacie publicznej zarzuty nadużycia władzy. Działalność powołanej zakwestionowaną uchwałą komisji śledczej ma doprowadzić do zbadania, czy członkowie Rady Ministrów w okresie od 31 października 2005 r. do 16 listopada 2007 r. nie dopuścili się czynów polegających na wywieraniu nielegalnego, a więc niezgodnego z ustawami, wpływu na wskazane w uchwale podmioty. Takie określenie zakresu działania komisji nie narusza konstytucyjnej zasady równości (art. 32 Konstytucji), a co więcej, ma być gwarancją rzeczywistej kontroli działań egzekutywy przez legislaturę. Zakres sprawy wytyczonej w uchwale do zbadania przez komisję śledczą jest w pełni zgodny z postulowanym przez wnioskodawców podejściem – aby wobec prawa traktować "polityków w taki sam sposób jak innych obywateli".

Trybunał postanowił również na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym umorzyć postępowanie w zakresie badania zgodności tytułu zakwestionowanej uchwały Sejmu z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia, ponieważ tytuł uchwały nie ma charakteru normatywnego.

W następstwie wyroku Trybunału, komisja śledcza powołana uchwałą Sejmu 11 stycznia 2008 r. będzie mogła kontynuować pracę w zakresie wyznaczonym przez część normatywną art. 1, czyli część art. 1, w której określono sprawę, jaką ma zbadać komisja, oraz utrzymane w mocy przepisy art. 2 i art. 3 kwestionowanej uchwały.

Gdyby w dotychczasowej pracy komisja śledcza zebrała materiały dotyczące kwestii wykraczających poza sprawę określoną w części normatywnej art. 1 kwestionowanej uchwały (a więc materiały dotyczące spraw określonych w art. 2 w pkt 3 i 4, oraz w art. 3 w pkt 1 lit. e oraz pkt 3) jest zobowiązana do usunięcia ich z akt sprawy. Obowiązek ten wynika bezpośrednio z zasady legalizmu działania organów władzy publicznej.

Rozprawie przewodniczył prezes TK Bohdan Zdziennicki, a sprawozdawcą był sędzia TK Andrzej Rzepliński.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### **2.1.2. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad udostępniania dokumentów gromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej (sygn. akt P 48/07)**

W dniu 25 listopada 2008 r. o godz. 9.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad udostępniania dokumentów gromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- art. 36 ust. 4 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu jest zgodny z art. 2 oraz art. 73 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

- art. 36 ust. 1 pkt 3 ustawy z 18 grudnia 1998 r. powołanej powyżej, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 2 ustawy z 29 czerwca 2007 r. powołanej powyżej, w części obejmującej zwrot "z upoważnienia redakcji albo wydawcy" oraz art. 36 ust. 4 pkt 3 lit. b ustawy z 18 grudnia 1998 r., w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 2 ustawy z 29 czerwca 2007 r., są zgodne z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował fragment regulacji, dotyczącej dostępu do dokumentów zgromadzonych przez IPN, w celach naukowych lub publikacji prasowej, uznając, że w tych zakresach występuje niekonstytucyjne, bo nieproporcjonalne ograniczenie dostępu. Za takie ograniczenie Rzecznik uznawał wymaganie – odpowiednio – rekomendacji pracownika naukowego oraz upoważnienia redakcji albo wydawcy.

Regulacja dostępu dla naukowców i dziennikarzy obejmuje w rzeczywistości szerszy zakres zagadnień, składających się na mechanizm uzyskiwania zgody na dostęp do archiwaliów zgromadzonych w IPN. Została ona wprowadzona jako konsekwencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07, w którym Trybunał wskazywał wyraźnie na konieczność proporcjonalnego ważenia wartości konstytucyjnych, jakimi są z jednej strony wolność badań i wolność wypowiedzi, zaś z drugiej strony autonomia informacyjna i prywatność. Zarzuty Rzecznika wobec kwestionowanych przepisów dotyczyły jedynie ograniczenia praw (wolności) osób ubiegających się o dostęp do dokumentów. Wniosek nie podejmował kwestii praw osób, których te dokumenty dotyczą. Z uzasadnienia wyroku w sprawie K 2/07 wynikało tymczasem, że: dostęp do archiwaliów IPN w celach badań naukowych i dziennikarskich nie może wyprzedzać dostępu do nich osób inwigilowanych; osoby, których dokumenty dotyczą, powinny mieć zagwarantowane warunki wcześniejszego zrealizowania swych praw wynikających z autonomii informacyjnej (art. 51 ust. 3 i 4 Konstytucji); ustawodawca musi wyznaczyć granice zapewniające ochronę zarówno wolności jak autonomii informacyjnej (wyważenie proporcji), a kryteria dostępu do dokumentów muszą być instrumentem, który efektywnie i czytelnie chroni wskazane wartości, na poziomie zapewniającym optymalną równowagę.

Sposób sformułowania wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynął na zakres orzekania przez Trybunał Konstytucyjny. Poza zakresem postępowania (jako nieobjęte wnioskiem, którym Trybunał jest związany) znalazły się problemy gwarancyjnego charakteru mechanizmu zawartego w art. 36 ustawy o IPN i jego dostateczności z konstytucyjnego punktu widzenia – i to zarówno na płaszczyźnie ochrony wolności badań naukowych i wolności publikacji, jak i praw osób, których dokumenty dotyczą.

Jeżeli chodzi o poszczególne zarzuty postawione we wniosku Rzecznika to Trybunał stwierdził, że:

- Rekomendacja pracownika naukowego pochodząc od osoby, która ze względu na cechy instytucjonalne czy osobiste (samodzielny pracownik naukowy, mogący być promotorem doktoratu czy recenzentem w przewodach habilitacyjnych, osoba nieutytułowana i nawet poza strukturami oficjalnymi, lecz rzeczywiście prowadząca badania naukowe i mająca tu uznany dorobek) jest kompetentna do oceny projektu badawczego i potrzeby sięgnięcia do archiwaliów IPN, stwarza materiał do wieloaspektowej oceny sytuacji przez IPN decydujący o dostępie. Odmawiając go IPN musi decyzję uzasadnić. Treść, pełność i spójność tego uzasadnienia podlegają kontroli sądowej. Wbrew twierdzeniu wniosku kontrola taka jest proceduralnie możliwa w świetle ustalonego orzecnictwa NSA: wydawanie decyzji w warunkach uznania administracyjnego nie jest tożsame z "dowolnością" oceny; sądy administracyjne mają środki efektywnej kontroli decyzji uznaniowych; dysponują także instrumentami kontroli wobec decyzji z niejawnym uzasadnieniem. Dlatego obawa wnioskodawcy, że niejasność pojęcia "pracownik naukowy" doprowadzić może do restrykcyjnej praktyki ograniczającej dostępność do archiwaliów – jest iluzoryczna.

- Co do zarzutu nieproporcjonalnego ograniczenia wolności badań naukowych (analogicznie: wolności publikacji), to problemem na tle rozpatrywanej sprawy nie był brak proporcjonalności ograniczenia prawa "każdego" do prowadzenia badań naukowych czy prawa dziennikarzy do publikacji materiału prasowego (także tzw. wolnych strzelców) w wyniku nałożenia w kontrolowanym przepisie ustawy o IPN wymogu posiadania rekomendacji i odpowiednio upoważnienia – tak jak sprawę ujęto we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich. Udzielenie rekomendacji lub upoważnienia osobie ubiegającej się o dostęp do archiwaliów IPN ma przede wszystkim pełnić funkcję gwarancyjną, i to wobec osoby, której autonomia informacyjna i prywatność doznają zagrożenia z uwagi na przedmiot badań i odpowiednio publikacji.

Rzeczywistym problemem na tle sprawy była proporcjonalność ograniczenia dostępu z punktu widzenia skuteczności i efektywności ochrony prywatności (autonomii informacyjnej) osób trzecich, których archiwalia dotyczą. Na konieczność uwzględnienia tej właśnie kwestii zwracało uwagę orzeczenie Trybunału w sprawie o sygn. K 2/07 i z powodu wadliwości stwierdzonych w tym właśnie wyroku doszło do uchylecia jako niekonstytucyjnego jednego z przepisów ustawy o IPN. Tej kwestii jednak we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich nie podjęto.

Zakwestionowane przepisy wprowadzają elementy mechanizmu gwarancyjnego po to, aby cel (dziennikarski i prowadzenia badań naukowych) dostępu do akt IPN nie był wykorzystany przez osoby, w rzeczywistości takim celem się nie kierujące. Konsekwencją uwzględnienia wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich byłoby spowodowanie dalej idącej niekonstytucyjności niż ta, którą stwierdzono w wyroku o sygn. K 2/07 i której usunięciu miała służyć nowelizacja, w wyniku której wprowadzono zakwestionowane przez Rzecznika przepisy. Stwierdzenie zgodności z Konstytucją tych przepisów - w zakresie wyznaczonym sposobem zaskarżenia - nie oznacza niedopuszczalności ponownej oceny konstytucyjności tych samych przepisów z uwagi na inaczej sformułowane zarzuty, przede wszystkim dotyczące zachowania proporcjonalności normowania.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Marek Kotlinowski, a sprawozdawcą była sędzia TK Ewa Łętowska.

### **2.1.3. Połączone wnioski: Rady Miejskiej w Piasecznie, Rady Gminy w Dzierzgowie i Rady Miejskiej w Żelechowie dotyczące pozbawienia biernego prawa wyborczego (sygn. akt K 66/07)**

W dniu 24 listopada 2008 r. o godz. 11.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał połączone wnioski: Rady Miejskiej w Piasecznie, Rady Gminy w Dzierzgowie i Rady Miejskiej w Żelechowie dotyczące pozbawienia biernego prawa wyborczego.

Przyczyną ograniczenia biernego prawa wyborczego był zamysł, aby na reprezentantów narodu wybierać osoby nieskazitelne. Identyczne ograniczenie zarówno wobec osób objętych warunkowym umorzeniem, jak i formalnie ukaranych – nie może być więc traktowane jako arbitralne.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw jest zgodny z art. 2 Konstytucji.

- art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Kwestionowane przepisy samorządowej ordynacji wyborczej pozbawiają biernego prawa wyborczego do organów stanowiących i wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego osoby karane za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego oraz osoby, wobec których wydano prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego. Wnioskodawcy (organy stanowiące trzech różnych jednostek samorządu terytorialnego) zarzucali, że pozbawienie prawa wybieralności następuje bez wskazania czasu, na jaki następuje (naruszenie zasady prawidłowej legislacji oraz zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa – art. 2 Konstytucji). Wskazywali również na nieproporcjonalność dokonanego ograniczenia (art. 31 ust. 3 Konstytucji), ponieważ utrata prawa sprawowania mandatu wójta (burmistrza, prezydenta) w związku z wydaniem wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, jest skutkiem nadmiernie restrykcyjnym.

Trybunał podkreślił, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa, że pozbawienie mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niejasności może nastąpić tylko wtedy, gdy w inny sposób nie da się go interpretować. Tymczasem w wypadku pozbawienia prawa wybieralności czas, na jaki to następuje jest określony okresem ewidencjonowania w rejestrze skazanych (w wypadku prawomocnego skazania), a w wypadku warunkowego umorzenia postępowania – okresem próby wskazanym w warunkowym umorzeniu postępowania. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wątpliwości dotyczące interpretacji terminu pozbawienia biernego prawa wyborczego w ordynacji samorządowej, mogą być usunięte przy zastosowaniu wykładni systemowej, przez odwołanie się do regulacji obowiązujących na gruncie prawa karnego. Takie też stanowisko zajmuje doktryna i Państwowa Komisja Wyborcza. Zarzucana we wniosku niedokreśloność przepisu daje się usunąć i dlatego stwierdzenie niekonstytucyjności nie znajduje podstaw. Nie oznacza to, że ustawodawca nie może doprecyzować kwestionowanej regulacji, np. przez wyraźne wskazanie okresu, na jaki zostaje odebrane bierne prawo wyborcze. Zarzut naruszenia zasady proporcjonalności, uznawał pozbawienie mandatu (wójta, burmistrza, prezydenta) za zbyt dotkliwą sankcję, gdy była ona następstwem warunkowego umorzenia postępowania karnego w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego. Wnioskodawcy nie kwestionowali tej sankcji w wypadku skazania za takie przestępstwo, które też skutkowało pozbawieniem mandatu.

Prawa wyborcze nie są absolutne i mogą podlegać ograniczeniom. W szczególności Trybunał podtrzymał stanowisko wyrażane już w orzecznictwie, że ograniczenia praw wyborczych może kształtować się odmiennie dla prawa czynnego i biernego. Ustawodawca działa racjonalnie, gdy ogranicza możliwość wyboru osób karanych za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, jak również tych, wobec których warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego. W tej ostatniej sytuacji nie budzi wątpliwości sam fakt popełnienia przestępstwa. Wobec tej grupy osób występuje zatem cecha decydująca o brakach w postawie moralnej i etycznej, podobnie, jak w wypadku osób, wobec których zapadł wyrok skazujący. Przyczyną ograniczenia biernego prawa wyborczego był zamysł, aby na reprezentantów narodu wybierać osoby nieskazitelne. Z tego punktu widzenia identyczne ograniczenie zarówno wobec osób objętych warunkowym umorzeniem, jak i formalnie ukaranych – nie może być traktowane jako arbitralne. Pozwala ono wyeliminować z kręgu kandydatów osoby, które dopuściły się przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego. Efekty badanej regulacji mogą być uznane za pozostające w proporcji do nałożonych ograniczeń. Dolegliwość, jaką stwarza kwestionowany przepis dla osób, które ewentualnie utracą pełniony mandat, znajduje usprawiedliwienie w wartościach konstytucyjnych i wyważa proporcję między wartością poświęcaną (rezultat wyborów) i chronioną (interes publiczny, możliwość kandydowania osób, które mogą wykazać się nieposzlakowaną opinią).

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Mirosław Wyrzykowski, a sprawozdawcą była sędzia TK Ewa Łętowska.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **2.1.4. Wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący zmiany przepisów ustawy o służbie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego (sygn. akt Kp 2/08).**

W dniu 19 listopada 2008 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący zmiany przepisów ustawy o służbie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego, w części, w jakiej dodaje w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego art. 65b, w związku z art. 2 ustawy z 25 lipca 2008 r. nie narusza zasady nie działania prawa wstecz, a przez to jest zgodny z art. 2 Konstytucji.

- art. 1 pkt 2 ustawy z 25 lipca 2008 r. powołanej powyżej nie narusza zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady określoności przepisów prawa, a przez to jest zgodny z art. 2 Konstytucji oraz jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zarzut naruszenia zasady nie działania prawa wstecz wnioskodawca formułuje w stosunku do art. 1 pkt 1, w zakresie dotyczącym dodawanego przez tę ustawę do przepisów wprowadzających art. 65 b, w związku z art. 2 zaskarżonej ustawy. Opiera się on na założeniu, że wprawdzie ta zasada nie ma charakteru absolutnego, jednak nie może to mieć zastosowania do przepisów, które pozwalają organom władzy publicznej (w tym wypadku: osobom wykonującym obo-

wiązki w SWW i SKW) na ingerencję w konstytucyjne wolności i prawa jednostki. Zakres zaskarżenia – wiążący dla Trybunału Konstytucyjnego – jest więc wskazany bardzo wąsko. Wnioskodawca ani nie kwestionuje ewentualnej retroaktywności pozostałych przepisów ustawy z 25 lipca 2008 r., ani też nie podważa celowości obowiązywania art. 65 b na przyszłość.

Trybunał nie podzielił tezy wnioskodawcy, że podczas procesu legislacyjnego nie wzięto pod uwagę argumentów uzasadniających potrzebę i dopuszczalność retroaktywności zaskarżonej regulacji. *Ratio legis* takiego określenia sposobu wejścia w życie ustawy było wprowadzenie regulacji, które wypełniałyby lukę prawną powstałą po zakończeniu prac Komisji Weryfikacyjnej (30 czerwca 2008 r.), ale którym równocześnie nie można by było postawić zarzutu naruszenia procedur poprawnej legislacji.

Wnioskodawca uważa, że art. 1 pkt 2 nowelizacji przepisów wprowadzających jest niezgodny z art. 32. ust. 1 konstytucji przez to, że powoduje odstępianie od obowiązujących obecnie standardów przyjmowania do pracy lub podejmowania służby w SKW i SWW przez byłych żołnierzy i pracowników WSI – prowadzi do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji prawnej osób charakteryzujących się tą samą cechą istotną: pracowały (lub pełniły służbę) w WSI i złożyły oświadczenia weryfikacyjne. To nieuzasadnione zróżnicowanie przejawia się tym, że osoby niezwyfikowane:

- unikają odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy w oświadczeniach lub wyjaśnieniach składanych przed Komisją Weryfikacyjną, bo nie ma ustawowych rozwiązań umożliwiających dokonanie takiej oceny. Zdaniem wnioskodawcy jest to dyskryminacja na gruncie prawa karnego;

- uzyskują łatwiejszy dostęp do pracy w SKW lub SWW, gdyż mogą zostać przyjęte do służby lub pracy pomimo tego, że okoliczności ich służby lub pracy w WSI nie zostały wyjaśnione. Zdaniem wnioskodawcy osoby zweryfikowane są w związku z tym w sytuacji radykalnie gorszej podczas procesu naboru do służb, niż osoby niezwyfikowane.

Zdaniem Trybunału powyższa argumentacja, dowodząca naruszenia art. 32. ust. 1 Konstytucji przez zaskarżony przepis art. 1 pkt 2 ustawy nie jest przekonująca. Nie obala domniemania konstytucyjności, z którego korzysta w szczególności ustawodawca dysponujący konieczną swobodą, w zakresie działalności ustawodawczej, która polega na uciekaniu się do różnych rozwiązań prawnych, wynikających z przyjętej polityki ustawodawczej.

Trybunał nie podzielił też poglądu wnioskodawcy, że zaskarżona nowelizacja w sposób radykalny pogorszyła sytuację tych żołnierzy i pracowników WSI, którzy zostali już ocenieni przez Komisję Weryfikacyjną. Zaskarżone przepisy polepszyły natomiast sytuację tych żołnierzy i pracowników, którzy wypełnili wszystkie ustawowe wymogi, a w szczególności złożyli oświadczenie weryfikacyjne, lecz mimo tego, nie z własnej winy, nie zostali zweryfikowani (Komisja nie sporządziła stanowiska).

Naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa - to drugi zarzut podnoszony przez wnioskodawcę wobec art. 1 pkt 2 ustawy z 25 lipca 2008 r. Jego zdaniem niezgodność tego przepisu ze wskazanym wzorcem kontroli polega na tym, że:

- odstępianie od obligatoryjności zapoznania się ze stanowiskiem Komisji Weryfikacyjnej w procesie naboru do służb powoduje zamknięcie drogi do uzyskania tych stanowisk przez osoby, które złożyły oświadczenia weryfikacyjne w nadziei na ich otrzymanie i które mają interes prawny i faktyczny w uzyskaniu tych stanowisk;

- badana regulacja pomija kwestię przyszłości oświadczeń złożonych na podstawie obowiązujących obecnie przepisów, w odniesieniu do których nie zakończone zostało postępowanie prowadzone przez Komisję Weryfikacyjną.

Trybunał nie znalazł wystarczających podstaw do stwierdzenia kolizji art. 1 pkt 2 ustawy z 25 lipca 2008 r. z zasadą zaufania obywateli do państwa. Skoro po 30 czerwca 2008 r. nie jest już w praktyce możliwe uzyskanie stanowiska Komisji Weryfikacyjnej, to jako naruszające zasadę zaufania należałoby ocenić utrzymanie wymogu obligatoryjnego przedstawienia tego dokumentu przez wszystkie osoby ubiegające się o przyjęcie do służb (art. 60 ust. 7 przepisów wprowadzających). Nie ulega wątpliwości, że w demokratycznym państwie prawnym nie jest dopuszczalne żądanie od obywateli spełniania wymogów niemożliwych zwłaszcza w sytuacji, gdy brak szans na ich dopełnienie jest bezpośrednim wynikiem działania organów państwa i w żadnym stopniu nie jest zawinione przez osoby zainteresowane.

Wnioskodawca wniósł o uznanie niekonstytucyjności art. 1 pkt 2 ustawy z 25 lipca 2008 r. z powodu sprzeczności tej regulacji z zasadą określoności przepisów prawnych wywodzoną z art. 2 konstytucji. Powodem zastrzeżeń było nakładanie się zaskarżonego przepisu na inne unormowanie, a w rezultacie równoległe funkcjonowanie dwóch konkurujących reguł rekrutacji do SKW i SWW. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wskazana przez Prezydenta RP kolizja między normą wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 60 ust. 7 ustawy nowelizowanej, a normą wynikającą z art. 66 a da się usunąć w drodze wykładni. Dlatego Trybunał ocenił, że zaskarżony art. 1 pkt 2 ustawy nowelizującej nie naruszył zasady określoności przepisów prawnych.

Rozprawie przewodniczył prezes TK Bohdan Zdziennicki, a sprawozdawcami byli sędziowie TK Wojciech Hermeliński i Adam Jamróz.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 2.1.5. Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział II Karny dotyczące swobody orzekania przez sędziego o wymiarze kary za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu (art. 148 § 2 k.k.) (sygn. akt P 11/08)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl))

### 2.2.1. Dnia 15 grudnia 2008 r. o godz. 9.00 Trybunał Konstytucyjny miał rozpoznać pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział II Karny dotyczące swobody orzekania przez sędziego o wymiarze kary za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu (art. 148 § 2 k.k.) (sygn. akt P 11/08). Rozprawa została odroczone do dnia 20 stycznia 2008 r.

Trybunał Konstytucyjny orzeknie w sprawie zgodności art. 148 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy z art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1, a także z art. 31 ust. 3, a nadto z art. 118 ust. 1 oraz z art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Łukasz K. i Krzysztof M. zostali oskarżeni o przestępstwo polegające na tym, iż wspólnie i w porozumieniu zamierzali pozbawić życia innego człowieka, by ukraść mu pieniądze. Zamierzonego celu nie osiągnęli, bo ranny obronił się. Czyn ten – na podstawie art. 148 § 2 ustawy z 27 lipca 2005 r. – jest zagrożony karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia



wolności w przypadku Krzysztofa M; w przypadku Łukasza K. – karą 25 lat pozbawienia wolności (czyn ten popełnił przed ukończeniem 18 roku życia i skazanie go na karę dożywotniego pozbawienia wolności byłoby niedopuszczalne). Obaj oskarżeni wyrokiem sądu okręgowego zostali skazani na kary po 25 lat pozbawienia wolności. Sąd okręgowy wziął pod uwagę, że oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanego czynu, nie byli dotąd karani, byli uczniami i mieli dobre opinie w środowisku. Oskarżeni przeprosili pokrzywdzonego, a pokrzywdzony oświadczył, iż przebacza im swą krzywdę. Obaj oskarżeni odwołali się od wyroku. Sąd apelacyjny rozpatrujący apelację powziął wątpliwość. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny przewidywała za zabójstwo kwalifikowane karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę dożywotniego pozbawienia wolności. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. tę sankcję zastąpiła karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności. W opinii sądu apelacyjnego ograniczenie sankcji karnej za zabójstwo kwalifikowane poważnie ograniczyło swobodę sędziowską, bowiem wykluczyło możliwość orzekania kar zwykłego pozbawienia wolności. Polskie prawo karne stosuje system sankcji względnie oznaczonych, oddający sędziom oznaczanie kary stosownie do indywidualnych okoliczności każdego przypadku. W ten sposób umożliwia się pełnienie przez sądy wymiaru sprawiedliwości, a każdemu człowiekowi osiągnięcie sprawiedliwego rozpoznania sprawy. Ustawodawca pozostawiając sędziom swobodę co do rodzaju i wymiaru kary nakazał indywidualizować karę w granicach sankcji karnej stosownie do indywidualnych okoliczności czynu i sprawcy oraz zabronił wymierzać kary powyżej stopnia winy sprawcy. Jednakże w opinii pytającego sądu obowiązujący stan prawny powoduje, że do sądów orzekających należy tylko ustalenie popełnienia przez oskarżonych zarzucanego im czynu oraz dokonanie jego kwalifikacji prawnej, a następnie wymierzenie kary. W przypadku Łukasza K. bez jakiegokolwiek wyboru, zaś odnośnie Pawła M. z wyborem ograniczonym do dwu kar wyjątkowych, bez względu na treść materialną zarzucanego czynu oraz właściwości osobiste oskarżonych, a także przebaczenie im przez pokrzywdzonego. W tej sytuacji to nie sądy ale ustawodawca zdecydował o karze jaka powinna być wymierzona Łukaszowi K., a możliwość wymierzenia kary sprawiedliwej Pawłowi M. poważnie ograniczył. Jest to stan sprzeczny z sumieniem sędziów. Zdaniem sądu pytającego kwestionowany przepis narusza konstytucyjne prawo każdego do sprawiedliwego osądzenia jego sprawy oraz niezawisłość sprawowania urzędu sędziowskiego.

Wątpliwości sądu apelacyjnego budzi także przebieg procesu legislacyjnego omawianej nowelizacji, niezgodny z konstytucyjnym pojęciem poprawki. Projekt zmian sankcji art. 148 § 2 był przedmiotem prac Sejmu w ramach projektu kompleksowej zmiany kodeksu karnego i niektórych innych ustaw, które po pierwszym czytaniu skierowano do prac komisyjnych. Wyjęcie tej regulacji z kontekstu zmian kompleksowych i włączenie do procesu legislacyjnego dotyczącego przestępstw seksualnych i ich zapobieganiu sprawiło jej fragmentaryczność i niespójność z resztą przepisów kodeksu karnego. Ponadto zgłoszenie propozycji zmiany sankcji jako poprawki nie odpowiadało wymogom poselskiej inicjatywy ustawodawczej, bowiem nastąpiło w trybie wypowiedzi przedstawiciela klubu poselskiego, a zgłoszenie poprawki w zaawansowanej fazie procesu legislacyjnego spowodowało, że poprawka nie była przedmiotem całości procesu legislacyjnego.

Rozprawie będzie przewodniczył sędzia TK Mirosław Granat, a sprawozdawcą będzie sędzia TK Wojciech Hermeliński.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 3. Legislacja

*(opr. Anna Błachnio-Parczych, asystent w Izbie Karnej SN)*

#### 3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

##### 3.1.2. Wchodzą w życie:

- **W dniu 6 grudnia 2008 r.** – ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 206, poz. 1288)

Wprowadzono zmiany w art. 224 ustawy o powszechnym obowiązku obrony, polegające m. in. na dodaniu wojskowej pracowni psychologicznej jako jednego z miejsc, do którego nie stawienie się podczas procedurze poboru, powoduje odpowiedzialność karną na podstawie tego przepisu.

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2008/1288.htm>

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 5. Informacja międzynarodowa

### 5.1. Rada Europy

### 5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

#### 5.2.1. Zbrodnie wojenne aliantów przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

**przepisy:** art. 7 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** Prawa człowieka ogólnie; Zbrodnie przeciwko ludzkości (zob. Przepięstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne); Przedawnienie; Europejska Konwencja Praw Człowieka; Europejski Trybunał Praw Człowieka

#### Orzeczenie z 24 lipca 2008 r. w sprawie *Kononow v. Łotwa* (nr skargi 36376/04)

##### **Teza:**

**Dnia 27 maja 1944 r. nie istniała podstawa prawna w prawie międzynarodowym, czy to stanowionym czy zwyczajowym, dzięki której byłoby możliwe przyjęcie odpowiedzialności za zbrodnie wojenne osoby dowodzącej jednostką partyzancką sił alianckich. Skarżący nie mógł w tym czasie przewidzieć, że jego czyny stanowiły zbrodnie wojenne w świetle ówczesnych reguł prowadzenia działań wojennych. Te przepisy nie mogły stanowić podstawy skazania w 2004 r. bez naruszenia art. 7 Konwencji.**

##### **Omówienie:**

#### ***Naruszenie art. 7 (Zakaz karania bez podstawy prawnej)***

W wyroku z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie *Kononow v. Łotwa* (nr skargi 36376/04) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że w 1944 r. nie istniała podstawa prawna w prawie międzynarodowym, czy to stanowionym czy zwyczajowym, dzięki której byłoby możliwe przyjęcie odpowiedzialności za zbrodnie wojenne osoby dowodzącej jednostką partyzancką sił alianckich. Skarżący nie mógł w tym czasie przewidzieć, że jego czyny stanowiły zbrodnie wojenne w świetle ówczesnych reguł prowadzenia działań wojennych. Te przepisy nie mogły stanowić podstawy skazania w 2004 r. bez naruszenia art. 7 Konwencji.

Niniejsza sprawa zasługuje na szczególną uwagę, jako że Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: Trybunał) zajął się kwestią zbrodni wojennych popełnianych w czasie II wojny światowej w świetle art. 7 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, dalej: Konwencja), tj. zakazu karania bez podstawy prawnej. Wypowiedział się tu na temat istnienia norm prawnych, które penalizowałyby w roku 1944 zachowania dziś znane jako zbrodnie wojenne. Doszedł jednak do wniosku, że normy takie nie istniały i że w związku z powyższym skazanie osoby działającej po stronie wojsk alianckich za popełnienie takich czynów stanowiło naruszenie art. 7 Konwencji. Sprawa ta dotyka również poważnego problemu styku praw człowieka z prawem humanitarnym i normami prawa wojennego. Trybunał nie wypowiedział się jednak na ten temat. Zarówno ta luka w orzeczeniu, jak i fakt, że Trybunał odróżnił zbrodnie popełniane przez nazistów od zbrodni popełnianych przez siły alianckie, zostały szeroko skrytykowane w zdaniu odrębnym do tego wyroku.

#### Stan faktyczny

Wasilij Kononow został przez łotewskie organy ścigania oskarżony o popełnienie zbrodni wojennych w 1944 r. na terytorium Łotwy, która znajdowała się wówczas pod okupacją niemiecką. Historia skarżącego skłoniła Trybunał do szczegółowego zanalizowania okoliczności faktycznych sprawy, które poprzedzone zostały obszernym wywodem na temat przebiegu działań wojennych na terytorium Łotwy w czasie II wojny światowej. Trybunał zaznaczył jednak, że nie będzie rozstrzygał kwestii dotyczących sytuacji historycznej i ograniczy się do faktów dotyczących tej sprawy.

Skarżący od 1942 r. był członkiem sił zbrojnych: Regimentu Łotewskiego utworzonego w ramach Armii ZSRR. Otrzymał on specjalistyczne przeszkolenie i został wyznaczony do przeprowadzania akcji dywersyjnych na terytorium okupowanym przez siły nazistowskie. W 1943 r. jako spadochroniarz został razem z innymi członkami ruchu oporu zrzucony na terytorium Białorusi (znajdującej się również pod niemiecką okupacją), gdzie dołączył do jednostek tzw. „Czerwonej Partyzantki”. Stojąc na czele plutonu miał przeprowadzać działania sabotażowe, niszczyć linie komunikacyjne, wysadzać pociągi i propagować działalność partyzancką wśród miejscowej ludności.

Zgodnie ze stanem faktycznym ustalonym przez sądy łotewskie, dnia 27 maja 1944 r. skarżący stojąc na czele uzbrojonej jednostki Czerwonych Partyzantów (noszących niemieckie mundury w celu uniknięcia podejrzeń) poprowadził ekspedycję karną na wioskę Mazie Bati, w której niektórzy z mieszkańców byli podejrzewani o zdradę i wydanie w ręce niemieckie jednej z grup Czerwonych Partyzantów. Członkowie ekspedycji wdarli się do sześciu domów w wiosce i po znalezieniu w nich broni i amunicji dostarczonej przez Niemców dokonali egzekucji na mieszkańcach tych domów (sześciu mężczyznach). Podłożyli również ogień pod dwa z tych domów, gdzie w wyniku pożaru zginęły dalsze cztery osoby. Jedną z kobiet będącą w ciąży próbowała uciec, ale została schwytana i wepchnięta do płonącego domu. W rezultacie ataku zginęło dziewięciu mieszkańców wioski. Partyzanci odchodząc zabrali z wioski odzież i jedzenie, jak również znalezione broń.

Winy zbrodni wojennych, orzekły sądy łotewskie.

W styczniu 1998 r. Centrum Dokumentacji Skutków Totalitaryzmu (*Totalitārisma seku dokumentēšanas centrs*) wszczęło postępowanie karne przeciwko Wasilijowi Kononow w związku z wydarzeniami z 27 maja 1944 r. Uznano, że skarżący mógł popełnić zbrodnie wojenne penalizowane w art. 68-3 Łotewskiego Kodeksu Karnego. Ten specjalny ustęp kryminalizujący czyny takie jak ludobójstwo, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości dodany został do Kodeksu karnego Ustawą z dnia 6 kwietnia 1993 r. Ta sama ustawa zezwoliła na retroaktywne działanie tych przepisów. Art. 68-3 stwierdza, że osoby uznane za winne popełnienia zbrodni wojennych podlegają karze od 3 do 15 lat pozbawienia wolności lub karze dożywotniego pozbawienia wolności. Art. 45-1 kodeksu wyklucza możliwość przedawnienia takich zbrodni.

Dnia 2 sierpnia 1998 r. przeciwko skarżącemu skierowano akt oskarżenia, zarzucający mu popełnienie zbrodni wojennych i tymczasowo aresztowany. Nie przyznał się on do winy. Sąd Okręgowy w Rydze uznał go za winnego zarzucanych mu zbrodni i skazał na karę sześciu lat pozbawienia wolności. Sąd ten uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje na to, iż skarżący popełnił zarzucane mu czyny zabronione w tym czasie na mocy Karty Trybunału Wojskowego w Norymberdze z dnia 8 sierpnia 1945 r., Konwencji Haskiej z 18 października 1908 r. dotyczącej praw i zwyczajów wojennych oraz Konwencji Genewskiej z 12 sierpnia 1949 r. o ochronie osób cywilnych w czasie wojny. W konsekwencji jego czyny, naruszając te akty prawa międzynarodowego, podlegały zakresowi kryminalizacji z art. 68-3 Kodeksu karnego.

Wyrok ten został uchylony przez sąd odwoławczy dnia 25 kwietnia 2000 r. z uwagi na to, że wiele kwestii nie zostało do końca wyjaśnionych w postępowaniu sądowym, w szczególności, czy wioska Mazie Bati była w istocie „terytorium okupowanym” oraz czy skarżący i członkowie jednostki partyzantów mogli być zaklasyfikowani jako „członkowie sił zbrojnych” (w rozumieniu Konwencji Genewskich). Co więcej, sąd ten uznał, że w tak szczególnej sytuacji faktycznej prokuratura w celu zgromadzenia odpowiedniego materiału dowodowego powinna zwrócić po opinię do biegłych historyków i specjalistów z zakresu konfliktów zbrojnych.

W 2001 r. w wyniku przeprowadzenia nowego postępowania przygotowawczego skarżący został ponownie oskarżony. Tym razem Okręgowy Sąd w Latgale uniewinnił skarżącego od zarzutów popełnienia zbrodni wojennych, uznał go jednak za winnego aktów „bandytyzmu”. Po przeanalizowaniu sytuacji, w jakiej znalazła się Łotwa po roku 1940 i po niemieckiej inwazji, sąd ten stwierdził, że skarżący walczył o niepodległość państwa przeciwko siłom okupacyjnym. Nie można go również uznać za członka sowieckich sił okupacyjnych. Jeśli chodzi o mieszkańców wioski to sąd stwierdził, że byli oni „kolaborantami” i że atak na tę wioskę był skutkiem wydania wyroku przez trybunał wojenny ustanowiony *ad hoc*. Wynikająca z ataku śmierć sześciu mężczyzn była natomiast konieczna i uzasadniona w świetle realizowanego celu wojskowego. Przeciwnie jednak, śmierć trzech kobiet, które zginęły w pożarze, nie mogła znaleźć militarnego uzasadnienia. W konsekwencji powyższych rozważań sąd doszedł do wniosku, że skarżący i jego ludzie popełnili akty bandytyzmu a skarżący, jako dowódca jednostki, był również odpowiedzialny za czyny swoich podwładnych. Ponieważ jednak przestępstwo bandytyzmu nie podlegało zakazowi przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał, że okres przedawnienia upłynął w odniesieniu do tego przestępstwa prawa powszechnego i umorzył postępowanie przeciwko skarżącemu.

Dnia 30 kwietnia 2004 r. Wydział Spraw Karnych Sądu Najwyższego rozpoznał apelację prokuratora i uchylił ten wyrok, ponownie uznając skarżącego za winnego popełnienia zbrodni wojennych określonych w art. 68-3. Uznał, że fakt zaistnienia podwójnej okupacji – narzuconej przez nazistów i przez sowietów – nie zmieniał sytuacji skarżącego jako zbrodniarza wojennego. Zbrodnie wojenne są zakazane i wszystkie państwa są zobowiązane do ścigania osób odpowiedzialnych za ich popełnienie, niezależnie od tego, czy są stronami odpowiednich konwencji międzynarodowych. Jeśli zaś chodzi o mieszkańców wioski to okoliczność posiadania przez nich broni i amunicji nie czyniła z nich człon-

ków sił zbrojnych i nie stanowiła dowodu na ich udział, czy zamiar udziału, w operacjach wojskowych. Sąd ten, biorąc pod uwagę, że skarżący był człowiekiem wiekowym, niedołącznym i obecnie niegroźnym, wymierzył mu karę w wysokości roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W postępowaniu przed Trybunałem skarżący utrzymywał, że wprawdzie znajdował się na miejscu zdarzenia, jednak po pierwsze ofiary ataku byli współpracownikami Niemców, którzy wydali grupę 12 partyzantów w ich ręce (w tym dwie kobiety i małe dziecko). Stwierdził również, że jego jednostka partyzancka została poinstruowana, by schwytać tych odpowiedzialnych za zdradę, tak, by mogli zostać postawieni przed sądem. Po drugie zaprzeczył, by to on prowadził tę operację lub by wchodził na teren wioski. Przyznał wprawdzie, że dokumenty historyczne podkreślały jego aktywny udział w tej operacji, jednak utrzymywał, iż było to konsekwencją jego prób zdobycia chwały jako bohater wojenny i innych osobistych korzyści.

Trybunał uznaje swoją jurysdykcję.

Skarżący podniósł, że naruszone zostały jego prawa zagwarantowane w art. 7 Konwencji, zgodnie z którym nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia.

W postępowaniu przed Trybunałem Przewodniczący zezwolił rządowi Federacji Rosyjskiej na udział w ramach interwencji strony trzeciej. W odniesieniu do tej kwestii Trybunał ostatecznie zdecydował w następujący sposób: "Trybunał zauważa, że zarówno strony sporu jak i strona trzecia, przywiązują niezwykle ważną wagę do kwestii natury ogólnej, w szczególności, czy inkorporacja Łotwy do ZSRR była zgodna z prawem w świetle prawa międzynarodowego i prawa konstytucyjnego oraz do zagadnienia, w jaki sposób ta inkorporacja wpłynęła na status prawny skarżącego i mieszkańców wioski dnia 27 maja 1944 r. W związku z powyższym Trybunał odpiera, że wstrzyma się, jak dalece to tylko możliwe, od orzekania o faktach dotyczących ściśle historycznych okoliczności, które nie wchodzą w granice jego jurysdykcji; jednakże, może on zaakceptować określone fakty historyczne i oprzeć się na nich".

Istotną część orzeczenia Trybunału stanowi uzasadnienie jego kompetencji do zajęcia się tą sprawą. Przyznał on, że w zasadzie wyłącznie do sądów krajowych należy rozstrzygnięcie o okolicznościach faktycznych i interpretowanie prawa krajowego. Trybunał nie może kwestionować ustaleń poczynionych przez sądy krajowe. Może jednak rozciągnąć jurysdykcję na zagadnienie, w jaki sposób zastosowano przepisy prawa karnego, jako że w przeciwnym przypadku jego kompetencja do badania naruszenia art. 7 Konwencji byłaby bezprzedmiotowa. Co więcej, Trybunał uznał też, że ta kompetencja do badania sposobu zastosowania przepisów prawa odnosi się również do przepisów prawa międzynarodowego. "Ta reguła dotyczy sytuacji, w których prawo wewnętrzne odnosi się do zasad prawa międzynarodowego lub do umów międzynarodowych. W sytuacji, gdy sądy krajowe dokonały interpretacji tych przepisów, rola Trybunału jest ograniczona do zbadania, czy efekty tej interpretacji są zgodne z Konwencją".

Podstawowym zadaniem Trybunału było stwierdzenie, czy w momencie popełnienia czynów przez skarżącego obowiązywały przepisy prawa krajowego lub międzynarodowego, które penalizowały takie zachowanie. Sformułowanie „prawo” użyte w art. 7 Konwencji odnosi się zarówno do prawa pisanego, jak i zwyczajowego, i sugeruje pewne przesłanki jakościowe tego prawa odnoszące się do jego przewidywalności i dostępności. Przy tej okazji Trybunał wyraził również ważną regułę prawa intertemporalnego: „W sytuacji sukcesji państwa lub zmiany politycznego ustroju na terytorium państwa, jest zupełnie zgodne z zasadami państwa prawa by ścigać osoby, które popełniły przestępstwa za poprzedniego ustroju; podobnie, sądy takiego państwa, które zajęły miejsce tych istniejących poprzednio, nie mogą być krytykowane za stosowanie i interpretowanie przepisów prawa obowiązujących pod poprzednim ustrojem w czasie popełnienia tych czynów".

Rozpatrując niniejszą sprawę Trybunał wziął pod uwagę zarówno wersję wydarzeń ustaloną przez sądy krajowe, jak i tą przedstawioną przez skarżącego w postępowaniu, oraz informacje dostępne w archiwach państwowych na temat ustroju ustanowionego przez niemiecką administrację okupacyjną. Przeanalizowane zostały również szczegółowo istniejące w danym czasie oraz późniejsze instrumenty prawa międzynarodowego, na które powoływały się sądy krajowe w swoich wyrokach. Pod uwagę wzięto również regulacje zarówno rosyjskiego kodeksu karnego z 1924 r. jak i praktykę procesów wytoczonych okupantom nazistowskim (procesy w Krasnodarze i Charkowie).

Trybunał podkreślił, że nie jest jego zadaniem rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej skarżącego. Zadaniem tym jest stwierdzenie, czy w świetle art. 7 ust. 1 Konwencji czyny popełnione dnia 27 maja 1944 r. mogły stanowić zbrodnie, które były w tym czasie w sposób wystarczająco jasny i przewidywalny były penalizowane przez prawo krajowe lub międzynarodowe.

Obowiązywanie norm prawa międzynarodowego.

Wydział Spraw Karnych łotewskiego Sądu Najwyższego poszukując podstaw karalności oparł się na trzech instrumentach prawa międzynarodowego. Dwa z nich weszły jednak w życie po 1944 r. i nie zawierały żadnych przepisów pozwalających na ich retroaktywne stosowanie. Istniała wówczas jedynie Konwencja Haska dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej z 18 października 1907 r. (Dz. U. z 1927 r. Nr 21, poz. 161) i obowiązywała w czasie, gdy

czyny były popełniane. Szczegółowego wyjaśnienia zasad tej Konwencji dokonano w Regulaminie załączonym do Konwencji. Trybunał zauważył, że sądy łotewskie nie przeprowadziły szczegółowej analizy tego Regulaminu, a odwołały się jedynie do niektórych z jej przepisów, nie wyjaśniając jednak, w jaki sposób znalazły zastosowanie w sprawie skarżącego. W szczególności Sąd Najwyższy powołał się na trzy artykuły Regulaminu, które zabraniają „zabijać albo ranić zdradziecko osoby, należące do ludności lub do wojsk nieprzyjaciela” (art. 23 Regulaminu) oraz „atakowanie lub bombardowanie w jaki bądź sposób bezbronnych wsi, domów mieszkalnych i budowli” (art. 25) oraz nakazują poszanowanie dla podstawowych praw człowieka.

Jednak ani Łotwa ani ZSRR nie ratyfikowały tej konwencji, i w rezultacie nie mogła być stosowana między stronami tego konfliktu. Mimo braku wiążącej mocy Trybunał stwierdził, że tekst tej konwencji podkreślał fundamentalne reguły prawa zwyczajowego uznawane w tym czasie przez całą społeczność międzynarodową. Te zasady były już powszechnie uznawane pod koniec XIX wieku i nie ma podstaw by zaprzeczyć ich uniwersalnemu charakterowi w czasie II wojny światowej. Trybunał uznał w rezultacie, że skarżący, jako „członek sił zbrojnych” w rozumieniu prawa międzynarodowego, musiał wiedzieć o istnieniu tych reguł. Dodatkowo jednak Trybunał musiał zbadać, czy operacja w Mazie Bati mogła naruszać prawa i zwyczaje wojenne przewidziane w Konwencji haskiej z 1907 r. i czy skarżący, znając te normy, miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że popełnia zbrodnie wojenne.

W związku z decydowaniem o legalności ekspedycji partyzantów Trybunał zauważył, że wprawdzie sama operacja nie była przeprowadzona w ramach walki, jednak miała miejsce w rejonie działań wojennych niedaleko linii frontu (80 km od frontu), w wiosce, która stanowiła miejsce potyczek między Czerwoną Partyzantką a armią niemiecką oraz w rejonie okupowanym przez nazistowskie Niemcy, gdzie działała łotewska policja pomocnicza, uzbrojeni „ludzie zaufania” i inni chętni do denuncjacji członków partyzantki.

Co dla polskiego czytelnika może być ciekawe, Trybunał wyraził również opinię, że: „Sąd Najwyższy Łotwy usiłował usprawiedliwić działania mieszkańców wioski twierdząc, że musieli oni bronić siebie i swoich rodzin przed działaniami Czerwonej Partyzantki. Trybunał nie może zaakceptować tego argumentu. Po pierwsze należy stwierdzić, że narodowy socjalizm jest sam w sobie sprzeczny z podstawowymi wartościami stojącymi u podstaw Konwencji, co sprawia, że niezależnie od okoliczności, nie można legitymować jakichkolwiek sprzyjających nazistom działań ani współdziałania z siłami nazistowskich Niemiec.”

Chociaż nic w materiale dowodowym nie wskazywało na to, że zabić mężczyźni byli członkami łotewskiej policji pomocniczej, to jednak w ich domach znajdowały się broń i amunicja pochodząca od Niemców. Biorąc pod uwagę zgładzenie przez *Wehrmacht* grupy partyzantów, którzy ukryli się w Mazie Bati, w wyniku wydania ich przez mieszkańców tej wioski, skarżący i inni członkowie partyzantki mieli uzasadnione podstawy by przypuszczać, że mieszkańcy tej wioski współpracują z armią niemiecką. W związku z powyższym, Trybunał nie mógł uznać zabitych mężczyzn za „osoby cywilne” w rozumieniu prawa międzynarodowego, tak jak zrobił to łotewski Sąd Najwyższy. Sąd ten oparł się na innych niż Konwencja haska instrumentach prawnych, zgodnie z którymi każda osoba nie należąca do żadnej z walczących stron zbrojnych lub co do której istniały wątpliwości co do takiej przynależności, powinna zostać uznana za „cywila”. Jednak ten instrument prawny został przyjęty dopiero 30 lat po rozstrzygniętych wydarzeniach i nie mógł być stosowany retroaktywnie. W rezultacie, nie można przyjąć, iż takie rozumienie „osoby cywilnej” obowiązywało w prawie zwyczajowym w 1944 r.

Trybunał podkreślił również, że operacja miała charakter selektywny, przeprowadzono ją przeciwko sześciu konkretnym mężczyznom, którzy byli podejrzewani o współpracę z nazistowskim okupantem. Partyzanci przeszukali ich domy i dopiero po znalezieniu namacalnych dowodów współpracy z Niemcami dokonali egzekucji. Pozostała ludność wioski nie ucierpiała przy tej okazji. Trybunał uznał, że nie ma potrzeby w świetle sporu między stronami, rozstrzygać, czy istniał wyrok wydany przez trybunał wojskowy ustanowiony *ad hoc* przez partyzantów. Niniejsza sprawa powinna być oceniana jako celowa operacja wojskowa polegająca na selektywnej egzekucji współpracowników nazistowskich wrogów, którzy w uzasadniony sposób byli oceniani jako zagrożenie dla partyzantów i których czyny doprowadziły już do śmierci partyzantów. Operacja ta nie różniła się w istotny sposób od podobnych ataków przeprowadzanych przez siły zbrojne aliantów lub przez miejscowe ruchy oporu w wielu europejskich państwach okupowanych przez nazistowskie Niemcy.

Trybunał stwierdził w konsekwencji, że nie zostało wykazane w postępowaniu sądowym, iż operacja z 27 maja 1944 r. była sama w sobie niezgodna z prawem i zwyczajami wojennymi przewidzianymi w Regulaminie załączonym do Konwencji haskiej z 1907 r. Nie było podstaw by twierdzić, że istniała podstawa prawna w prawie międzynarodowym, czy to stanowionym czy zwyczajowym, na podstawie której byłoby możliwe przyjęcie odpowiedzialności za zbrodnie wojenne osoby dowodzącej jednostką partyzancką.

Odpowiedzialność za przestępstwa prawa powszechnego.

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia śmierci trzech kobiet w Mazie Bati, którą jedynie pobieżnie zajęły się sądy krajowe. Nie rozstrzygnęły one pytania, do jakiego stopnia kobiety te uczestniczyły w zdradzie partyzantów i czy ich egzekucja była zaplanowana przez partyzantów od początku operacji, czy też członkowie jednostki zadziałali na własną rękę poza granicami przewidzianego planu. Trybunał rozważył dwie możliwe wersje wydarzeń: po pierwsze kobiety

te mogły brać udział w zdradzie i ich śmierć była zaplanowana przez partyzantów. Taką wersję wydarzeń przedstawił sam skarżący. Utrzymywał on, że te trzy kobiety aktywnie wspomagały mężczyzn, dostarczając informacji o miejscu pobytu Niemców, a po zamordowaniu partyzantów zabrały im ubrania. Z drugiej strony naziści wspierali mieszkańców wioski, dostarczając im ubrań, jedzenia, alkoholu i pieniędzy. Rząd nie obalił twierdzenia skarżącego, że kobiety te stały na czatach, w czasie gdy mężczyźni udali się do sąsiedniej wioski w celu powiadomienia Niemców o ukrywających się partyzantach. Jeśli ta wersja byłaby prawdziwa, Trybunał musiałby stwierdzić, że również te kobiety nadużyły swojego statusu „osoby cywilnej” poprzez dostarczenie konkretnego wsparcia sześciu mężczyznom współpracującym z okupantem. W takich okolicznościach rozważania co do statusu prawnego mężczyzn miałyby również zastosowanie do statusu prawnego kobiet.

Druga wersja zakłada, że śmierć kobiet nie znajdowała się w granicach oryginalnego planu i wynikała z przekroczenia tych granic. Jednakże Trybunał uznał, że ani przekroczenie granic planu ani operacja wojskowa, w ramach której nastąpiło, nie mogą zostać uznane za naruszenie obowiązujących ówczesnie praw i zwyczajów wojennych, przewidzianych w Regulaminie do Konwencji haskiej. Nawet przyjmując tą wersję należałoby uznać, że czyny popełnione przeciwko kobietom stanowiłyby przestępstwo prawa powszechnego, które powinny być zostać ocenione w świetle prawa krajowego obowiązującego w danym czasie.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność indywidualną skarżącego, to nawet zakładając, że śmierć tych kobiet wynikała z przekroczenia granic planu przez partyzantów, Trybunał stwierdził, że nie zostało wykazane, jaki był udział skarżącego w dokonaniu tych czynów. Nie ma więc dowodu na to, czy brał on udział w egzekucji kobiet, czy też rozkazał jej dokonać, czy też została dokonana bez jego wiedzy. Zgodnie bowiem z jego zeznaniami, odmówił on dowodzenia operacją, jako że mieszkańcy wioski znali go bardzo dobrze a on bał się o bezpieczeństwo swoich rodziców, którzy mieszkali w pobliżu. W rezultacie kto inny poprowadził jednostkę partyzantów. Sam skarżący w postępowaniu sądowym podnosił konsekwentnie, że sądy użyły zasady „obiektywnej odpowiedzialności” w braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających jego bezpośredni udział w wydarzeniach.

W konsekwencji powyższych rozważań Trybunał uznał, że nawet gdyby skazanie skarżącego opierało się na prawie krajowym, to stanowiło rażące naruszenie wymagań art. 7 Konwencji. Bowiem nawet przyjmując, że popełnił on przestępstwo prawa powszechnego przewidziane w prawie karnym w 1944 r., to jego ściganie było zgodnie z ustawą niemożliwe po 1954 r., a karanie skarżącego za przestępstwa, które przedawniły się ponad pół wieku wcześniej byłoby sprzeczne z zasadą przewidywalności prawa. W tym bowiem czasie nie istniały żadne normy prawne, które zezwalałyby na przedłużenie okresu karalności zbrodni wojennych.

W rezultacie Trybunał stwierdził, że skarżący nie mógł przewidzieć dnia 27 maja 1944 r., że jego czyny stanowiły zbrodnie wojenne w świetle ówczesnych reguł prowadzenia działań wojennych. W związku z powyższym nie istniały żadne podstawy w prawie międzynarodowym pozwalające na skazanie go za taki czyn, nawet jeśli uznać, że czyny te stanowiły przestępstwa prawa powszechnego. Te przepisy bowiem nie mogły stanowić podstawy skazania w 2004 r. bez naruszenia art. 7 Konwencji. Na tej podstawie Trybunał uznał, że miało miejsce naruszenie art. 7 ust. 1 Konwencji.

Na podstawie art. 41 Konwencji skarżącemu przyznano zadośćuczynienie w wysokości 30.000 euro za poniesione krzywdy.

Czy można rozróżnić zbrodnie popełnione przez nazistów i te popełniane przez aliantów?

Sprawa Wasilija Kononowa budziła już w momencie rozpoznawania jej przez Trybunał wiele kontrowersji. Spowodowane one były po pierwsze emocjonalnym wymiarem rozstrzyganych kwestii, związanych ze skomplikowaną sytuacją geopolityczną Łotwy w 1944 r., a po drugie z uznaniem za błędne – zdaniem wielu – samego rozstrzygnięcia Trybunału co do zaistnienia naruszenia art. 7 Konwencji. Okazało się bowiem, że kwestia istnienia lub nieistnienia prawa penalizującego zbrodnie wojenne w 1944 r. nadal nie jest do końca wyjaśniona i sam Trybunał stosował w tej kwestii różne rozstrzygnięcia.

Sędzia Trybunału E. Myjer dołączył do wyroku zdanie zgodne, potwierdzające i wyjaśniające motywy, które skłoniły go do głosowania za przyjętym rozstrzygnięciem. Napisał: „Zdaję sobie w pełni sprawę, że wynik tej sprawy jest natury emocjonalnej, nie tylko dla samego skarżącego i ludzi, którzy podobnie jak on byli członkami Czerwonej Partyzantki w czasie II wojny światowej, jak i dla potomków mieszkańców wioski Mazie Bati, którzy zmarli dnia 27 maja 1944 r., ale również dla wszystkich tych, którzy wierzą w to, iż wynik postępowania prowadzonego przeciwko skarżącemu przez sądy krajowe był słuszny. Z tego właśnie powodu zdecydowałem się, zupełnie wyjątkowo, przedstawić zdanie zgodne, w którym, mam nadzieję, wyrażę swoje własne argumenty, dla których głosowałem wraz z większością sędziów w tej sprawie. Nie jest przyjęte, by sędzia wyrażał swoje własne odczucia w odniesieniu do rozstrzyganej przez siebie sprawy. Jednakże w tej wyjątkowej sytuacji, wydaje mi się, że mój komentarz może wyjaśnić, że wiele było różnych sposobów myślenia ukrytych za prawnymi sformułowaniami użytymi w uzasadnieniu wyroku Trybunału.” Oświadczył również, że rozstrzygana sprawa jest pierwszą sprawą przed Trybunałem odnoszącą się do wydarzeń II wojny światowej, w której skazanym nie są osoby współpracujące z nazistami, lecz walczące po stronie aliantów. Procesy norymberskie zostały wprawdzie uznane za przejaw ‘sprawiedliwości zwycięzców’, jednak ich cel –

którym było zamknięcie kwestii zbrodni popełnionych w czasie II wojny światowej – został uznany za spełniony. Po Norymberdze wszystkie państwa zaangażowane w działania wojenne miały możliwość rozpoczęcia polityki z „czystym kontem”. Równocześnie zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości popełniane przez aliantów nigdy nie zostały poddane osądowi przez „sąd (między)narodowy”. Sędzia podkreślił w tym kontekście, że nie wszystkie zbrodnie popełnione w czasie II wojny światowej były zbrodniami wojennymi. Zawsze należy wziąć pod uwagę okoliczności danego czynu i powody stojące za jego popełnieniem, tj. np. oczywistość zbrodniczego charakteru zwalczanego reżimu. Zauważył również, że nie zawsze oczywistym było, że należy ścigać osoby winne zbrodni popełnionych w czasie działań wojennych. Dopiero obecnie mamy do czynienia z powstawaniem międzynarodowych trybunałów karnych: dla byłej Jugosławii, dla Rwandy, czy wreszcie Międzynarodowego Trybunału Karnego. Dopiero obecnie więc przesłanie jest zupełnie jasne: najpoważniejsze zbrodnie dotyczące całej ludzkości nie mogą ująć bezkarnie.

Prawa człowieka a międzynarodowe prawo humanitarne.

Przyjęte przez Trybunał rozstrzygnięcie spotkało się z żywym sprzeciwem wyrażonym w zdaniu odrębnym do wyroku sędziów E. Fura-Sandstrom, D. Björgvinsson oraz I. Ziemele. Uznali oni, że ściganie i skazanie skarżącego przez sądy łotewskie w związku z popełnieniem zbrodni wojennych w czasie II wojny światowej nie stanowiło naruszenia art. 7.

Sędziowie ci zauważyli, że przyjęto, iż daną sprawę należy odróżnić od poprzednich rozstrzyganych przez Trybunał na tej jedynie podstawie, że skarżący tym razem należał do sił alianckich walczących przeciwko nazistom. Niejasne jest natomiast prawne uzasadnienie takiego rozróżniania: „Dlaczego odpowiedzialność karna zależy od tego, po której stronie walczyli ci winni popełnienia zbrodni? Z pewnością Konwencja nie przewiduje żadnej podstawy do ograniczenia stosowania art. 7 wyłącznie do zbrodni nazistowskich”.

Na podstawie Konwencji Trybunał może wykształcić nowe standardy odnoszące się do legalności i przewidywalności prawa w zakresie zbrodni prawa międzynarodowego. Biorąc pod uwagę rolę Trybunału jako strażnika poszanowania praw zagwarantowanych w Konwencji zabrakło natomiast w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do jego legitymacji do rozstrzygania problemów zaliczanych zasadniczo do zagadnień międzynarodowego prawa humanitarnego, tj. prawa konfliktów zbrojnych. Sędziowie podkreślili, jak niezwykle znaczenie miało dla tej kwestii orzecznictwo Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS) na temat celów międzynarodowego prawa humanitarnego, który stwierdził: „wiele zasad prawa humanitarnego stosowanych w konfliktach zbrojnych posiada fundamentalne znaczenie dla poszanowania praw człowieka”. Zarówno prawa człowieka i prawo humanitarne dzielą ten sam przedmiot ochrony, jednak czynią to w ramach różnych kontekstów. MTS poszedł nawet dalej wyjaśniając związek między międzynarodowym prawem humanitarnym i prawami człowieka: „W zasadzie, prawo do nie bycia pozbawionym życia w sposób przypadkowy odnosi się również do działań wojennych”. Ochrona zapewniana przez konwencje praw człowieka nie kończy się w sytuacji konfliktu zbrojnego, z wyjątkiem przewidzianych wyraźnie przepisów derogacyjnych. Jeśli chodzi o relacje między międzynarodowym prawem humanitarnym i prawami człowieka mogą zaistnieć trzy sytuacje: niektóre kwestie mogą należeć do wyłącznego zakresu regulacji międzynarodowego prawa humanitarnego; inne mogą należeć do zakresu regulacji praw człowieka, w końcu niektóre mogą dotyczyć i jednej i drugiej gałęzi prawa międzynarodowego.”

Międzynarodowe prawo humanitarne zostało stworzone jako specjalna gałąź prawa właśnie w celu rozstrzygnięcia spraw dotyczących konfliktów zbrojnych i jest ona dostosowana do specyfiki takich sytuacji. Zawiera inne prawa, obowiązki i zasady odpowiedzialności dla różnych stron. Zanim ETPC zdecydował się zastosować swój własny standard praw człowieka do takich sytuacji, powinien był rzetelnie wziąć pod uwagę właśnie specyfikę takiej sytuacji konfliktu zbrojnego. W każdym wypadku Trybunał zawsze miał na względzie światowe tendencje i cele, które przedstawiały nowe rozwiązania międzynarodowego prawa humanitarnego. Jeśli w niniejszej sprawie Trybunał zdecydował nie tylko rozwinąć nowe podejście ale także zastosować je retroaktywnie, to jego decyzja powinna zostać oparta na ważkich argumentach prawnych, a przede wszystkim przekazana do rozstrzygnięcia Wielkiej Izbie Trybunału.

Tekst orzeczenia Trybunału na stronach:

<http://cmiskp.echr.coe.int////tkp197/viewhbkm.asp?action=open&table=F69A27FD8FB86142BF01C1166DEA398649&key=72153&sessionId=12110344&skin=hudoc-en&attachment=true>

*(opr. Hanna Kuczyńska, asystent w Izbie Karnej SN)*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌



## 5.2.2. Zasady prowadzenia kontroli i utrwalania rozmów

**przepisy:** art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** Prawa człowieka ogólnie; Kontrola i utrwalanie rozmów; Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

### **Orzeczenie z 1 lipca 2008 r. w sprawie *Liberty i Inne Organizacje v. Zjednoczone Królestwo (nr skargi 58243/00)***

#### **Teza:**

- 1. Rozmowy prowadzone za pomocą telefonu, faksu, poczty elektronicznej, korzystają z ochrony w ramach ochrony “życia prywatnego” w rozumieniu art. 8 Konwencji. Samo istnienie takiej ustawy, która zezwala na niejawne monitorowanie przepływających informacji stanowi groźbę inwigilacji dla wszystkich, wobec których ta ustawa może być potencjalnie zastosowana. Ta groźba uderza w wolność komunikowania się między użytkownikami sieci komunikacyjnych i prowadzi do naruszenia praw skarżącego w rozumieniu art. 8, niezależnie od konkretnych środków powziętych przeciwko danemu skarżącemu.**
- 2. Prawo krajowe powinno wskazywać z wystarczającą jasnością i precyzją, w jaki sposób społeczeństwo ma być chronione przed nadużyciem władzy ze strony organów wywiadowczych, jaki jest zakres wykonywania ich bardzo szerokiej dyskrecjonalnej władzy kontrolowania rozmów. W szczególności powinny być znane mechanizmy gwarantujące ochronę przed nadużywaniem tych kompetencji w zakresie wyboru przechwytywanych danych, ich analizy, rozpowszechniania i przechowywania**

#### **Omówienie:**

*Naruszenie art. 8*

Stan faktyczny

Organizacje pozarządowe mające za zadanie ochronę praw człowieka: *Liberty*, posiadające siedzibę w Londynie oraz *British Irish Rights Watch* i *Irish Council for Civil Liberties* z siedzibą w Dublinie złożyły skargę do Trybunału przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, dotyczącą naruszenia przez to państwo art. 8 Konwencji, tj. prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.

Skarga dotyczyła podejrzenia, że w latach 1990 do 1997 połączenia telefoniczne między tymi organizacjami, poczta elektroniczna i faksy oraz cała wymiana danych, włączając w to informacje zaklasyfikowane jako tajne, były przechwytywane i poddawane analizie przez System Badań Elektronicznych (*Electronic Test Facility*) obsługiwany przez Brytyjskie Ministerstwo Obrony, który był w stanie zarejestrować ok. 10 000 rozmów prowadzonych w tym samym czasie. W tym okresie skarżące organizacje utrzymywały regularny kontakt między sobą, przekazując między innymi porady prawne osobom poszukującym pomocy. Organizacje podejrzewały, że wiele z tych rozmów musiało zostać przechwyconych przez system informatyczny nadzorowany przez rząd. Możliwość kontrolowania i utrwalania rozmów przez organy państwowe przewidywała wówczas Ustawa o Kontroli Rozmów (*Interception of Communications Act*) z 1985 r., która zastąpiona została przez Ustawę o Regulacji Kompetencji Dochodzeniowych z 2000 r. (*Regulation of Investigatory Powers Act 2000*).

Skarżący wnieśli skargi do licznych organów krajowych: m.in. do Trybunału do spraw Kontroli Rozmów (*Interception of Communications Tribunal*), który stwierdził jednak, że nie może wypowiedzieć się co do tego, czy istniał w przedmiotowej sprawie odpowiedni nakaz kontroli rozmów, dlatego też nie jest władny stwierdzić, czy miało miejsce naruszenie prawa. Również Prokuratura (*Director of Public Prosecutions*) nie wypowiedziała się co do istnienia nakazu. Dnia 13 sierpnia 2001 r. skarżący wszczęli postępowanie przed Trybunałem Śledczym (*Investigatory Powers Tribunal*), podnosząc, że zastosowanie kontroli rozmów stanowiło naruszenie ich prawa do prywatności (*British-Irish Rights Watch and others v. The Security Service and others*, IPT/01/62/CH). Trybunał ten stwierdził, że “Prawo do kontroli i utrwalania rozmów przewidziane w art. 8(4) ustawy i kryteria, zgodnie z którymi jest ono wdrażane, są wystarczająco dobrze znane i przewidywalne, by być uznane za zgodne z prawem”. Sądy uznały więc, że w danej sprawie nie miało miejsca naruszenie przepisów, które regulują zasady kontroli rozmów.

Skarżący skierowali sprawę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na podstawie art. 8 Konwencji podnosząc, że stosowanie kontroli rozmów stanowiło niedopuszczalną ingerencję władzy publicznej w korzystanie z prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.

Wskazując na procedurę przewidzianą przez Ustawę dotyczącą trybu rejestrowania rozmów skarżący zauważyli, że w wielu punktach narusza ona gwarancje prawa do prywatności. Przede wszystkim podnieśli, że ustawa zezwalała na przechwytywanie wszystkich rozmów. Po pierwsze podnieśli, że Ustawa z 1985 r. zezwalała na to, by nakaz kontroli mógł dotyczyć dowolnej kategorii rozmów, bowiem nie przewidywała żadnych ograniczeń w tym zakresie. Po drugie, sekretarz stanu mógł zdecydować, które informacje mają być zachowane i wydobyte z całego zbioru. Miał za zadanie zadbać, by nie opatrzone nakazem kontroli materiały nie dostały się w ręce osób niepowołanych. W końcowym raporcie dbano o to, by zapewnić anonimizację, jako środek minimalizowania naruszeń prywatności. Te informacje mogły być rozpowszechniane i przekazywane w ręce odpowiednich organów odpowiedzialnych za prace wywiadowczą, jeśli było to proporcjonalne i konieczne w danych okolicznościach. Jednakże, nie były znane mechanizmy tej kontroli, ani nie była dostępna żadna procedura, dzięki której obywatel mógłby sprawdzić, czy mechanizmy te zostały wprowadzone w życie. Skarżący też podnieśli, że taka ingerencja w życie prywatne nie była ani proporcjonalna ani konieczna, bowiem informacje najpierw były utrwalone, a dopiero później podlegały „legalizacji” za pomocą wydania nakazu *post factum*.

Rząd brytyjski przyznał, że sekcja 3(2) Ustawy z 1985 r. umożliwia organom wydanie nakazu kontroli każdej informacji przesłanej na lub wysłanej z Wysp Brytyjskich przez każdą osobę. Co więcej, zgodnie z Ustawą organy mają szerokie możliwości dyskrecjonalnego wyboru, które z przejętych fizycznie informacji zostaną odsłuchane lub przeczytane. Z drugiej strony rząd podkreślił, że mechanizmy kontroli tej dowolności istniały i były wdrażane przez sekretarza stanu, a naruszenie prawa do prywatności było proporcjonalne i konieczne w demokratycznym państwie prawa: “Demokratyczne państwo zostało postawione przed rosnącą groźbą terroryzmu i jako że sieci komunikacji stały się szeroko rozpowszechnione i skomplikowane, organizacje terrorystyczne uzyskały większe możliwości współpracy na szczeblu ponadnarodowym. Byłoby poważnym zaniedbaniem obowiązku ochrony narodowego bezpieczeństwa i dobrobytu obywateli ze strony państwa, gdyby nie podjęło ono kroków zmierzających do uzyskania danych wywiadowczych, które umożliwiają podjęcie działań prewencyjnych, i gdyby nie wykorzystano dostępnych możliwości operacyjnych i wywiadowczych w tym celu”.

Decyzja Trybunału

### 1. Czy miało miejsce naruszenie prawa

Trybunał przypomniał, że wielokrotnie już odnosił się do zagadnienia kontrolowania przepływu komunikacji:

„1. Rozmowy prowadzone za pomocą telefonu, faksu, poczty elektronicznej, korzystają z ochrony w ramach “życia prywatnego” w rozumieniu art. 8 Konwencji (por. orzeczenie w sprawie *Weber i Saravia v. Niemcy*, nr sprawy 54934/00, § 77, z dnia 29 czerwca 2006). Trybunał przywołuje swoje spostrzeżenia poczynione w poprzednich sprawach, prowadzące do wniosku, że samo istnienie takiej ustawy, która zezwala na niejawne monitorowanie informacji stanowi groźbę inwigilacji dla wszystkich wobec których ta ustawa może być zastosowana. Ta groźba uderza w wolność komunikacji między użytkownikami sieci komunikacyjnych i prowadzi do naruszenia praw skarżącego w rozumieniu art. 8, niezależnie od konkretnych środków powziętych przeciwko danym skarżącym”.

Analizując ustawodawstwo krajowe, Trybunał stwierdził, że zgodnie z prawem Zjednoczonego Królestwa, sekcją 3(2) Ustawy z 1985 r., brytyjskie organy państwowe cieszą się szerokimi możliwościami przechwytywania informacji wymienianych między Zjednoczonym Królestwem a odbiorcami zewnętrznymi. W istocie jest to kompetencja uznaniowa i nieograniczona. Nakazy dokonania kontroli informacji odnoszą się bowiem do szerokiej grupy informacji. Na podstawie wszystkich wcześniejszych rozważań Trybunał doszedł do wniosku, że istnienie takich kompetencji, zwłaszcza tych zezwalających na przechowywanie, analizę i używanie przechwyconych rozmów narusza prawa gwarantowane przez art. 8 Konwencji osób, wobec których te kompetencje mogą być użyte.

### 2. Czy naruszenie było uzasadnione

Takie naruszenie prawa jest uzasadnione w rozumieniu art. 8(2) Konwencji jedynie wówczas, gdy jest “przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”.

### 3. Czy naruszenie było “przewidziane przez ustawę”

Wyrażenie „przewidziane przez ustawę” wymaga istnienia odpowiedniej podstawy prawnej dla danego ograniczenia zakresu praw. Nie ulega wątpliwości, że istniała podstawa prawna w art. 1 – 10 Ustawy z 1985 r.

Władza wykonawcza miała jednak niezwykle szeroką władzę dyskrecjonalną co do zakresu i tematyki przechwytywanych rozmów. Również dowolnie organy państwowe mogły wybierać rozmowy, które na podstawie wydanego nakazu kontroli były później poddawane analizie. Jeśli chodzi o kontrolę tej działalności organów państwowych, to

Ustawa zobowiązuje Sekretarza Stanu do zastosowania takich mechanizmów, jakie uzna za konieczne, by zapewnić gwarancje przeciwko nadużywaniu tych kompetencji w odniesieniu do wyboru, analizy, rozpowszechniania i przechowywania tych informacji. W danym czasie istniały wprawdzie wewnętrzne regulacje, podręczniki i instrukcje odnoszące się do procedur ochrony przed nadużyciami władzy. Sporządzane na podstawie Ustawy z 1985 r. przez specjalnego Komisarza coroczne raporty dotyczące kontrolowania wykorzystania tych instrumentów również stwierdzały, że mechanizmy ochronne były “wystarczające”, jednak natura tych “mechanizmów” nie została w żaden sposób upubliczniona, ani przedstawiona w raportach.

Trybunał powołał się na ustalone w praktyce orzeczniczej kryteria dotyczące stosowania środków tajnego nadzorowania rozmów, które powinny znaleźć się w ustawie, w celu uniknięcia nadużycia władzy. Powinna mianowicie zostać określona: kategoria czynów zabronionych, która daje podstawę do przechwytywania rozmów; kategoria osób, których dotyczy kontrola rozmów; czas trwania kontroli; procedura analizowania, używania i przechowywania otrzymanych w ten sposób informacji; środki zapobiegające otrzymaniu tych informacji przez osoby niepowołane; okoliczności, w których nagranie powinno zostać zniszczone.

Trybunał wziął również od uwagę argumenty rządu brytyjskiego, że publikacja informacji dotyczących mechanizmów ochrony mogłoby być źródłem ryzyka dla efektywności systemu gromadzenia danych wywiadowczych. Trybunał jednak zauważył, że w Zjednoczonym Królestwie znane są przypadki innych regulacji wewnętrznych podlegających upublicznieniu: publicznie są regulacje Kodeksu Praktyki Kontroli Komunikacji, co by mogło sugerować, że państwo może publikować schematy dotyczące gromadzenia danych wywiadowczych bez szkody dla interesu państwowego.

Trybunał zauważył w podsumowaniu przede wszystkim, że prawo krajowe nie wskazywało z wystarczającą jasnością, w jaki sposób społeczeństwo ma być chronione przed nadużyciem władzy ze strony organów wywiadowczych, jaki jest zakres wykonywania tej bardzo szerokiej dyskrecjonalnej władzy przechwytywania wszystkich informacji. W szczególności powinny być znane mechanizmy gwarantujące ochronę przed nadużywaniem tych kompetencji w zakresie wyboru danych, ich analizy, rozpowszechniania i przechowywania. W konsekwencji Trybunał stwierdził, że ingerencja organów państwowych w prawa skarżących nie była zgodna z prawem, i tym samym stanowiła naruszenie art. 8 Konwencji.

Na podstawie art. 41 Konwencji (słuszne zadośćuczynienie) Trybunał uznał, że stwierdzenie naruszenia przepisów Konwencji stanowi wystarczające zadośćuczynienie za niepieniężne straty poniesione przez skarżących i przyznał im 7 500 euro zwrotu kosztów i wydatków.

Orzeczenie na stronach Trybunału:

<http://cmiskp.echr.coe.int//tkp197/viewhbkm.asp?action=open&table=F69A27FD8FB86142BF01C1166DEA398649&key=71408&sessionId=11466868&skin=hudoc-en&attachment=true>

(opr. *Hanna Kuczyńska*, asystent w Izbie Karnej SN)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 5.2.3. Domniemanie niewinności i zbyt długo i stale stosowanie tymczasowego aresztowania

**przepisy:** art. 6 § 2, art. 5 § 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** Domniemanie niewinności; Tymczasowe aresztowanie; Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

Wyrok z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie *Wojciechowski przeciwko Polsce* (skarga nr 5422/04).

Naruszenie art. 5 § 3 i art. 6 § 2 Konwencji

**Teza:**

1. Przy dokonaniu oceny czasu trwania tymczasowego aresztowania konieczne jest uwzględnienie specyfiki postępowań karnych prowadzonych przeciwko członkom zorganizowanych grup przestępczych, w których z reguły istnieje wysokie ryzyko matactwa

**i podejmowania działań zmierzających do zdeorganizowania przebiegu postępowania. Niedopuszczalne jest jednak powołanie się przez sądy na wagę zarzutów stawianych skarżącemu i prawdopodobieństwo wymierzenia surowej kary jako samoistną przesłankę długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania.**

- 2. Naruszenie domniemania niewinności będzie miało miejsce zawsze wtedy, gdy w decyzji sądowej lub w wypowiedzi funkcjonariusza publicznego odnoszącej się do podejrzanego/oskarżonego zostanie wyrażona opinia, że jest on winny zarzucanego mu czynu, zanim jego wina zostanie udowodniona zgodnie z obowiązującym prawem. Nawet jeżeli nie zostanie wypowiedziana wprost taka opinia, to zawarcie w decyzji sądowej lub wypowiedzi argumentacji sugerującej, że sąd lub funkcjonariusz publiczny uznaje oskarżonego za winnego, narusza domniemanie niewinności.**

### Omówienie:

#### 1. Stan faktyczny sprawy

Dnia 2 października 2001 r. skarżący został zatrzymany a następnie tymczasowo aresztowany w związku z zarzutem popełnienia kilku czynów zabronionych, w tym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, podżegania do zabójstwa i czerpania zysków z prostytucji. W toku dalszego postępowania stosowanie tego środka zapobiegawczego było kilkakrotnie przedłużane z powołaniem się na skomplikowany charakter sprawy i konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania ze względu na ryzyko nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań. Dnia 11 czerwca 2002 r. prokurator wniósł do Sądu Okręgowego w Lublinie akt oskarżenia przeciwko skarżącemu i siedmiu innym oskarżonym.

Dnia 3 września 2002 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonych do dnia 3 lutego 2003 r. W uzasadnieniu postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania sąd zawarł następujące stwierdzenie:

*„Dowody zgromadzone w sprawie, mianowicie wyjaśnienia G.S., zeznania świadków I.K., S.C., M.I. i świadków anonimowych wskazują, że oskarżeni popełnili zarzucane im czyny zabronione”.*

Skarżący wniósł zażalenie na to postanowienie argumentując, że sąd przesądził w nim o popełnieniu przez niego zarzucanych mu czynów. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie w dniu 16 października 2002 r. Sąd odwoławczy stwierdził, że na tym etapie postępowania nie jest jego zadaniem dokonywanie całościowej oceny dowodów. Wystarczy, że w sprawie istnieje podejrzenie popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu czynów.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego kilkakrotnie przedłużano stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego. Dnia 3 grudnia 2004 r., po przeprowadzeniu 59 rozpraw, Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok skazujący skarżącego na karę 6 lat pozbawienia wolności i grzywnę. Skarżący został uniewinniony od części zarzutów. Dnia 4 października 2005 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał wyrok sądu I instancji w mocy co do części zarzutów, a w odniesieniu do pozostałych zarzutów przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Dnia 22 grudnia 2005 r. obrońca skarżącego złożył oświadczenie, że nie widzi podstaw do wniesienia kasacji w sprawie.

#### 2. Rozstrzygnięcie Trybunału

- Naruszenie art. 5 § 3 Konwencji

Trybunał ustalił, że tymczasowe aresztowanie stosowano wobec skarżącego (od dnia zatrzymania do wydania wyroku przez sąd I instancji) przez okres 3 lat i 2 miesięcy. W paragrafach 39 – 46 wyroku Trybunał dokonał analizy podstaw stosowania tymczasowego aresztowania w sprawie skarżącego. Stwierdził, że przy dokonaniu oceny czasu trwania tego środka konieczne jest uwzględnienie specyfiki postępowań karnych prowadzonych przeciwko członkom zorganizowanych grup przestępczych, w których z reguły istnieje wysokie ryzyko mactwa i podejmowania działań zmierzających do zdeorganizowania przebiegu postępowania. Trybunał zanegował jednak możliwość powołania się przez sądy na wagę zarzutów stawianych skarżącemu i prawdopodobieństwo wymierzenia surowej kary jako przesłankę długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania. Ostatecznie Trybunał stwierdził, że nawet uwzględniając szczególnie charakter zarzutów stawianych skarżącemu, nie można uznać, że stosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania przez okres 3 lat i 2 miesięcy było usprawiedliwione. Trybunał uznał, że w tych okolicznościach nie musi badać, czy postępowanie było prowadzone ze szczególną starannością.

- Naruszenie art. 6 § 2 Konwencji

Zdaniem skarżącego treść uzasadnienia postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania z dnia 3 września 2002 r. narusza zasadę domniemania niewinności. Trybunał przypomniał najpierw ogólne reguły dotyczące ochrony domniemania niewinności wypracowane w dotychczasowym orzecznictwie. Wynika z nich, że naruszenie domniemania niewinności będzie miało miejsce zawsze wtedy, gdy w decyzji sądowej lub w wypowiedzi funkcjonariusza publicznego odnoszącej się do podejrzanego/oskarżonego zostanie wyrażona opinia, że jest on winny zarzucanego mu czynu, zanim jego wina zostanie udowodniona zgodnie z obowiązującym prawem. Nawet jeżeli nie zostanie wypowiedziana wprost taka opinia, to zawarcie w decyzji sądowej lub wypowiedzi argumentacji sugerującej, że sąd lub funkcjonariusz publiczny uznaje oskarżonego za winnego, narusza domniemanie niewinności (por. m.in.: wyrok z dnia 25 marca 1983 r. w sprawie *Minelli p. Szwajcarii*, §§ 27, 30). Obowiązek poszanowania domniemania niewinności odnosi się do całego toku postępowania, bez względu na to, jaki wyrok został ostatecznie wydany wobec oskarżonego.

Odnosząc powyższe standardy do treści postanowienia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 września 2002 r., Trybunał stwierdził, że nie wyraża ono jedynie „podejrzenia” popełnienia przez skarżącego zarzuczanych mu czynów, a jednoznacznie stwierdzenie, że skarżący „popełnił” owe czyny. Mając na względzie jednoznaczność stwierdzenia sądu zawartego w uzasadnieniu ww. postanowienia, Trybunał orzekł, że należy je uznać za wypowiedź przesądzającą o winie skarżącego przed wydaniem wyroku przełamującego domniemanie niewinności. Trybunał podkreślił, że „nie znajduje usprawiedliwienia dla wygłaszania przez sąd przedwczesnych osądów tego rodzaju”. To, że skarżący został ostatecznie skazany w sprawie w odniesieniu do części stawianych mu zarzutów, nie uchyła jego prawa do traktowania go jak niewinnego do czasu udowodnienia winy zgodnie z obowiązującym prawem.

Trybunał zasądził na rzecz skarżącego 1500 euro tytułem słusznego zadośćuczynienia za naruszenie art. 5 § 3 i art. 6 § 2 Konwencji.

Orzeczenie na stronach Trybunału:

<http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/view.asp?item=1&portal=hbkm&action=html&highlight=Wojciechowski&sessionid=17069035&skin=hudoc-en>

(opr. Małgorzata Wąsek-Wiaderek, członek Biura Studiów i Analiz SN)



## 5.3. Unia Europejska

(opr. Małgorzata Wąsek-Wiaderek, członek Biura Studiów i Analiz SN)

Rada Unii Europejskiej przyjęła w ostatnim czasie następujące **decyzje ramowe dotyczące prawa karnego materialnego**:

1. Decyzja ramowa Rady 2008/919/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. zmieniająca decyzję ramową 2002/475/WSiSW w sprawie zwalczania terroryzmu (Dz. Urz. UE L 330. 9.12.2008, s. 21). Tekst decyzji ramowej w j. polskim dostępny pod adresem:

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:330:0021:0023:PL:PDF>

2. Decyzja ramowa Rady 2008/913/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych (Dz. Urz. UE L 328, 6.12.2008, s. 55). Tekst decyzji ramowej w j. polskim dostępny pod adresem:

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:328:0055:0058:PL:PDF>

3. Decyzja ramowa Rady 2008/841/WSiSW z dnia 24 października 2008 r. w sprawie zwalczania przestępczości zorganizowanej (Dz. Urz. UE L 300, 11.11.2008, s. 42). Tekst decyzji ramowej w j. polskim dostępny pod adresem:

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:300:0042:0045:PL:PDF>

Rada Unii Europejskiej przyjęła w ostatnim czasie następujące **decyzje ramowe dotyczące prawa karnego procesowego**:

4. Decyzja ramowa Rady 2008/909/WSiSW z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności – w celu wykonania tych wyroków w Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 327, 5.12.2008, s. 27). Tekst decyzji ramowej w j. polskim dostępny pod adresem:

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:327:0027:0046:PL:PDF>

5. Decyzja ramowa Rady 2008/675/WSiSW z dnia 24 lipca 2008 r. w sprawie uwzględniania w nowym postępowaniu karnym wyroków skazujących zapadłych w państwach członkowskich Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 220, 15.8.2008, s. 32). Tekst decyzji ramowej w j. polskim dostępny pod adresem:

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:220:0032:0034:PL:PDF>

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 6. Przegląd książek i czasopism

(opr. Piotr F. Piesiewicz, asystent w Izbie Karnej SN)

### 6.1. Przegląd książek

- ▶ Zbigniew Cwiągalski (red. nauk.), Grażyna Artymiak (red. nauk.), Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego w świetle kodyfikacji karnych z 1997 roku i propozycji ich zmian, Warszawa 2009
- ▶ Ewa Bieńkowska, Lidia Mazowiecka, Prawa ofiar przestępstw, Warszawa 2009
- ▶ Zbigniew Jędrzejewski, Bezprawność jako element przestępności czynu, Warszawa 2009
- ▶ Jacek Giezek (red. nauk.), Adwokatura wobec najnowszych zmian prawa sądowego, Warszawa 2008
- ▶ Wojciech Filipkowski, Ewa M. Guzik-Makaruk, Katarzyna Laskowska, Grażyna Szczygieł, Elżbieta Zatyka, Przewodnik po prawie karnym, Kraków 2008
- ▶ Andrzej Zoll (redaktor), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117 – 277 k.k., Kraków 2008
- ▶ Andrzej Zoll (redaktor), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom III. Komentarz do art. 278 – 363 k.k., Warszawa 2008
- ▶ Romuald Kmiecik (red.), Prawo dowodowe. Zarys wykładu, Warszawa 2008
- ▶ Barbara Namysłowska-Gabrysiak, Prawo karne – część ogólna, Warszawa 2008
- ▶ Celina Nowak, Korupcja w polskim prawie karnym na tle uregulowań międzynarodowych, Warszawa 2008
- ▶ Grzegorz Gozdór, Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz, Warszawa 2008
- ▶ Lech Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2008
- ▶ Mariusz Polok, Bezpieczeństwo danych osobowych, Warszawa 2008
- ▶ Tomasz Srogosz, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2008
- ▶ Tadeusz Widła, Jan Widacki, Jerzy Konieczny, Kryminalistyka, Warszawa 2007
- ▶ Lidia Błystak, Andrzej Daczyński, Danuta Hryniewicz, Leszek Wojgienica, Koszty postępowań sądowych, Warszawa 2008
- ▶ Jan Grajewski, Przebieg procesu karnego, Warszawa 2008
- ▶ Krzysztof Eichstaedt, Czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym w polskim prawie karnym, Warszawa 2008

## 6.2. Przegląd czasopism

- **Jurysta 2008 Nr 10**

- ▶ Magdalena Niewiadomska-Krawczyk, Stosowanie art. 49a k.k. – wybrane zagadnienia
- ▶ Izabela Dzierwa-Pabin, Dowód z przesłuchania stron w procesie cywilnym
- ▶ Andrzej Oryl, Uprawnione użycie cudzego znaku towarowego w reklamie (art. 155 i 156 Prawa własności przemysłowej)
- ▶ Marek Derlatka, Czy opalenie się topless to nieobyczajny wybryk?
- ▶ Sylwia Łakoma, Leczenie substytucyjne – jako jedyna z metod terapii osób uzależnionych

- **Jurysta 2008 Nr 11-12**

- ▶ Jarosław Wyrembak, Językowa metoda wykładni prawa
- ▶ Marek Derlatka, Nietrzeźwi na drogach
- ▶ Marek Derlatka, Profilaktyka a ograniczenie przestępczości nieletnich
- ▶ Marcin Jachimowicz, Osoba najbliższa w prawie karnym
- ▶ Michał Sułek, Punkt widzenia i siedzenia
- ▶ Agnieszka Szpak, Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego w orzecznictwie Specjalnego Trybunału ds. Sierra Leone
- ▶ Jerzy Sułkowski, Chata Wujka Bolka

- **Monitor Prawniczy 2008 Nr 15**

- ▶ Hubert Skwarczyński, Podmiot zobowiązany do zwrotu korzyści majątkowej z przestępstwa innej osoby w procesie karnym skarbowym
- ▶ Szymon Stypuła, Fałszywe zeznania a prawo do obrony

- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2008 Nr 6**

- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 29 sierpnia 2007 r., I KZP 23/07, art. 178a § 2 k.k., art. 42 § 1 i 2 k.k., Głosa – Ryszarda A. Stefańskiego
- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07, art. 45 Prawa prasowego, Głosa – Joanny Taczkowskiej



- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2008 Nr 7-8**

- ▶ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 22 sierpnia 2007 r., III KK 197/07, art. 439 § 1 pkt 24 k.p.k., Glosa – Andrzeja Gaberle
- ▶ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 14 lutego 2007 r., III KK 4/07, art. 454 § 1 k.p.k., Glosa – Piotra Gensikowskiego
- ▶ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 1 sierpnia 2007 r., IV KK 119/07, art. 413 k.p.k., art. 50 k.k., Glosa – Jana Grajewskiego
- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 25 października 2007 r., I KZP 33/07, art. 18 § 4 k.s.h., art. 441 § 14 k.p.k., art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, Glosa – Jerzego Skorupki

- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2008 Nr 9**

- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 25 października 2007 r., I KZP 32/07, art. 42 § 1 k.k., Glosa – Ryszarda A. Stefańskiego
- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 1 października 2007 r., V KK 270/07, art. 151 § 2, art. 152 k.k.w., Glosa – Stanisława Paweli

- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2008 Nr 10**

- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 15 czerwca 2007 r., IV KZ 36/07, art. 422 § 2, art. 458, art. 84 k.p.k., Glosa – Wincentego Grzeszczyka
- ▶ Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 21 sierpnia 2007 r., II KK 96/07, art. 85, 86, 575 § 1 k.p.k., Glosa – Dariusza Wysockiego
- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 12 grudnia 2007 r., III KK 245/07, art. 148 § 2 k.k., Glosa – Andrzeja Zolla

- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2008 Nr 11**

- ▶ Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 7 stycznia 2008 r., V KK 158/07; art. 177 § 1 k.k., Glosa – Marka Bojarskiego
- ▶ Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 29 sierpnia 2007 r., I KZP 19/07; art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym (Dz. U. Nr 126, poz. 1068 ze zm.); art. 441 § 1 k.p.k., art. 121 § 2 k.w., Glosa – Macieja Rogalskiego

- **Palestra 2008 Nr 7-8**

- ▶ Lech K. Paprzycki, Model kasacji w polskiej procedurze karnej
- ▶ Piotr Kardas, Paweł Wiliński, O niekonstytucyjności odmowy dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania

- ▶ Jerzy Skorupka, W kwestii dostępu tymczasowo aresztowanego do wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania ...

- **Palestra 2008 Nr 9-10**

- ▶ Dawid Krzyżanowski, Prawnokarne instytucje służące zaspokojeniu roszczeń pokrzywdzonego a dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym
- ▶ Dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym
- ▶ Jarosław Warylewski, Przepięstwo uwiedzenia małoletniego
- ▶ Anna Błachnio-Parzych, Pozorny zbieg znamion przestępstwa i wykroczenia a zasada *ne bis in idem* w orzecznictwie Sądu Najwyższego
- ▶ Piotr Krzysztof Sowiński, Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.) (cz. 1)

- **Palestra 2008 Nr 11-12**

- ▶ Przemówienia pełnomocników oskarżycieli posiłkowych w procesie zabójców ks. Jerzego Popiełuszki adwokatów: Edwarda Wende, Jana Olszewskiego, Krzysztofa Piesiewicza, Andrzeja Grabińskiego
- ▶ Piotr Piątek, Przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej na skutek wniosku pełnomocnika z urzędu

- **Paragraf na drodze 2008 Nr 6**

- ▶ Ryszard A. Stefański, Glosa do wyroku SA w Krakowie z dnia 31 maja 2007 r., II AKA 90/07, w sprawie oznaczania stopnia winy sprawców wypadku drogowego w postępowaniu karnym
- ▶ Grażyna Nauka, Zasady prawa a zasada ograniczonego zaufania w ruchu drogowym
- ▶ Andrzej Skowron, Zasada domniemania niewinności oraz zasada *in dubio pro reo* w sprawach o wykroczenia drogowe
- ▶ Lech K. Paprzycki, Zwiłokrotniony obowiązek szczególnej ostrożności w rejonie skrzyżowania
- ▶ Wojciech Wach Modelowanie układu stabilizacji ruchu pojazdu (ESP) w programie PC-Crash

- **Paragraf na drodze 2008 Nr 7**

- ▶ Andrzej Skowron, Reprezentanci stron procesowych. Część 1: pełnomocnicy
- ▶ Lech K. Paprzycki, Wypadek "drogowy" kierowcy rajdowego
- ▶ Piotr Fliegner, Naruszenia przepisów ruchu drogowego na drogach niepublicznych, leżących w strefie zamieszkania

- ▶ Adam Reza, Międzynarodowa konferencja pt. "Analityka wypadków drogowych – niezwykle wypadki drogowe", Brno, 6-7 czerwca 2008 r.

- **Paragraf na drodze 2008 Nr 8**

- ▶ Andrzej Skowron, Reprezentanci stron procesowych. Część 2: obrońcy
- ▶ Andrzej Ważny, O poselskim projekcie nowelizacji Kodeksu wykroczeń
- ▶ Lech K. Paprzycki, Wypadek "drogowy" na wodzie
- ▶ Wojciech Wach, Niepewność obliczeń dotyczących zderzeń pojazdów
- ▶ Robert Rojko, Pavol Kohút, Adrián Pupala, Analiza ruchu pieszych będących pod wpływem alkoholu

- **Paragraf na drodze 2008 Nr 9**

- ▶ Aleksander Herzog, Pojazd mechaniczny jako narzędzie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.
- ▶ Tadeusz Widła, Refleksje po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie uznania biegłych sądowych za płatników podatku VAT
- ▶ Lech K. Paprzycki, Rajdowy manewr obronny na drodze publicznej
- ▶ Ivan Janoško, Efektywność hamowania wybranych modeli rowerów
- ▶ Joanna Piasecka, Przesłanki orzekania zakazu prowadzenia pojazdów

- **Paragraf na drodze 2008 Nr 10**

- ▶ Wojciech Kotowski, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2007 r., III KK 233/07, w sprawie zasady ograniczonego zaufania
- ▶ Andrzej Skowron, Kontrowersje wokół decyzji o odmowie wystąpienia z wnioskiem o ukaranie w sprawach kolizji drogowych (część 1)
- ▶ Wojciech Wach, Biomechaniczne modele człowieka w programach do symulacji wypadków drogowych
- ▶ Piotr Fliegner, Pozapolicyjne organy kontroli ruchu drogowego w nowych realiach prawnych
- ▶ Wojciech Maciejko, Status osoby nadzorującej bezpieczne przejście dzieci przez jezdnię
- ▶ Marcin Orliński, Uwagi na temat wykonywania orzeczeń sądów w zakresie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych
- ▶ Jacek Wierciński, Rajd samochodowy a przepisy ruchu drogowego

- **Praca i zabezpieczenie społeczne 2008 Nr 7**

- ▶ Marian Liwo, Edyta Nowosiadły, Odpowiedzialność pracodawcy z art. 219 k.k.

- **Prawo europejskie w praktyce 2008 Nr 9**
  - ▶ Waldemar Żurek, Idea słuszna, ale rozwiązania kiepskie
  - ▶ Jolanta Hawryszko, Chybione pomysły kształcenia sędziów
  
- **Prawo europejskie w praktyce 2008 Nr 11**
  - ▶ Adam Bodnar, Dawid Sześciło, Odpowiedzialność karna za zniesławienie w TK
  
- **Przeгляд Sądowy 2008 Nr 6**
  - ▶ Andrzej Gaberle, Jarosław Caberle, Orzekanie wyrokiem łącznym bezwzględnej kary pozbawienia wolności
  - ▶ Robert E. Masznicz, Uchybienie terminowi ogłoszenia wyroku odroczonego w postępowaniu karnym (art. 411 k.p.k.) i cywilnym (art. 326 § 1 k.p.c.)
  - ▶ Glosa do postanowienia z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 128/06, Ryszard A. Stefański
  - ▶ Glosa do postanowienia z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 52/05, Zdzisław Pachowicz
  
- **Przeгляд Sądowy 2008 Nr 7-8**
  - ▶ Tomasz Razowski, Stosowanie tymczasowego aresztowania wobec sprawcy niepoczytalnego
  - ▶ Jerzy Skorupka, Obowiązki sądu związane ze stosowaniem tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym
  - ▶ Paweł Pratkowiecki, Kierunek środka odwoławczego wniesionego w sprawie karnej
  - ▶ Marek Sagan, Zaskarżalność uzasadnień orzeczeń w postępowaniu karnym
  - ▶ Glosa do postanowienia z dnia 22 czerwca 2006 r., III K 222/05, Piotr Krzysztof Sowiński
  
- **Przeгляд Sądowy 2008 Nr 9**
  - ▶ Marek Sagan, Zaskarżalność uzasadnień orzeczeń w postępowaniu karnym
  
- **Przeгляд Sądowy 2008 Nr 10**
  - ▶ Łukasz Cora, Gwarancje praw osób zatrzymanych na podstawie art. 244 § 1 k.p.k.
  - ▶ Grzegorz Kasicki, Ochrona świadka w ujęciu art. 245 k.k.
  - ▶ Glosa do postanowienia z dnia 8 stycznia 2008 r., V KK 416/07, Romuald Kmiecik
  - ▶ Glosa do postanowienia z dnia 20 września 2007 r., I KZP 25/07, Kazimierz Marszał

- **Edukacja Prawnicza 2008 Nr 10**

- ▶ Robert Kaczor, Podanie wyroku do publicznej wiadomości w sprawach o czyny z art. 178a § 1 i 2 k.k.

- **Edukacja Prawnicza 2008 Nr 11**

- ▶ Małgorzata Maria Żoła, Sąd orzekł, co następuje (...), czyli uwagi w kwestii zarządzenia wykonania kary

- **Prokuratura i Prawo 2008 Nr 11**

- ▶ Wincenty Grzeszczyk, Praktyczne aspekty gravamen w procesie karnym
- ▶ Jacek Malczewski, Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)
- ▶ Jerzy Lachowski, Przesłanka materialna warunkowego przedterminowego zwolnienia na gruncie k.k.
- ▶ Jacek Potulski, Gwarancje stosowania środków zabezpieczających w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego
- ▶ Katarzyna Piszczek, Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy – kontrowersje wokół jego istoty
- ▶ Elżbieta Czarny-Drożdziejko, Funkcjonowanie prokuratury a dostęp do informacji publicznej
- ▶ Ingo E. Fromm, Kompetencje organów Wspólnoty Europejskiej w zakresie prawa karnego w celu ochrony interesów finansowych Wspólnoty Europejskiej (art. 280 ust. 4 TWE)
- ▶ Krzysztof Karsznicki, Struktura i zadania Prokuratury do Spraw Walki z Mafią w Republice Włoskiej.

Materiały szkoleniowe:

- ▶ Joanna Rupar, Zniesławienie a dozwolona krytyka dziennikarska wobec osób publicznych

Recenzje:

- ▶ książki Andrzeja Siemaszko (redakcja naukowa), Beaty Gruszczyńskiej, Marka Marczewskiego, Geografia występku i strachu. Polskie badanie przestępczości 2007, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2008, oprac. prof. dr hab. Lech K. Paprzycki
- ▶ książki: Andrzeja Lipczyńskiego, Psychologia sądowa, Wydawnictwo Diffin, Warszawa 2007, - oprac. Krystyna Paszek i Krystyna Pawelec

Glosy

- ▶ do postanowienia SN z dnia 16 listopada 2007 r., III KK 233/07 (dotyczy zasady ograniczonego zaufania) – oprac. prof. dr hab. Ryszard A. Stefański

- ▶ do postanowienia SN z dnia 21 listopada 2007 r., IV KK 376/07 (dot. ochrony danych osobowych) – oprac. Aleksander Herzog

#### Sprawozdania i Informacje

- ▶ Ogólnopolska Konferencja Naukowa nt. "II Dni Kryminalistyki Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego" (Rzeszów, 8-10 maja 2008 r.) – oprac. Mariusz Zelek

#### • **Prokuratura i Prawo 2008 Nr 12**

- ▶ Piotr Kardas, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, O wzajemnych relacjach między przepisem art. 76 § 1 k.k.s. a przepisem art. 286 § 1 k.k.
- ▶ Alfred Staszak, Przemoc, szczególne udęczenie i szczególne okrucieństwo jako znamię czynu zabronionego
- ▶ Jarosław Wyrembak, Świadomość bezprawności czynu w ujęciu teoretycznoprawnym
- ▶ Czesław Paweł Kłak, Pojęcie przewlekłości postępowania sądowego
- ▶ Maria Świetlicka, Postępowanie odwoławcze w prawie karnym skarbowym
- ▶ Anna Jacek, "Złe urodzenie" jako źródło odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu opieki zdrowotnej
- ▶ Aleksander Herzog, Przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów – uwagi *de lege ferenda*

#### Materiały Szkoleniowe

- ▶ Krystyna Paszek, Prawo małoletniego do odmowy złożenia zeznań
- ▶ Danuta Tarnowska, Udział osoby najbliższej w postępowaniu karnym

#### Recenzje

- ▶ książki Andrzeja Adamskiego, Janusza Bojarskiego, Piotra Chrzczonowicza, Mariana Filara, Piotra Girdwojnia, Prawo karne i wymiar sprawiedliwości państw Unii Europejskiej (wybrane zagadnienia), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2007,- oprac. dr Stanisław M. Przyjemski

#### Glosy

- ▶ do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2007 r., I KZP 36/06 (dot. środka odurzającego):
  1. oprac. Katarzyna Wojtanowska
  2. oprac. Artur Tomasz Olszewski
- ▶ do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 15/08 (dot. odroczenia wykonania kary) – oprac. Kazimierz Postulski do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2007 r., WA 15/07 (dot. wykładni art. 258 § 1 k.k.) – oprac. Bartłomiej Gadecki

## Sprawozdania i Informacje

- ▶ Międzynarodowa Konferencja nt.: "Harmonizacja europejskiego prawa prywatnego – wnioski dla polskiego legislatora" (Warszawa, Ministerstwo Sprawiedliwości, 18 – 19 czerwca 2008 r.) – oprac. Grażyna Nauka

- **Doradztwo Podatkowe 2008 Nr 7-8**

- ▶ Marcin Jachimowicz, Odpowiedzialność karna za naruszenie przepisów ustawy o doradztwie podatkowym

- **Doradztwo Podatkowe 2008 Nr 9**

- ▶ Arkadiusz Januchowski, Odpowiedzialność doradców podatkowych i osób przez nich zatrudnianych za przestępstwa i wykroczenia skarbowe

- **Państwo i Prawo 2008 Nr 9**

- ▶ Krzysztof Krajewski, Przestępstwo posiadania narkotyków w świetle badań aktowych
- ▶ Leon Tyszkiewicz, Sposoby przewyciężenia impasu w polityce karnej
- ▶ Glosa Stanisława M. Przyjemskiego do uchwały z 20 grudnia 2007 r., I KZP 37/07

- **Państwo i Prawo 2008 Nr 10**

- ▶ Tomasz Kaczmarek, O tzw. okolicznościach "wyłączających" bezprawność czynu
- ▶ Kazimierz Zgryzek, Determinanty sprawności procesu karnego (artykuł recenzyjny)
- ▶ Glosa Ryszarda A. Stefańskiego do postanowienia z 14 marca 2008 r., V KK 434/07

- **Państwo i Prawo 2008 Nr 11**

- ▶ Leszek Wilk, Aksjologiczne problemy stanu wyższej konieczności
- ▶ Maciej Siwicki, Propaganda faszystwu, totalitaryzmu oraz akty dyskryminacji
- ▶ Justyna Jurewicz, Kryteria podobieństwa przestępstw w ujęciu kodeksu karnego

- **Państwo i Prawo 2008 Nr 12**

- ▶ Krzysztof Dyl, Chuligański charakter czynu a praktyka sądowa
- ▶ Joanna Brylak, Program ochrony świadka koronnego we włoskiej procedurze karnej

- **Przegląd Podatkowy 2008 Nr 7**

- ▶ Krystyna Nizioł, Opodatkowanie osoby samotnie wychowującej dzieci, której małżonek odbywa karę pozbawienia wolności

- **Przegląd Sejmowy 2008 Nr 3**

- ▶ Bogusław Banaszak, Sejmowa komisja śledcza jako forma sprawowania kontroli przez Sejm
- ▶ Agnieszka Bień-Kacała, Charakter prawny uchwały Sejmu o powołaniu komisji śledczej w świetle Konstytucji RP
- ▶ Michał Królikowski, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2007 r. (sygn. akt I KZP 37/07)

Opinie

- ▶ W sprawie projektu uchwały o powołaniu komisji śledczej do zbadania zarzutu nielegalnego wywierania wpływu na funkcjonariuszy państwowych (1. Andrzej Szmyt, s. 179; 2. Wojciech Odrowąż-Sypniewski, s. 184; 3. Krzysztof Skotnicki, s. 191)
- ▶ Dotycząca projektu uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania okoliczności tragicznej śmierci byłej posłanki Barbary Blidy (Marcin Stębelski)
- ▶ W sprawie niektórych problemów związanych z relacjami Prezydenta RP z rządem, odpowiedzialnością ministrów i zmianą kadencji parlamentu (1. Wojciech Sokolewicz, s. 204; 2. Ryszard Piotrowski, s. 208; 3. Wojciech Sokolewicz, s. 215)

- **Przegląd Sejmowy 2008 Nr 4**

Opinie

- ▶ Dotyczące zakresu temporalnego obowiązku rozpoznania wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego (1. Krzysztof Grajewski, s. 170; 2. Paweł Wiliński, s. 175; 3. Sławomir Steinborn, s. 187; 4. Andrzej Sakowicz, s. 197)

- **Samorząd Terytorialny 2008 Nr 7-8**

- ▶ Ryszard Szarek, Skuteczne wygaśnięcie mandatu wójta w razie skazania

- **Samorząd Terytorialny 2008 Nr 9**

- ▶ Roman Tokarczyk, Etyka zawodowa polityka w ujęciu porównawczym



- **Wojskowy Przegląd Prawniczy 2008 Nr 3**

- ▶ Krzysztof Kula, Zarządzenie kontroli operacyjnej w Żandarmerii Wojskowej
- ▶ Dorota Miszczak, Dopuszczalność i sposoby wykorzystania w postępowaniu karnym dokumentów sporządzonych w toku kontroli operacyjnej, artykuł dyskusyjny
- ▶ Łukasz Cora, Zatrzymanie żołnierza lub innej osoby przez Żandarmerię Wojskową
- ▶ Marta Mozgawa, Ekstradycja i jej substytuty. Zarys problematyki
- ▶ Grażyna Artymiak, Odrębność postępowania karnego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego
- ▶ Artur Kaznowski, Karnoprocesowe aspekty przeszukania osoby w polskiej procedurze karnej
- ▶ Wojciech Marcinkowski, Zasada eliminacji w prawie wykroczeń
- ▶ Janusz Sawicki, Prawne konsekwencje recydywy skarbowej
- ▶ Małgorzata Markowska, Regulacje prawnomiędzynarodowe handlu bronią. Okres współczesny. Część druga
- ▶ Kazimierz Marszał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2007 r., SNO 44/07
- ▶ Jerzy A. Kulesza, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2007 r., III KK 310/06

- **Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2008 Nr 1**

- ▶ P. Chybalski: W sprawie dopuszczalności wystąpienia przez komisję sejmową do Prokuratora Generalnego z wnioskiem o udostępnienie akt prawomocnie umorzonych postępowania karnego

- **Przegląd więziennictwa polskiego 2008 Nr 60**

- ▶ Zbigniew Hołda, Publiczne oświadczenia Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom
- ▶ Grzegorz Lewocki Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące cenzury korespondencji
- ▶ Teodor Bulenda, Ryszard Musidłowski, O więźniach niebezpiecznych w kontekście ochrony praw człowieka
- ▶ Michał Rusinek, Krytycznie o przyjętym kształcie dozoru elektronicznego
- ▶ Tomasz Kalisz, Adam Kwieciński, Skazani z zaburzeniami preferencji seksualnych w polskim systemie penitencyjnym
- ▶ Agnieszka Rękas, Mediacja w polskim prawie karnym i nieletnich – zagadnienia prawne i praktyczne
- ▶ Ryszard Maleszyk, Jerzy Nikołajew, Lubelskie więzienie w latach 1954 – 2007
- ▶ Andrzej Majcherczyk, Organizacja i wyniki wdrożenia Treningu Zastępowania Agresji (ART) do praktyki penitencjarnej polskiego więziennictwa
- ▶ Monika Płatek, Prizonizacja w więzieniach skandynawskich